6935 III

Index na końcu tomu

Bibl. Jag.

14. Stycznia 1850 —

K. Moraczewsku

Rodzina, krewni, przyjaciele, odwiedzają cię Kochany Józefie, albo zamierzają cię odwiedzić; wszyscy prawie te projekta przywodzą do skutku, mnie jednej to szczęście nie jest dane, chociażbym go całym sercem ocenić umiała. Tej zimy, Gabryel, Lucyan i Seweryn wybierają się do Lubina ale że to zapewne przed Kontraktami Dubieńskiemi nastąpić nie może, polecam tobie jedną prośbę: o to, żebyś się dowiedział o jakiej dzierżawie jeśli można w bliskości twego majątku na wartość 6. do 8iu tysięcy Rub: Sr. rocznej dzierżawy, chciałabym żeby Henryk tam zamieszkał, ponieważ zamyśla się żenić trzeba mu Gospodarstwa i domu, a niedoświadczonemu

w kierowaniu interessow majątkowych i rolnictwa

twoje rady i pomoc Gabriela byłyby bardzo

potrzebne. Donies mi więc kochany Józefie

czy jest podobne uskutecznić ten zamiar.

Jeden z obywateli może ożenić się z bardzo

miłą i dobrą kobietą, dawno mi znaną, i którą

od jej dzieciństwa w myśli wybierałam sobie

na Synowę, daleko zamieszkałe odemnie,

i to mi przykro że nie tylko przestrzenie

odległości, ale granice nas dzielą, ale trudno

inaczej być nie może, chcę przynajmniej

na Wiosnę z niemi się zobaczyć —

Czy też wiedzy Józefie drogi nie wybierasz

się do Babki? Jeżeli tęsknisz się tak natęsknisz

owaś jak jak podczas twojej ostatniej bytności

może pominę Warszawę, a było szczęśliwych

Sere; z upragnieniem oczekuję ciebie w Komandzie. Daj się uprosić mój drogi i namów Zonę twoją której pamięci chcej mnie przypomnieć, i wierzyć mojemu najszczerszemu dla Was przywiązaniu

K. Morawski

Wielmożny Józef
Kraszewski —

Prawie każdy myślący człowiek, obdaro-
ny lub nie obdarzony talentem, odrywa się za
wyczaj powszechnym językiem słowa i rzuca
na papier niejako to co francuzi nazywają son
trop plein, a co nieraz jeszcze nazwy właści-
wej w polskim języku. Próby te zostają ukryte
lub też wypływają na jaw, stosownie do skromności
ich autora, położenia jego, lub koła towarzyskie-
go w którem się kręci. Dla tego pierwsze próby
nie dowodzą jeszcze powołania pisarskiego, i dla
tego tyle nazwisk zajmuje efemerycznie szpal-
ty piśmiennictwa bez korzyści dla nikogo. Oto
są powody dla których poczynając mój zawód
od Nowego Gladjatora nie śmiałam odzywać
się do pana i takie nieznaną indywidualność
i nieznane imię pod osłonę skrzydeł Jego
słowy. Nie lubię mówić o sobie nie śmiem za-
bierać czasu i myśli tym których szanuję bo
wiem że to są rzeczy zbyt kosztowne by niemi wszy-
stkich obdarzali. Przecież powstrzymać się nie

mogę i ośmielam się pisać do Pana przesyłając

mu drugą powiastkę moją bo dziś już czuję że

źle czy dobrze pisać muszę i odzywam się do

Pana jako do ojca tegoczesnej literatury na

Wszystko co robiemy dzisiaj my niebodzy, robiemy

dla tego jedynie że nam już wskazaną i utorowa-

ną była droga i dla tego nie mogę powtórzyć

słowa poszanowania i wdzięczności które mi do

gwałtem wyrywa, przyjmij je Pan bo słowo to

jest szczere.

Posyłam Mu powieść moją pisałam ją sumien-

nie, pisałam krwią serdeczną i dla tego nie u-

-biłam żadnego ustępstwa żadnej opinii, nie

-nęłam się przed żadnym światowym względem

bo zdaje mi się żem nie powinna była tego

czynić. Wiele potępi mnie zapewne ja od-

-łuję się do sądu Pana i składam przed Nim

zapewne lichy owoc z wielkiego drzewa polskiego

piśmiennictwa Tego ręką zaszczepionego, prosząc

o słowo zachęty lub nagany, prosząc o radę

[...]którą tylko zasługę mogłam uznosić moją
[...]ścią i poszanowaniem moim dla Pana.

Koniec tej powieści jeśli powieścią nazwać
można jest dotąd w moim ręku, nie mogłam
bowiem trudnić się jej wydawnictwem i mimo woli
[s]wojej dostała się do niesympatycznego pisma
które wszystko czego dotknie zbrudzić musi.

Oto jeszcze jedna z przyczyn która mnie o-
[...]wiela przesłać ją Panu bo inaczej wątpię by
[...]szedł do Niego ten feleton.

Kończę przepraszając raz jeszcze za czas próżno
[z]abrany i przesyłając wyrazy najwyższego sza-
[c]unku

W. Moszkowska

D. 28 Marca 1858 r.

Jeśli obdarzyć mnie Pan raczy choć jednem
słowem odpowiedzi oto mój adres.

Przez Warszawę Radom Przysuchę w Zbożennie

22. Października z Warszawy

K. Moraczewska

Mój Kochany Józefie! Pan Stibiecki podając
mi sposobność przypomnienia się Tobie, którem,
kiedy mnie omija tradycja widzenia Cię
w Komandorie jakeśmy tego oczekiwali. Cóż
się stało że z paszportu niebieskiego korzy-
stać? Nie każdy tak szczęśliwy aby go otrzymał
dla mnie ten paszport jest kwestią życia
lub śmierci a wyrobić go nie mogę —
Mój biedny Henryk na piersiową chorobę
ciężko chory. Błagam aby mi go zachować
przy życiu dozwolono, a to jest tak trudno!
Co za męka widzieć że jeszcze jest ra:
tunek a mnie go użyć nie podobna —
Jeżeli Bóg pozwoli aby jak mu radzą
lekarze do Wenecji, a na wiosnę na wyspę
Maderę wyjechał, ja nie mogę go opuścić
i pojadę razem kiedy użyję i czy na tym
świecie zobaczymy się to Bóg tylko wie

ale proszę Was Oboję, Kochani Państwo

abyście mnie zachowali w swym Ser

i pamięci z wszystkim najszczerszym

Uczuciem przyjaźni z jaką zawsze

dla was zostawać nieprzestanę

Kmoraczewska

Dowiaduję się żeś pisał do P. Smokowskieg

pocztą donosząc mu żeś chory, wszak

już tamtejszych Lekarzów używałeś bez

skutku, trzeba innej rady zasięgnąć pr

jedź koniecznie, poradź się o twe zdrow

mała rzecz czasem trafnie użyta dzieła

pomaga, a na mnie Henryku okropn

przykład zła poprowadzonego Leczenia, pr

ciężka ℞ Wód Mineralnych użycie swob

mu Stałość niebezpieczna —

Pan Szambelan Skibicki nie będzie
teraz pisał do ciebie, mnie polecił
pozdrowić cię szczerze od Niego —

Niemogła mnie nieprzyjemniejsza spotkać przy=
goda jak dziś kiedy chwilkę tylko mogłam z twojej
bytności korzystać, a musiałam zamknięta na
klucz czekać aż służący przyjdzie mi drzwi
zamknięte otworzyć, i przybiegłszy do Pałacu
Ursyńskich już ciebie nie zastałam – Podwójnie
mi tej chwili szkoda bo ty rzadkim jesteś
gościem, a ja ciebie tak dawno nie widzia=
łam. Spróbuję więc jutro nim wyjedziesz
żeby cię jeszcze u ciebie pożegnać –
List oddaję do twojej taśki, słowko twoje
do P. Piotrowskiego więcej znaczyć będzie
jak moje prośby –

W przyszły Czwartek zapewne u Morawców
oddam co mi polecisz –

J. Morawska

Pan Józef Kraszewski

10. Grudnia
28. Listopada Szczeplin.

Przebacz mój Józefie kochany, że
się utrudzam prośbą w interesie
w którym ty tylko jeden dopomódz
możesz. Oto Sumiewski przysłał
na twoje imię plenipotencyą
przedaży Olszewa dla zaspokojenia
długów, ale jest tak niebezpiecznie
chory w Wiedniu że bardzo krótko
żyć może. Jeżeli po jego śmierci
Opieka nad majątkiem zostanie
rozciągnięta ja swej należytości
za mego życia niedobiorę, zlituj
się przyjmij plenipotencyą choć
na dzień jeden i zrób cesyą
na Szczęsnego albo kogo chcesz
jeśli Szczęsny nie ~~[illegible]~~ tego się podejmie

to Kajetanie, a wreście, Pan Piotrow

wiem że dla Ciebie trudno zając

się temi kłopotami; ale jeśli nie

przyjmiesz mej prośby niedojdę do

wypłaty aż do pełnoletności Stan

a czyż w mam wielu tak całe

mogę, że prawdziwie tej Summy

potrzebuję to jeśli wiesz samo te

Nie opuszczaj mnie mój Józefie, bo

to dobry uczynek za który Bóg

ci dopomoże —

J. Moraczewska

Steele
Sy[illegible]himla
Szechy
(12)

11.

Moraczewska Zofja

Ponieważ jedna z moich guwernantek, nazwiskiem P. Ludwika Quaas z Drezna rodem Niemka, przy moim wyjeździe z Warszawy, prosiła o przesłanie własnoręcznego Jéj wypracowania kilka drzeworytów Wujowi Dobrodziejowi jako znawcy, spełniając więc to polecenie, cieszę się, iż mam szczęście złożyć przytém moje najgłębsze uszanowanie Obojgu Kochanym Wujostwu Dobrodziejstwu.

Jako zawsze najprzywiązańsza siostrzenica i najniższa sługa.

Zofija Moraczewska

Siostrom i Braciom moje ukłony łączę.

d. 11/23. Czerwca 1857.
z Spalina.

Chociaż moja Zosiu bardzo mnie
napomina że to niewypada ab[y]
ja pomiej pisała, jednak chcię
tego nieuważać i ja na ten raz cór[ce]
mojej odkładając zasyłam waszemu
najserdeczniejsze Uściskanie, życzę w
jak zawsze i wciąż zdrowia i szcz[ęścia]
Cztery już lata nasza Zosia wypy[...]
na tej pensyji niewierzysz jak byśmy
niechciała jej oddawać, ale ona sam[a]
bardzo sobie życzy jeszcze rok pobyć
i chce więcej od tego — Lucyanostwo [...]
do Warszawy i wrócili, Lucyan pan[...]
tylko zabawiwszy w Domu pojechał
Romanowie z tej z Matką naszą [...]
Warszawy, i za granicę, niechciało [...]
tej podróży naszej Matce, i [...]
że za nie byśmy same niepojechała[...]

i Szczęsnu nikt z wieloma zapałem
wybierał się, a jednak przyznał mi
się po cichu że wolał by jechać tylko
Kawalerem, a teraz mu tęskno od Żony
i dzieci — Ojciec sam został prosiłam
go na wszystko aby do nas przyjechał —
Moja Zosiu powracając na wakacye
daj tak samo swoje ukochanie uwagi że
jest niezdrowa jak Święty Farelli
mam więcej dzieci koło niej * dajcie
aż tak w Domu gdzie się znajdzie,
* Bywajcie mi wiele zdrowi, chciejcie
o nas sobie przypomnieć naszym
i my Was ściskamy i całujemy
z całego serca
Joanna Mazaraki

Zosię twoją i Waszym dziatkom
Ode mnie zasyłam uściskanie.

Rożenek 20 Kwietnia 1854

Moia droga Zonio — Powsta-
-wszy niedawno z dość ciężkiej i dłu-
-giey choroby, dowiedziałam się dopiero
teraz o śmierci naszey neydroższey
ciotki — taili ią długo przedemną
bo wszyscy wiedzieli iak bolesną
będzie dla mnie ta wiadomość, bo
wszyscy czuli com straciła — ciężki
jest to dla mnie smutek, ale wszystko
co bym ci o tem powiedziała słabo by
i tylko skreśliło to co czuię — Dziś
ukończona chorobą — uciśniona tą
wielką stratą — czuię się coraz bar-
dziey osieroconą na tym szerokim
świecie — pierwszą moią myślą było
poszukać pociechy w zkomunikowa-
-niu się z tobą moia Zonio i w

podzieleniu z wami wszystkiem do
żalu którego wspólnie serce naszy
uczuły, i przesyłam te kilka sł
do ciebie moia żono i do siostr
tworzył — bo się lękam aby stond
nasze tak dla mnie drogie ręk
nie zrobiły twardy sercem że m
-cy drogich nam osób, ia w
nayusilniey pracować będę s
utrzymaniem ich zdrowie, i
tęż błagalne prawie prośbę
przesyłam do was kochane
abyście nie zapomniały o mnie
nie odmawiały mi dowodów w
przyjaźni i pamięci, na któr
mieniu powiedzieć że zasługuię do
przez prawdziwe moie do was
uczucie, a te kilka słów które
by mnie kiedy nie kiedy od was

14.

mdowały aprowaty by mnie o tem nay-
lepiey — i byłby przez to dla mnie
dniem powiedziennie drogie — Cię ko-
chana żonie którąś mi nie ra-
dowała dowody tey pamięci, nie
odmawiay mi się i teraz, a choć od-
dalona od siebie, i bez nadziei moie
widzenia się kiedyś starayny się
przy neymniey zbliżyć się do siebie
iedynym środkiem który nam
pozostał — to iest rozmawianiem się do
siebie choć listownie — Do Sabiny
chciałabym także napisać — ale nie
wiem do niey adresu — przyszley że
mi go kochana żonie — przypo-
mniy mnie kłaniając i Antosiowi —
donieś iak się Antoś miewa teraz
czy mu Bóg nie przemienił matki
ciężko stanie dziecy — zgoła o wszy-
stkiem kochana żonie, bo nie

weir nawet tak mnie wszystkie
od was duszą i sercem interesuje
Dzieci moie polecam sercom w
-szym, nie odmawiajcie im tak
waszego współczucia — i starań
w ich interesach dla was — dla
twego męża — Sierpinowski ...
-pisał — mnie tylko pozostanie po
-dziękować wam wszystkim
-dzy moi, za wasze dobre dla
i staranie, i że nie ~~umiem~~ usuwa
nadzieję tej opieki której do
doznawałam od naszej wspólnej
Dobrodziejki — i która stanowiła
jedyny mój sposób utrzymania
dziś doznaję tej samej łaski od
was z prawdziwą wdzięcznością
przyjmuję ją wam niech Bóg
wynagrodzi — jeśli wam to nie
żadnej różnicy — to was proszę ażebyście
mi mogli też zasiłek przesyłać
w jednej kwocie na święty Jan — bo ty

sposobem oszczędzisz sobie i am-
barasu i kosztu — a mnie na
te ciężkie czasy łatwiej się będzie
wyrwałko najsposobniej potrzebnego
utrzymania — wszelako w ... zaliwam
wypadku — a rzecz się do wszystkiego
zastosuje z wdzięcznością —
Życzę zdrowia wszystkim zdrowia
twoi — ściskam was wszystkich
serdecznie wraz z dziećmi waszemi,
z którymi niech wam Bóg
użyczy samej pociechy i błogo
sławieństwo swoje — a teraz
was żegnam polecając się
Sercom i pamięci waszej
Najprzywiązańsza Siostra
H. Olechowska

Olechowska

Przed kilku dniami pi-
sałam do ciebie Kochana moja
[...]honiu spodziewam się że cię list
[...]ten doszedł – a może i niezadługo
[o]dpowiedź twoją na niego odbio-
[r]ę której z upragnieniem wy-
[g]lądam – ale kiedy dziś wła-
śnie nadszedł list od twego
[...]ęzia do mego szwagra Kar-
[...]szewskiego który w domu nie
[za]stał, a myślę że może być
[w] nim co pilnego co do intere-
[s]ów, małoletnich osmieliłam się go rozpie-
[c]zętować, i doczytawszy się w
nim, że twój godny mąż przez
[...]ie będzie w tych czasach w

Warszawie, i że pewnie zie-
-dać się tem z Kurczewską
z Kwaszewskiemi — terminu
bytności swojej w Warszawie cie-
tak jest nie daleki (bo dziś
dopiero odebraliśmy list Pana
Józefa datowany z Żytomierza
29 marca), że nie może da-
-li do stracenia udać się dla
ciebie drogą Zosiu, bo nie
umiem trudnić Męża twego
smutkiem ~~tw~~oim i zabierać mu
czas tak zawsze potrzebny
użytecznie zajęty, ale ty Zo-
-na Zosiu bądź tak dobra i up-
go aby przed wyjazdem swoim
z Żytomierza był tak łaskaw

uwiadomić nas jak nayby-
ciey, kiedy z pewnością może-
my się spodziewać bytności Jego
w Warszawie — gdyż mniemam upe-
wnić Szanownego Kuzyna że
Kruszewski będzie się starał być z
pewnością na ten czas w War-
szawie, tak dla zrobienia z
nim porządaney znajomości
jak i pomówienia i naradze-
nia się razem w interesie
Kruszewskich, a wnuków po
Bracie tak że rodzonym ś.p.
ciotki naszey — Którym opieki
i rady swoiey nigdy nie odmó-
wiał i nie odmówi — Skoro
[te]ż i Zosia Kruszewskiey będzie
potrzebną bytności dla ukończe-
-nia z nim interesów — trzeba

go zatem wcześniey uwiado-
-mić, gdyż będę od nas odda-
-lony o iakie mil trzydzieści
nie miała by inaczey czasu do
zaczekania — na czem by mo-
interesa małoletnich ucierpia-
ły — przeto proszę wam za-
-tem prośbę moię iż i kon-
-mwie, bo po ostatniey moiey
chorobie tak mam oczy słab-
że prawie na pamięć piszę
Życząc zdrowia wszyst-
-kim Wam siebie kochana ko-
i dzieci twoie serdecznie, i
polecam się wraz z dziećmi
memi sercom waszym
przywiązana siostra
H. Olechowska
Rożenek — 28 Kwietnia — 1854 —
notatki

18.

[ro]zgto takie zimna odezwawszy sie nie-
[s]dnicie - widzenie kochanego Kazia nad
[mi]eniem całem sercem boleje - a niespokojna
[je]stem tembardziej przy stanie jego zdrowia - rada
[by]łabym osobiście sama się o tem przeko-
[na]ć - gdybym się nie obawiała zrobić
[mu] w czasie tak krytycznym niedyskrecji -
[T]eraz raz z największą niecierpliwością
[o]czekiwam dobroci kochanego Kazia
[...]wojego żeby był łaskaw - jeżeli mu
[t]o nie zrobi różnicy - wypłacić mi
[...]pordzierznie przeszłe należności -
[któ]re raczy łaskawy Kazio - stręczyć
[...]trącić - odsyłając mi resztę na pier-
[ws]zy marca - Chciej wierzyć Kaziu
[ż]e nie powracałabym się do tego kroku
[ni]gdy - gdybym w tej chwili nie była
[...]ważnie potrzebną - gdyż przyjechałam
[...]ry tu w sytuacji bez żadnego ciepłego
odzienia - bo nie spodziewałam się
tu

nigdy tak długo bawić - teraz zaś
w takiej zimie oddzielić muszę się
mil 70 i szczęśliwie przyjechać to zda-
wienie ~~tło~~ w razie odmowy Kochan[illegible]
Kuzynka - bo nie mam innego sposo-
-sobu zaradzenia tej biedzie mojej
a wszystko co Kuzyn mnie wy-
-dował było usługą mojej - Kłaniam
się tak serdecznie dla tego jedynie że
mnie Kuzyn nie pożądzi o niedo[illegible]
dobroci tego - że co najpokorniej
przepraszam - Jeśli otrzymam ten-
-ny skutek prośby mojej - o czego
się spodziewam po najlepszym sercu
Kuzynka - to w sobotę wyjadę do Córki
mojej Orzimowskiej na Lublin - a
w przeciwnie razie sama nie wiem
co pocznę - będę w takiej zimno
zamrożona cichej dzień i noc [illegible]
-wozkę - Upraszam przytem Sza-
-nownego Kuzynka - że to pierwsze
nadużycie moje będzie i ostatnie
i nigdy się nie ponowi więcej - ta
mowa wdzięczność dla was [illegible]

19

zeni na to nie dozwoliła - Proszę
wierzyć temu - ich rozumieć i temu
dzie całego mego życia staraniem dot
chowa tkwiącą na wszystko i
przychylności Kochanego Kuzyna

Przywiązana Kuzynka

Olechowska

21 września 1859 -

J. Wielmożny Pan JJ. Kraszewski

w Warszawie

cet homme est sûr, on peut lui confier la chose

Grabowce – 24 sierpnia

20

Kochany Kuzynie – zapomniałeś
zupełnie o mnie – i temu też jednemu
przypisuję takę zwłokę – w prze-
-stanie mi Hr. Minskiej raty – i
dla tego z wszelkiem zaufaniem
w twoię najpoczciwsze serce – ośmie-
lam się przypomnieć się takiej
tworzy – bo znasz tak dobrze
smutne położenie moie – a tego
wolno sercu cięższe tak zwykle –
wiem że mi tego za złe nie
poczytasz – ale nie wiedząc
wcale gdzie teraz przebywasz –
czy na Wołyniu czy w Krakowskim
zmuszona jestem prosić Hozi
żeby ci ten list zaadresowała

i pozostałe — ale co mi nay-
przykrzey — że od tak dawne-
go czasu — nayrmniejszey o was
wszystkich nie mam wiadomo-
ści — możliwie byłyby w mieście w
Warszawie — ale myślę że w ta
-kim razie bylibyście do mnie
zgłosili choć przypisaniem słów
-kiem — bo ta choć do żywego
ściśnięta trudnem życiem my
żednakże całą siłą nie piszę tę
pociechy rękę mi zawsze nay
przykrzy wasze — tkie wątp
drogi Kurypie się odpiszesz
zaraz po odebraniu tego listu
i doniesiesz o wszystkich was.
życzę zdrowia — i swobody

tyle przynaymniey — o ile nie
tu nowie nim bydź może sa—
Frania raz iść wykonała
poruszenie swoie — Marynia
my tu przeciwnie losem swoim
trze Kiernie — dotąd poczęta gdzie
umiey uiwy — i wy starszy rate się
Londowanie — i gdzie zawsze tka—
iście — i wierzayie że to nie
myśla ciekawość — ale nayspo—
tłoczonszyre zainteresowanie
się wami = Srebrze moie i osiedla—
ta moie Zdrowie — ręce was że
zatuszę — i Kuzynki pozdrawiaią
że was prosze iżebyście nas
zawsze zachowali raczyli w
pamięci waszey — zawsze wam
przychylna przywiązana za Krewna
sobie moy naywiernieysza <u>Olchowska</u>
Warszawa — Piotrków przy Kolei — <u>Sulejów</u>

…elmoring Paul Antoni Wovourday

– Najdroższa moja Żono – Na obydwa listy moje
tego lata do ciebie pisany – nie odebrałem dotąd
najmniejszego słówka – może cię też nie ma w
Zdarzawce – kiedy też tak nie rozpaczasz się wcale
do mnie moja droga – szczerze raz pisać – i choć
te kilka słów co załączam – proszę cię moja
kochana żono – abyś była tyle łaskawa – i list
ten do brata twego zaadresowała i posłała przez
postała tam gdzie teraz przebywa – bo ja od nowego
roku nie mając najmniejszej od niego wiadomości
ludu o wszelkie wiedzieć nie mogę – a na mnie
wielu się domyślasz wielkie raz przypomnienia

[illegible]

ci tracić czego — bo ja i tak od 11 tama. Jamci nie
wiem tak strasznie na tem świecie — i takiej mam
dać radę wszystkim kłopotom moim — ale niech to wszy-
stko Twoje dzieci — moja droga Zosiu — doniesie
ten przecież co o sobie — myślałam że tak wszę-
-dzie w Warszawie — to i ja wszystkiego co o was
wiedzieć będę mogła — ale jak mnie wszystko
tak i to przeciwnie się stało sobie — Dzisiaj żeby
wam droga Zosiu moja — wszystkich was serdecznie
najserdeczniej pozdrawiam — i przyciskam się
wszystkim polecam — przywiązana krewna
Olechowska

Grabowa 24 sierpnia —
adres mój Piotrków przez Koło — Sulejów

Moia droga Zosiu — Nie odebrawszy
żadney odpowiedzi na ostatni móy
list — przed kilku tygodniami do
ciebie pisany — domyślam się że
nie musiałaś nic o nim pomy-
ślnego mi donieść — kiedyś mnie
mi iedynym słowkiem pocieszyć nie
odważyła = iak iednak w cięzkich
kłopotach można — widzę się znów
przymuszona ieszcze ci się naprzykrzać
zwrócić się do ciebie z tą prosbą —
abyś chciała tylko przysłać mi w
wiadomość — i była łaskawa do-
nieść mi gdzie teraz przeby-
wa twóy naymłodszy brat
Antoni — i jeżeli w [illegible]
[illegible] do niego adres — iuż dziś

12 lipca – wieczorem dotąd nie dosz
mnie od niego – [illegible] rata
pewna jestem : że to tylko skut-
-kiem wspomnienia coś z tato-
bo nie pozwoliła sobie
ani na chwilkę zwątpić o tej
tęsknocie na mnie czeka
w Bogu wiedzi jak mi to przy-
-kro będzie tak długo tym czasem
-rem dla was – ale także to
widzi – w takiem czyniu
niedostatkiem i obrotności jestem
bo i Franio Hatkowski nie
mi dotąd nie przysłał – z
tego co mi się zwierza w ma
mi należało – jakże sobie dawić
rade w takiej biedzie mojej –
która mnie coraz gorzej

przyjechała — ale byłam znacznie 94
gorszą niż ostatnio sama dla
siebie — gdyby nie te trudności do
znoszenia kłopoty o których
pisałam w ostatnim moim
liście donosiła — dziś tak
słaba jestem że więcej pisać
nie jestem w stanie — i kończę
przyjmując wam wszystkim
serdeczne uściśnienie — Boga
was polecając — wasza
przywiązana Olechowska

Grabowa

12/4 —

Rodzinków Sulejów

w Grabowy —

Wciąż zawsze droga moja —
do Francji mowa pewnie stoi za
przynajmniej —

nie wiedząc dokładnie adresu
weirzcyo pisze - pod adresem
męża twego - za co go prze
praszam bardzo

[...]anowny Kuzynie — choć byłam wcze-

[...]na WSD nie byłam uwiadomioną o po-

bycie Kochanego Kuzyna w Warszawie

to już na samem wstępie byłabym

[...] o tem dowiedziała — gdyż pierwsze

słowo co tu od kogo usłyszę — jest

zawsze to — „a wiesz że Kraszewskiego

mamy już na zawsze w Warszawie"

[...]wili to tak wszystkich cieszy — cóż

dopiero mnie — która oprócz pow-

[...]echnej admiracyi — którą dla ciebie

Kuzynie ze wszystkimi podzielam,

[...]yiło sobie — że zapewne nikt tak

[...]co nie pragnie widzieć się z wami,

i nie dziękuje Bogu że przecież teraz

[...]tatwiejsza, choć rzadko zawsze, dla

mnie — będzie do tego sposobność —

Ja tu od kilku tygodni bawię przy
starszey siostrze – ktorey mąż tutecznie
nie zdawna wyjechał za granicę –
i wczoray dopiero dowiedziawszy się
o powrocie Kuzyna z Szwaycaryi
pierwszą moią myślą było pospie-
szyć na powitanie jego – lecz nie
wiedząc iak to zrobić – bo nie wiem
czy i teraz wraz swoią rodziną
jest ieszcze tutay – czyli też sam Kuz-
mieszka albo z kim – wreszcie
iak trafić do was w wolnej chwilki
od ludzi – co przecież musi być nie
trudniey – w całem tem moiem ambar-
-as-ie nie widzę innego sposobu iak
tylko wprost udać się do Szanownego
Kuzyna – zapytać się o to wszystko
i ułatwić sobie przez to sposobność
widzenia się z wami – Ja zrzadka
bardzo wychodzę nie mogąc oddalę-

pomoc swoitey samey - i ciągle stałey -
lecz gdybyście nie oznaczyli ściśley
godzinkę wolną dla was - to nie
wątpicie - się pospiesze do was = ta
ras od 12 dwunastey do drugiey po-
-południe - zanosze istotnie sama
i zanoszę z serdeczną wdzięczn. nowiny
oczekiwaliśmy was - gdybyście sz
oczyli być na mnie taskawi - co
wreszcie możecie nie odmawiajcie
Najprzywiązańszey Krewnie

Olchowska

ulica Marszałkowska - № 1400
wchód od ulicy St Krzyżkiey -

Warszawa 16 września

Szanowny Kuzynie Dobro-Dziej[illegible]
że się znów niecierpliwie - że
ciągle ścigana cierpkiemi kolei-
ni życia mojego - i smutnemi
okolicznościami - zmuszoną się
znów widzę nadużyć wszelkie
praw delikatności - i nieprzystojnie
się Szanownemu Kuzynowi Dobro-
dziejowi z prośbą ~~mi~~ o nadesłanie mi tej
zaległej kwotki - należącej mi
się jeszcze od pierwszego Marca -
Wierzcie mi Panie że ci nadto
przykrą będzie - że tylko mimowolne
jakieś zapomnienie - mogło być
tej zwłoki powodem - zamiarem
moim było jeszcze cierpliwie czekać
następnej - na taką Kuzyna Dob-
ale nowa bieda przed mną
imienie w Lubelskie - gdzie mnie

moie biedne dzieci wszystkie
boleśnie nie dawno dotknięci
~~Mat~~ śmiercią Matki Przybranow-
go - dziś znowu nieszczęśliwem
zmartwieniem z powodu cho-
-by dzieci ich na ospę bardzo
mocną - córka moia błaga mnie
na wszystko żebym do niey iak naj
-prędzey przyjeżdżać - a ia nie
mam o czem - i z tego powodu
jedna iuż od tygodnia chwila
ney okropnieyszey trwogi i nie-
-spokoyności o moie wnuczęta
jedyna moia nadzieia w tem
że mi Pan nie odmówisz swey
łaski - i przyspieszysz przyiazd
do mnie - i staniesz mi się w
obecney chwili prawdziwym
dobrodzieiem - czeli to się nie
będzie zdawało [illegible]

Księżynowi za nadto wielkiem z
mojej strony nadużyciem to byłoby
go ścierała prosiła i o to żebyś
tyle był łaskaw odtrącić mi tylko
połowę tego com przedebrała w
szkoli — a drugą połowę na
następny rok — bo bardzo ciężko
tego roku na mnie — ale co
w tem to niech tej Dziecie wola
Boga — Ale nie wiem czy już na
dobre ulokowani rzeczy w
Warszawie z całą wiarą Fa-
mililijką — i tak do was adreso-
-wać — przeto proszę na rzecz
najpoczciwszego naszego Woroni-
-cza — proszę was z religii
szczerze wierzyć chcieli — że
przyjaźni i wdzięczności mojej
dla was — do śmierci dochowam

Przywiązana Olechowska

Wielmożny Pan J. J. Kraszewski

w Warszawie

Drogi Wuju,
Dobrodzieju!

List Wuja pisany do mnie w interessie małoletnich Dudziewskich odebrałem temi czasy. Zawsze to samo utrzymywałem, że kapitalik ulokowany u Wujostwa jest własnością małoletnich i podjętem być nie może, do ich pełnoletności, a że realnie niema żadnych funduszów do kontynuowania edukacij tych chłopaków, to prawda najświętsza. Na nieszczęście jestem opiekunem, i nie wiem co mam począć, i jakią dać radę na to. Kapitalik który był ulokowanym u nas – przez ś.p. Dominika, części był odebranym przez Niego, a część pozostałą zapisał Swej Siostrzenicy.

Drugi interes. Jeżeli Wuj Dobrodziej otrzyma prośbę od Romańskiego, o przysłanie pieniędzy pod mojem adresem, niech nie sądzi, ażebym miał jaki udział w tem interessie, musiałem tylko ulegć prośbie jego, a tem uwolnić siebie od pisania listu do Wuja Drogiego w interessie pieniężnym P. Romańskiego - którego zupełnie nie znam. -
Listu od Ciotki Kochanej nie odebrałem, wiem tylko że ma być w Kielcach, i że jeżeli okoliczności pozwolą, Matka moja również pośpieszy do Kielc dla widzenia się z Ciotką, a ja z powodu teraźniejszych reform, nie będę mógł mimo najszczerszych chęci wyruszyć z domu. -

Ciotki Kochanej Oboje ręki Całujemy.

Zostając zawsze z głębokiem uszanowaniem

Całujący ręki Drogiego Wuja
Dobrodzieja

Przywiązany krewny i Najniższy Sługa

= Franciszek Stankowski

Jadwidze Tężey Serce uszanowanie.

1862 r Junij 15
Stolin.

Kochany Panie Józefie! Pani Felińska
odebrawszy smutną wiadomość że syn jej
Pan Juliusz ciężką chorobą złożony w
Żytomierzu jedzie do niego i prędko nam
przyjemność pisania do Was — miło nam
odezwać się do Was i donieść — że Mlinia
przyjechała do domu z Bielcerwie czwartego
dnia podróży swojej, lubo przerażona ni-
knącą w oczach sanną drogą, przecież nie
przekładając się na koła dojechała bez
przypadku, obie z Franiem zupełnie
zdrowi tydzień już się w domu — wszystkie
Pani Kisielewskie obdarzyła, wszystko
w całości znalazła — i przez dwa dni wydo-
bywaniem rozpatrywaniem zabawiliśmy
się, rozweseliliśmy się drogiemi nam pamią-
tkami i ozdobiliśmy nasz domek — a dla
Was najczulszą przejęliśmy się ku Wam
wdzięcznością, i za przychylny dla Mlini
udział i wybór — i za pracę mozolną Józe-
fa w ułożeniu sched — a mianowicie obfi-

rą braterską, że przyimuiąc Kościele, na
spokoyny użytek zostawił a siebie na cięż-
kiedy zaoffiarował — w całey tey czynności
nie tylko iestem zadziwiony dziełem mło-
ale serdecznie uradowany, że w tey żad-
ney probie serc ludzkich, zachowaliście w-
dy utwierdziliście miłość familiyną, i sta-
liście się wzorem dla rodzin ludzkich —
Nadmieniłem Oycu, i chciałbym ga-
ko dla Franka ieżeliby zażądał życia
watelskiego gospodarskiego i błogosławio-
ale kiedy On zdecydowawszy się tak prędko
może ia nagle nie będę — niech tylko p-
skommunikuie się ze mną — ieżeliby potrze-
wał wyprzedawać się z niego — a na to
dość czasu może da Bóg, do obecnego p-
wienia — pragnę bardzo żeby nawet Fran-
mógł z Tobą do Warszawy pojechać — ale
proszę Ciebie wywiaday tam, czy mógłby
dać się z [illegible] — albo otrzymać urlo-
zwyczayny — a przedłużyć go zaczym ieśli
miejsca — i kiedy do Warszawy pojedzie

napisz ołem na pierwszą pocztę —
Szczerze Was kochający brat
d. 9. marca 1854r. J. Stachowski

Mój najuszanowańszy najdroższy Józiowie
ściskam Was stumilion razy
jak się rozumie ciągle tylko
o Was myślemy, i Boga prosimy
aby Wam dobrze było, a teraz
przyjmijcie szczere nasze moje
wdzięczne podziękowania za
zasiłek pieniężny, z którym do
domu przyjechałam, bo trzeba
było podatki opłacić, zebrałaby
zdawać aresztu wszystko a ni grosza,
bo w tem roku nic się z ozimej
nie przedało, bo ludzi zgłodniałych
trzeba karmić aż do nowego chleba.
Obraz naszego Polesia jest nędza;
Coś i ja na Polesie zacznę stąpać;
do domu przybyłam ale dzięki Boga
szczęśliwie, Józefa mego dość dobrze
zastałam. Józio drogi jak zawsze
jest naszym dobrodziejem to

niech będzie tarkam napisze
do naszego Marszałka zapytuje
czy może Franek starać się o adiu-
ktę, a przynajmniej o urlop
dając przyczynę że dla familijnych
interesów musi zjechać do Dolska
bo Franek przez mało zbytek
starzbiatudzie utrzymanie się prawie
nie dadzą, a jeszcze może się ra-
to nadgradzają.
Biedna Felinisia wybiera się
do Żytomierza, a my chcemy tę
nieszczęsną ufając Poniatowską
zabrać do Lublina
Z tego wypadkowego stanie nie
znam co donieść więcej ściskam
Was pamiętam razy niech Was
Bóg błogosławi. najszczęśliwszą
Łaskawa Maneja.
Dzieciny ściskam.

Moi najmilsi! — Żeby nie powtarzać się a bardziej jeszcze zachować kolej dziecięcia Swoich — przesyłam list in suo esse jeszcze d. 9 Marca przez P. Felińską pisany — który wczoraj do mnie powrócił — bo Ona przy Córce słabej zostać musiała — dołączam moje dzisiejszy z żaleniem że nasze korrespondencyje tak zawodne — wyprawiłem do Was list na pocztę pińską, bo ta najpewniejsza.) d. 27 marca — tam domieściłem prośby wasze — zdaje się wątpić nie można że doszedł tam już i Książę Wam powinszowałem — a że im bliżej tem może skuteczniej — znowu życzenia Wam tro Imieniu wszystkich nas trojga.) najszczersze składam — bo Milinia chora na febrę, którą

z recydywą w długich i ciężkich paro-
syzmach czterech przecierpiawszy le-
cz od pięciu dni jej pozbyła się je-
szcze ja pisać jej nie pozwalam —
a Franek po Cerkwiach i magazy-
nach włóczy się — Ja zdrów jestem i
kaszel za pierwszym ciepłem ustanie
napisz do mnie Panie Józefie kiedy
mianowicie do Warszawy wyjeżdża

Szczerze Was kochający brat —

Józef Stachowski —

d. 5 Kwietnia 1854r.

Osowa

Kochany Panie Józefie — właśnie w porze odebrałem
dziś Twój list na pocztę pisany, d. 7 Kwietnia datowany,
bo iutro, nasz Francuz pan Peters z moimi Brzeskie-
mi — z których młody do służby woienney postępuie
a stary go zaś podtę polecenie (przed Gubernatorem dla
wszego wiz, do Żytomierza odprowadza — iest tedy pew-
na i naypręszsza okazya — naszego kommunikowania się.
Nayrodzieyszemy dziękuiemy Tobie za tak bratersko-tro-
skliwe działanie w interessie Młini — w Twoim i Zow
seren dostateczna dla nas hipoteka — a formy w
obliczu prawa konieczne, przyimuiemy, iako obowią-
zuiący dowod braterskich offiar i przychylnego czuwa-
nia na dobro nasze i spokojność — Wypłat dla
Młini możesz całkowicie zawiesić, do pory Wam do-
godnieyszey — a obcych wierzycieli co pręzdzey opłacaj —
nawet i działu skryptoro nie potrzebuiemy — ia nie-
chcę rozrywać tey Summy na interessa moie Gorskie —
a kiedy Ty mnie upewnisz; że tranzakcye nad Osową
i takie i w takim rozrzuceniu iak są, mogą być przez
prawa za dostateczne przyięte — to ia sam poiadę do
Łucka iak będę mógł naypręzdzey i wezmę Świadectwo
Sądu Powiatowego — ale idzie mi się zaś i statystyczne

opisanie trzeba przyłączyć; to w tem tylko teraz
mię naucz, czy te, przezemnie tylko sporządzone, i
przez przygraniczaiących Sąsiadów podpisane — czyli
też jeszcze i przez Sąd powiatowy autentykowane, przy s[...]
Swiadectwie do Kancelaryi Gubernialnej przedstawić nale[...]
będę to robił pilnie choć powolnie żeby ile można kosz[...]
oszczędzić — a iak to wszystko skompletuię, zaraz prze[...]
i Sam do Was do Chrystamierza przyiadę, żebym na ws[...]
kie kwestye, dziedziczącemu ten interess odpowiedź był po[...]
mocy — Z Dodarewskim iak obaczę się, wszystkim [...]
iest dobrze — mówił p. Erazm mojej Żonie że On ma [...]
kwitowanie od Ciotki — ale wątpię żeby to było po dan[...]
rachunków p. Tomasza — bo On zdaie się potem w kim[...]
lach nie był, a Ciotka nie mogła być w usposobieniu
uprzedzania go takim darem. — Mlinia wszystkich
zaległych procentów, niewiadomych przy dziale, część Swo[...]
iey schedzie odpowiednią opłacić przyrzeka i spieszy Wam
to oświadczyć — Żalę się Wam, że Mlinia biedna na
febrę od 8go Marca cierpiąca z małemi przerwami trzy
recydywy miała — Ostatnia z codziennemi paroxyzmami
pokilkanaście godzin trwaiącemi, trzy dni ią wymęczyła

dziś Bogu dzięki paroxysmu nie ma — biedna Zmizer-
niała i przerażona, jeszcze niedowierza czy ją prawdzi-
wie już febra opuściła i boi się jej powrotu, bo ~~przedtem~~
recydywy, bez żadnych prawie okazji przyjęły, gdyż
dieta najostrożniejszą zachowywała — i nic nie przypomi-
namy, tylko, kilkadziesiąt kroków przechadzki po dworze
wieczorem ale najcieplejszego dnia, i to już 19go po odstą-
pieniu febry — ale tak drażliwa jest na chłód i zapach
że nawet wyjście kwiatów w pokoich przyjmować się
i to nawet jedyną zdaje się była przyczyną recydywy —
Cóż to za czasy i dopuszczenia Boskie! że teraz za
lada uśmiechem jakiej nadziei lub chwilowego ukontento-
wania — zaraz wkrótce nieprzebyta troska i cierpienie;
zewsząd każda myśl, słowo, list ach! ach! jęka — otoż
tylko co skończyłem te jęka — Franek przybiega i donosi
że Mamę już znowu paroxyzm napadł — o Boże!
Zmiłuj się. — Trzeba cierpieć pokornie bo i wszyscy cierpią
i męczą się (i jak Ty Józefie! po głowie niechybnej i
kłopotów tysiący — ale offiarujmy wszystko Bogu!
niezapominajmy że mamy za co i dziękować — ot przyjaźni,
miłości braterska, cóż to za szczęście nie oszacowane

którym Wy nas darzycie — my dla Was wzajemnie
czujemy — i we wszelkich okazyach wszystkimi spo-
sobami okazać to chcemy — Bądźcie mi zdrowi m[illegible]
Najmilsi — szczerze Was kochający brat —

Józef Stachowski

d. 19 Kwietn. 1854 r.

Piszemy raz do Was czwarty list
a dopiero pierwszy od Was odbieram
i chociaż [illegible] trzeciej [illegible] Feliu
odbywam i to [illegible] może sobie
wybrać [illegible] siły i humor
jednakże twój list mój drogi Juliu
rzeźwi mnie; bo to co od Was ani od
Bilowa zupełnie wygnane zostały
a [illegible] Solecka [illegible]
[illegible] Was obaja [illegible]

Dziatkom ściskam, Marya

d. 13 Czerwca 1854 r.

Moi najmilsi! Choroba Mlini febra nielitościwa, okrutnemi nawrotami męczyła Ją, aż do dnia 10 teraz Czerwca — zatrzymując Jej wyjazd naraziła może na gniew Antosia; Ty mój Józefie musiałeś być zdziwiony i niezukontentowany czekiwaniem Mlini, i słusznie obwiniać Nas mogłeś za milczenie — ale jak za każdym przestankiem febry, Mlinia wybierała się tak i pisać nie przyszło. — teraz daj Boże szczęśliwie Jej dojechać — boję się i bardzo boję się, illeśbo to przyczyn obawy — chciałem Ją zastąpić — ale potrzeba było dla plenipotencyi jechać przed jaki Sąd — a wielkie powiatowe miasto prawie tak samo jak i Żytomierz odległe, a pod względem drogi jeszcze dla niej trudniejszą przedstawiały drogę — Ona wątpiała o moim zdrowiu samego mię puścić obawiała się — ja widziałem że Ona ma szczerą ochotę jechać, i sam pragnąłem dystrakcyi i pociechy dla niej wśród swoich kochanych; ja zaś i z tego dla niej mężnie jakoś zniosę offiarę — oj tęskno mi bardzo za Wami, a Bóg wie kiedy i o czem będę mógł do Was dojechać, nawet i domu porzucić nie można, co chwila coś nowego często albo spodziewać się trzeba — trzymać się w kupie i miło i spokojniej — ale wszystkim wszystko porzucić z domem, nie można, a jednemu gdziekolwiek tęsknić za drugiem i obawiać się, ciężko: w Bogu

nadzieia — w Waszych sercach, w Twoiey niezmordowaney
pracy i braterskich offiarach ufność naispokoyniejsza,
podtrzymaią mię, do szczęśliwego dla Ossi Jey powrotu.
Co do interessu, nie potrzebuię Ci nic przedstawiać
Ty poymiesz dobrze czegobyśmy uniknąć radzi, i co
na ten przedmiot dla Ciebie iest trudnym — iżeli
tey Summy nie możesz obrócić na Swoie interessa, czy
nie wypłaciłbyś tam kobiety z kogo na wszelkie wy-
padki dogodniey i bespieczniey — Ty radzisz, i Mlinia
chętnie się powierza na moie interessa — ale ia chciałbym
tego uniknąć — bo kiedy się ona rozsypie na rozpłatki
moich długów to iey nigdy nie złoży się — a iak teraz
przy funduszach Mlini mogłbym moią iztratkę oszczędzić
to i w banku nie zapożyczaiąc się, za lat kilka na
maiątkach mogłbym oczyścić i Franka nie na samych
tylko matczynych funduszach zostawić — nadto iest
moich długów termina Czerwcowe, trzeba było awizo-
wać — każdemu złotem lub srebrem winienem, nie
inaczey i przyięć zechcą — zaponowu bez awizacyi
nie można — a w teraźnieyszym czasie wymiana
papierów nie podobna — Radzibyśmy żeby Franek
ożenił się — Mlinia na wyprawę Jego z tych Swoich
funduszów chce zrobić zapas — do moiego tych potrzeb

ograniczenia i młodemu zastosować się cierpko — i miłości przezacnej Matki nie łatwo oszczędzać się; a iak zacznie się cierpieć z gotówki, to do terminu moich dziesięciu może nic nie zostanie; i ia w moich perceptach i pracach żebym nie zasnął słusznie obawiać się mogę — i strasznie żeby na różach zasnąwszy, na cierniach obudzić się nie przyjęto — otóż proszę Ciebie, najprzód, oblicz mlini, co potrzeba na przyzwoitą a skromną wyprawę Franka — to niech weźmie; nie wielki zapas dla domu, nim ia z następującego zdaje się obfitszego przyjęcia Boskiej spodziewanego zbioru gotową naszą okrywać zacznę, nie wielki mowę zapas najdalej niżli pięćset zostanie resztę kiedy [illegible] na swoi interesa, lub lokacji gdzie, i do podjęcia łatwo i na wszelki rachubę bezpiecznie — a z Summą znaczniejszą części całości funduszu stanowiącą — i wyrażać i w domu pozostać nie radzę. — Nagadajcie się dobrze z mlinią żeby i mnie co powiedzieć miała — a kiedy ia na gawędkę do Was przyjadę — to, tak mogę deklarować iak Twój Papa kochany do mnie napisał — wybieram się do Was codzień, i zabawić myślę — a iak to nieszczęście z ieśli się, cni od śmierci wymawiać się nie będę — do zgonu najszczerszy najczulej Was kochający przyjaciel, brat, i sługa — Józef Strachowski —

Wielmożnemu Józefowi
Kraszewskiemu
Dobrodzieiowi.

w Żytomierzu

d. 25 Czerwca 1854 r. 39

Najukochańszy Panie Józefie Dobrodzieju!

Pan Mitkiewicz tak grzeczny że korespondencyę pana Ludwika umyślnym przysłał tu. Zakommunikował mi Ludwik Twój list, którym Jego wzywasz do Chotomierza i o pretensyi matatelniczej krzeszowskich nadmieniasz, którą Ludwik w szczegółach opisał — i Nas oczekiwałeś — ale Milinia, musi być iść z Warszawskiego miasta, bo wyjechała 16. t.m. na pracowitym, w Trzebiatce miała zeznać przed Sądem kurat Antoniowi, i do Was pojechać raz zapewnie w interesie w kupnie — więc i mój list przez nią otrzymałeś — prosiłem Ciebie i teraz ponawiam najgorętszą prośbę — nie wypłacaj Jej teraz więcej jak 3000 rubli — wszakże Ci to nie zrobi ambarasu — bo za rezolucyą Ministra można więcej i mniej i więcej w przykazie — jeżeliby nie mogła tych dopraszczy od Nas na inne obrócić wypłaty — a Nasz kapitał i wszystkiemy w żadnych okolicznościach nie przyniesie sobie ciężaru, bo zawsze Nas znajdziesz względnemi i przychylnemi dla Was-

Zrozumiałeś mię dla czego ia unikam
podniesienia zdeklarowanego nam nabar t…
mu kapitału — do rzeczy pomienionych w
poprzedzającym liście, to mam iescze że
życzy Mlini rozsywać kapitału, póki Fran…
na swój byt przyjęty, coś stalecznie nie prze…
weźmie — bo teraz chce wyznaczenia pen…
i zostać żołnierzem — więksie w zmiani…
z określonym dochodem przyzwyczaja się
śmielszego rachunku — a iesli Mama
weźmie kapitał to Franek będzie więcej
ciągał — Mama nie będzie miała mętle…
mania i kapitał nim gdzie teraz złoż…
dogod nie przyjdzie może rozsypać się — a w
moiemi uwagami Boyiu naprzykrzyć się
Ja zdrów iestem zupełnie — Franek na rew…
szyi Magazynowo i dalkiem na Szyponowie lecz…
wyjechał, żeby mógł podług polecenia …
dać o tem wiadomości —
Bądźcie zdrowi moi najmilsi — niech na…
konwalescentki z febry na zawsze pełna…
się — Żegnam Was naręcznie siostrze Wa…
kochający brat — Józef Szachowski —

Wielmożnemu Józefowi
Kraszewskiemu
Dobrodziejowi.
w Żytomierzu

Kochany i najłaskawszy Panie Józefie
(Dobrodzieju!

Pewni jesteśmy że już dawno powróciłeś z Warszawy — spodzie-
wamy się że już wyjechałeś i zgłosisz się do nas — ale żadnego do-
tąd pisma ani wiadomości nie mamy — posyłaliśmy do Prawu-
tyna po sprawunki z Warszawy które przez Ciebie Pan Antoni
[illegible] deklarował, odpisał Wieczfinski że od Ciebie nic nie otrzy-
mał — Wyprawiamy więc umyślnego do Ciebie — racz-że
nam donieść jak się masz — jak Tobie zdrowie służyło w drodze?
jak powiodło się w interesach? jak się mają Rodzice Twoi?
Sprawunki jeżeli przywiózł do Żytomierza oddaj temu posłan-
cowi lub wskaż jemu gdzie są żeby po drodze zabrał — jeżeli
żadnych Pan Antoni nie przysłał — to nie odmów łaski
kupić w Żytomierzu pięć zamków z całym okuciem do
drzwi podwójnych z mosiężnemi szyldami i klamkami w
dobrym gatunku — piszemy teraz do Pa Mikoliszcza żeby
wypłacił Mini należność jeszcze z przeszłorocznej potrze-
by p. Antoniemu na przykaz — spodziewam się że tego nie
odmówi bo i Pan Antoni już to Mu poruczył — i tych
pieniędzy wydać na zamki — lecz gdyby taluni niewypłaci
zawsze racz już kredytem Twoim nam to sprawić — bo
pilnie potrzebujemy przy ukończeniu restauracji domu —
Pilnie prowadziemy fabrykę w nadziei że ożenienie
Franka przynajmniej w kwietniu lub maju n. r. zrobi się.

bo szczęśliwy dopełniły się już 31 Maja — ale na ślub nie mamy
terminu bo Pan Skirmuntt swoich kapitałów nie poruszając przy
których kontraktów w Pińsku, mieszczenie się na wyprawę mogące
nie zaspokoić rozmaite, a chce dać i posag i porządną wyprawę
jednym słowem mówiąc — nie dojdziemy tedy bez Twojej pomocy
Zmiłuj się Panie Józefie nie odmów nam swojej łaski przyjedź
do nas kiedy za Ciebie poprosimy tak zdaje mi się w październiku
i pojechać z nami do Stolicy — za Twoim jedynie żądaniem się
to skończymy bo Skirmunttowie bardzo pragną poznać się z Tobą
i dla nas jeszcze milsze byłoby to szczęście Franki żeby za Twoim
przewodnictwem dopełniło się —

Co Antoś odpowiedział na prośbę moją, wypłatę tysiąca rub-
czy nie zobowiązał Mikulicza żeby to uczynił — jeśli tak: nalegaj na
niego i przyjm do siebie. —

My wybieraliśmy się już do Was do Kisiel, zdecydowani pozamy-
kać się w Żytomierzu — lecz wiadomości o strasznej na Wołyniu
cholerze zatrzymały nas — jednakże zawsze decydowani jesteś-
my doprowadzić to do skutku —

Przyjmijcie oboje najszczersze wyrazy dozgonnej przyjaźni
i braterskiego przywiązania — miłą dziatwę Waszą serdecznie
całujemy szczerze Was kochający brat i

najniższy sługa —

Józef Stachowski

d. 10 Sierpnia 1855 r.

42

Moi drodzy! ani słóweczka nigdy od Was prawdziwie że aż
nie można się porozumieć co się z Wami wszystkiemi dzie-
je ani od Was, ani od Zelów, ani od Antosia, nietylko
powietrze jest zarażone cholerą, ale jeszcze jakaś nowa
zaraza lenistwa pisania, wszak na świecie żyjecie
na poczcie umiecie pisywać więc żadnej wymówki
chyba że zaraza lenistwa was dotknęła. My tu w na-
szej zacisznej siedzimy, i krzątamy się koło naszej fa-
bryki, która z utworem kwaśnym idzie aż nuda bierze
wszystko w rozrzuceniu, coś zaczętego wnieść skończo-
nego. pisał Antoś dobrze przez Żyda Włodzimierskiego
że przez Józia przyszłe okno do drzwi, czekamy
już osm tygodni, i dla tego drzwiami malować nie
można sobie się nie przypuszczę, szkła do okien
takie nigdzie tutaj niedostaliśmy jedno refudyjm
czy nasz Mendelina niedostanie w Żytomierzu
i tak domek bez okien, i drzwi, i ja się wynie-
śliśmy na folwark dotąd się w jednym pokoju
w tem że kamień i gość przyjmuję, wszystko
potrzebuje pozbyć ciepło, mieliśmy pod
wasze skrzydła uciec, ale tak nas straszą
cholerą że niezmiernie jest zważyć, była ona
i w Owruczu ale dzięki Bogu przeszła prze-
szła; żebyście i na świecie ciężko abyśmy
mogli przedrzeć się do was dostać i Wami się
cieszyć, i familijne różne narady składać
względem wyprawy przed weselny Franka
z Wami, i w tem żadnej niewiele zrobimy

Chociaż Wesele Frania dopiero w Maju, lub pierwszego
dni Maja zdaje się że dożyć Ciebie czasu, ale przygoto-
wienie, to trzeba wiele czasu aby wszystko złożyć
Drogiego Józia proszę aby był łaskaw i nam
ułatwił w sprowadzeniu Fortepianu Wideńskiego
a Lukens to z tych dwóch tysięcy złotych, które
wziął od Józefa mego w Kielcach, bo te ułat...
przeznaczam na wyprawę Frania.
Jeżeliby moja Zośka trafiały się jakie meblikie
uczciwe mahoniowe, czy politurowane do
Salonika, to skupuj, nie wielki pokoik, nie
wiele mebli, i nie wielkich trzeba. Dla tego
nie odkładam skupienie mebli do naszego
przybycia, bo wiem że czasem okazyjnie
przypadkowo można nabyć i niedrogo,
Zmusiejcie się napadnijcie na Mikulicza aby
nam teraz wypłacił moją należność
którą tak oddawna gwałtownie potrze-
bujemy. Milion kłopotów przeprowadzamy
Was, że tak do Was jak w domu z naszemi
interesami, ale znam wasze serce dla
nas, wiem jak kochacie Frania to
darujcie nam tę naszą natrętność,
a jak poznacie Jadwigę to sami przyznacie
że warto o nią się ubiegać, i chociaż teraz
tak nam ciężko, jednak przy Boskiej pomocy
czynimy jak nam stanie, usilnie prosimy Józia
Drogiego prosić aby tej jesieni do nas przyje-
chał, nie wiemy jak zdrowie, ale jeżeli zdrowie
pozwoli na wielką tęskność [illegible] mielibyśmy Sobie
[illegible]

Upraszam Was moj drodzy żeby Mikulicz oddał pieniądze, bo te wyjście ima nasze sprawunki i z tych dacie na drogę Mendelowi bo tak ciasniutko wyprawiliśmy go, że nazad nie będzie miał czem powrócić.

Marya

do szafek trzech zameczkow,
do dziewięciu szuflad kamki.

d. 14 Sierp: 1855 r. Osowa

Kochany panie Józefie
Dobrodzieju!

List Twój 27 Lipca datowany ode-
braliśmy dzisiaj w momencie wy-
prawiania umyślnego posłańca do By-
tomierza — więc do pierwszego listu
mego i ten przyłączam — dodat-
ek do pana Czarneckiego — nie za-
pomniałem Twego interessu — zaraz
przyjechawszy tu z Wołynia dopy-
tywałem się o niego — zapewnił mię
szwagier jego Ferdynand Wereszki że
zara po śmierci pani Wierzeniewskiej to
jest wyjechał na Podole ciągle tam
bawi, uwiadamiałem na niego ale
nie zgłasza się jeszcze, tak dalece tam
zasiedział się że nawet na imieniny swoje
d. 25 Lipca nie przyjechał — pewny
więc byłem że Ty u niego tam z nim

wydziałeś się lub komunikowa
i teraz jeszcze tam bawi tylko we
my tu gdzie mianowicie — czy nie
jo w Łaszczach u jego synowca da
się i łapaj go — Antoś zrobił nam
wod bo pomimo solennego zapewnie
nie przysłał przez Ciebie sprawiedliwie
przymuszeni jesteśmy posyłać za
pokupkami do Żytomierza — o pro
czy dla tego posłańca bardzo Ciebie p
Antosia list także dziś otrzymaliśmy
deklaruje się do Gracowatynie, i te
sza nas na 15 Września — chociaż
Ciebie piszę że mabyć i dopiero w p
dziennika — będziemy w Gracowaty
koniecznie — może i Ty będziesz w
to szczęśliwie byłoby dla nas — nie
chciałbym się z Gracowatynie i do w
do Żytomierza dobiedz — ale Antoś

Starać się będę u Was i z Lądu na
Święta Bracia i Romanowie jechać do
Warszawy mogą na Święta. bo na
moy majątek i posiadłość przez mnie
konie zdać się a jego myślą na Stolicę
skierować — więc z przywołaniem z Nim
do domu będę musiał pojechać —
Żebyś Ty miał czas a był w Prawa-
tynie i prosiłbym Cię żebyś i do Cza-
wy dojechał i w Stolicy razem był z
nami — bez Ciebie marszałkowa i Szpo-
ra Skirmunttka nie przekonamy
a sprzeczać się potrzeba bo Nawet
zdrowie Jego w tym stanie ——
daj Boże osobiście z Tobą o tem pomó-
wić i uradzić a bardziej jeszcze wypo-
wiadać —— Te bilety które przyjął-
ś od mnie na zamianę w Warszawie
zamień proszę na Seryje procentowe
wszelkich od przeznaczenia Mlini
pozostanie —— a kiedy mi każdą
wypłaci —

niech Mendel przywiezie — będę
stąd wołam się za nami do Pana
Kaliszca żeby wypłacił — co powinni
uczynić bo Antoś pisał do niego
żeby jeszcze nie S. Jan wypłacił —
teraz kiedy ma pieniądze Antoś
w ręku odmówić tego nie może —
Rewers na te pieniądze przesy-
łamy w liście P. Mikodziszczy, z za-
dziwionym jakim uporem nie płaci,
niechże przynajmniej odpisze i re-
wers odeśle — na szkło, i tylko
dałem do rąk Mendla z 25 —
a na Zamki i noty dla Jadwisi
mi pozwól z mlinowych pieniędzy
a ja Jej wiernie ten dług do gro-
szka oddam — całuję Ciebie serdecznie
J. Strachowski

Chociaż w liściu moim nie wspominałem żadnej prośby Drogich Wujostwa, lecz tu muszę mimo woli, a mianowicie cukierków fundowania ładnych jakie tylko są funtów parę dla Siostry mojej — przepraszam bardzo że śmiem wszczepiać moją prośbę niech Drodzy Wujostwo raczą mi przebaczyć — bo przymuszony jestem

d. 13 Październ.[r] 1855 r. Ozierce

46

Kochany Panie Józefie Dobrodzieju.

Znalazłszy okazyą pewniejszą i prędszą,
jak nadto zawodne poczty — odzywam się
do Was — Bolesnym smutkiem dotknęła
nas choroba Twoja — uciekamy się do Boga
o przyprowadzenie zdrowia Tobie — i mamy
pewną nadzieję, że przy takowych środ-
kach w Mieście i Doktorach do wyboru
zdrowie odzyskasz — Minia i prawie ciągle
wybierała się Ciebie odwiedzić — ale dzień od
dnia oczekiwane ukończenie interesu z len-
tosem, wstrzymało ją aż do tej pory kiedy
i powrót do domu już ponaglić musiała
przed ostatnim drogi popsuciem się —
Napisz też do nas proszę choć na poczty
Wołkowyską lub Pińską wiadomość o
Twoim zdrowiu — Krótka chwila po-
ciechy i radości naszej i Skirmuntów
z zadeklarowanej offiary bytności Twojej u nas
i ze Nich; w smutek zamieniła się Twoją
chorobą — Skirmuntt zdecydował się już na
ślub w Lutym a dzień zostawiliśmy do wy-
boru Twego i Antosia kiedy mieliście na-
zad wracać się do Stolina — teraz kiedy

i Ty być nie możesz i Antoś spomiędzy
w Francowtynie a kuracyję do Warszawy
być nie może — z Ludwikiem na okta
Jadwigi w Stolinie będziemy i termin ślu
postanowić potrzeba — Odkładać tego n
radbym bo pragnę tej pociechy dla nas ja
prędzej — i starość nas obydwoch tego t
wymaga — więc koniecznie w Lutym a
najpóźniej w nadchodzącym zaraz Mies
termin wybierzemy — ale bez Ciebie t
akt radośny smutnym dla mnie był
dla Skirmunttów bo Oni tego bardzo
bie życzą — więc proszę Ciebie napi
kiedy będziesz mógł przyjechać — to
pomimo oznaczonego już terminu je
ten akt odwleczemy; Oni chętnie na
staną, i Nam zdeklarowanie się Twoje
miły, bo teraz nie cofnę się — i odkła
dla pozyskania Twojej obecności, obo
stronom będzie miły —

Moja Żona nie prosiła Ciebie i ja
prośbę dołączam — żebyś pieniądze
siebie zatrzymał — a fortepian z
jeżeli nadarzy się za te kupić — nie

da Bóg wczesny i szczęśliwy to ja
może i z Frankiem około Bożego Narodze-
nia do Was przybieżę
Piszę ten list przez byłego u Nas Prezydenta
Miasta Szereszkiewicza — który wyjez-
dżając z Włodzimierza do Żytomierza
umyślnie przyjechał do mnie, podając tę
okazyę pisania do Was, z ukontentowaniem
to przyjąłem ale zakłopotałem się jak mię
zaczął błagać żebym instancyonował za
nim do Ciebie — o staranko za nim do Wice
Gubernatora — wręczej powiedziałem Jemu
że tyle Ciebie szanuję że nigdy prozbami in-
stancyonalnemi nie obarczam — jednakże
przedstawię to względnie się Jego do Łaski
Twojej — zastrzegłem żeby prezentowaniem
się Swoim Ciebie nie utrudzał — list ten Cie-
bie Twojej tylko oddał — i czekał kiedy
Mu jakie staranko udzielisz — wypada
tedy napisać o nim że to człowiek jest
bardzo poczciwy — skarbowy bez naprzykrza-
nia się obywatelom — i istotnie szczęściem cho-
ciey która tak godnego człowieka mieć będzie
Daj Boże co najprędzej pocieszyć się Twoim
zdrowiem — przyjmijcie obie i z dziatkami
najserdeczniejsze moje uściskania — naj-
szczerzej Was kochający J Chodkowski —

Mlinia wczoray późno do domu przy-
chała z Frankiem — Obóie zdrowi — Fran
poleciał do nayblizszey Cerkwi po uko
Mlinia, utrudzona ieszcze wyjęła się a
przedzieł przystawiwszy odprowadzić. wszy od
Obojga uściśnięcia i najczulsze wyrazy
załączam ——

Mieszkanie Ostrogińskiego [illegible]
w Petersburgu w domu Malinowskich

Ożenienie Franka iuż zdecydowane i ter-
min ślubu na d. 14 lutego — Sobota co do
drogi czas naygorszy i ciężko będzie naszym
krewnym i przyjaciołom na ślub zjechać
się, musieliśmy przyjąć ten termin z
wielu powodów i mnieyszych oba do-
mowych okoliczności — bytność Twoja pa-
ni Józefie naydobroczynnieyszy wpływ
na los Franka wywrze — Błagam Cie-
bie żebyś przyjechał — aż nadto przeczu-
ciłem że niedomowność tej taki prosze-
my tylko Boga żeby Twoie zdrowie na to
pozwoliło — a teraz nasz kilka słów na-
pisać do Szeremetiewa zawierających dla
Franka i że to oznaymie Jego Siebie
zaymuie i kontentuje —
Fortepian i meble o których iuż nam
wspomniałeś kupuy i day zadatek lub
płać całkowicie a Franek pierwszych
dni grudnia przyjedzie do Was i trans-
portem zaymie się — nam i ieszcze co ko-
niecznego do mebli przykupi —

My starzy podług sił naszych (Sił de
iemy się spokojnie z gotowego grosza —
Kiedy któż będzie u nas czyni nadzieję z
pytalik młyn może na Wołoczyska
ulokować — zdaje się że to pewne bo
jeśli się to uda — skommunikuję się
Tobą — a cokolwiek od naszych zapa
w Tobie zostanie to do tej Summy do
my — i to na ten przedmiot zatrzy
u Siebie — bo Frankowi bilet jeden pr
rowy — i dwieście rubli przesłał w S
skończonych wyręczymy — do Kamieńy
tyca na teraźniejsze potrzeby — a co zost
do Kapitału dołączę — Gdyby ten los
przyszedł do skutku — nie jednak be
Twojej rady nie zrobi — Polecam się
łaskawe Serca Twemu — z najgłębszym
uszanowaniem szczerze Ciebie kochający

d. 10 Listop. 1857 r. J. Strachowski —
Ossau

Jeżeliby Licytacja nie ponoszy kiedy
zdeklarowała się nie pobieraj p. Sch
wien. żeby starał się odwiedzić dla mnie
na zastaw wydać pieniądze —

Mój najukochańszy najłaskawszy Panie Józefie!
Z kąd pochodzi niespokojność Twoja czyli My nie mie-
my niezkontentowania jakiego do Was — aż nadto
doświadczyłem Twojego przywiązania i troskliwości o na-
sze dobro, żebym mógł z tego domniemywać się jakiego
niemiłego uczucia dla Was, owszem dobrze rozumiem
w tem braterską miłość Twoją i pragnienie harmonii
familijnej do najdelikatniejszej skrupulatności posuniętej
w stosunkach naszych interessach i innych. Dalismy sobie
dowody najszczerszej miłości i szacunku; już nie tylko prze
skłonność serca, familijne związki ale i z najściślejszego
przekonania kochamy Was i szanujemy, wszystkie lata
spędzone z Tobą, zawsze mi najmilsze Twoje czyny i postę-
powania się mam w pamięci i w sercu, nic nigdy nie
zachwieje mojego przywiązania i uwielbienia dla Ciebie —
W smutkach i trwogach które nie okoliczności ani
położenie nasze, ale już starość moja nasuwa — przy-
jaźń Twoja jest mi otuchą i zasłonem — i uciekłem się
też do Ciebie z ufnością —, teraz kiedy ożenienie
Franka najpomyślniejsze zbliża się, ciężej się spokojnie
nie umiem; szacunki i wymagania tego narzeczonej
trapią mię, zachody przedweselne wszystkie, już
nie mam do działania — Franek jeszcze nie dowie-
drogi sam sobie nie czytaj — Zmiłuj się mój
Józefie przygarniając i uściśnij swoich ojciec —

Franek przeczyta Tobie rozliczne nasze potrzeby i prze-
by; czytaj i korrespondencye z których osądzisz
nasze położenie — radź mu i pomóż w interesie
do którego nakłoniliśmy się i za oberżach Tobie
powierzaliśmy — Znowu traktowanie o Dołhowcę
kiedy Pan Salis ma kwalifikować się do sprzedania
to kupić — jeżeli nie, to zawrzeć umowę termi-
nalną — albo dać kapitał gotowy na zak[illegible]
lub jakimkolwiek środkiem zapewnić się o nabyciu
a na ostatek choć więcej powiązać kiedy znamy
dziesięcioletnią albo i dłuższą — a kiedy tego nie
można kupić dla jakich ważnych przyczyn, bez-
tachkaw pisz do przekonania Pana Skirmunta
że to jest nie podobne — bo On na swoim po-
nie żądaniu spokojnie przestanie — i we sprawun-
kach Frankowi daj radę — i rozkaż mu środki
do ich transportu — Darz mi moj Dobrodzieju
że tak Ciebie obarczam; będę prosił Boga żeby mi
udzielił czasu i sposobności dowodzić Tobie
naszej wdzięczności — Przyjmij Obaj najszczer-
wyrazy przywiązania i uszanowania dozgon-
nie Wam obowiązanego brata i najniższego

sługi — Józef Stachowski —

d. 13 Grudnia 1855 r.

Odetchnąwszy po interessach — mi radośnie składam
Wam powinszowanie Świąt następujących i życzenie
wszelkich pomyślności a nadewszystko zdrowia naj-
zupełniejszego — a kiedy te [illegible] wysłuchające
prosby najgorętszej — przyjedźcie na wesele na-
szego Franka i pobłogosławcie dziatkom naszym
a Bóg da że My na wesellach dziatek Waszych
za tę łaskę wywdzięczymy się i [illegible] — a
teraz Jm najczulsze uściskania i życzenia zasyłam

Najukochańszy i najszacowniejszy Józefie
List mój który do Ciebie przez Franka pi-
sałem po dwudziestu dniach w domu spotka-
łem — zmartwiłem się tem przypadkiem
mimo deklarowałem go przesłać przez
Mendla — nie spuszczając się na to
adresuję te kilka liter — przyjm ła-
skawie prośbę naszą — jeżeli Bóg zdro-
wie Twoje wzmocni — bądź łaskaw za-
szczycić Twoją obecnością ślub Franka i
pobłogosławić Młodym — szczęście
moje z ożenienia Franka nie będzie
mi dość miłem kiedy Ty ich nie
pobłogosławisz przy ślubie —

Daruj mi że przypominam się często
o rozstrzygnięcie dla nas tak i pomoc
znam Twojej dobroci i przyjaźń wiem
że chętnie poruszasz się — ale czuję
i trapię się że bardzo Ciebie obciążam —
polecam się sercu Twemu, do zgonu
z uszanowaniem i najszczerszym przy-
wiązaniem wierny brat i sługa —

21 Grud: 1855 r. J. Grabowski —
Piątek

PARIS

Kochany Panie Józefie Dobrowiecki! Tęskno nam za zdaniem
i wiadomością o Was — miło, powinszować Wam Świąt i wy-
nurzyć najszczersze najprzychylniejsze życzenia — Donoszę że
zdrowi jesteśmy — ja trochę jeszcze kaszlam. i to w ten czas
tylko kiedy chwilowo na wilgotnym powietrzu oziębię się
lecz dłuższe przebywanie na wolnym i suchym powietrzu, służy
mi i orzeźwia, doświadczyłem tego jeżdżąc na S. Józefa do Bere-
źnicy, a nawet wiosenny chłód w Kościele bynajmniej mi nie
zaszkodził — już tedy zacząłem więcej używać powietrza, przecha-
dzać się i odzyskuję żywniejszą cerę. — Minia po podróży
Wołyńskiej przechorowała na febrę, przebyła przykre trzy
paroxyzmy — od tygodnia już pozbyła się jej, i prawie zu-
pełnie zdrowa — Franek po Cerkwiach za exekucyą, przez którą
w ciągłej podróży na perekładnych hartuje się, Minia za
pierwszego ciepła, będzie brać kąpiele w Żytomierzu,
słowem, zamierzamy, w dobrym zdrowiu i humorze pogościć u
Was w Kisielach — Nim się obaczymy, potrzeba nam będzie
się w obecnych okolicznościach porozumieć się w przedmiocie
zadeklarowanego wypłatu od Was dla Mini — może teraz
trudno będzie znaczny kapitał wziąć w banku — może
bank nie da brzęczących pieniędzy, może być kurs zmienny
i użytek kapitału sparaliżowany — więc może dogodniej
i bezpieczniej będzie wypłat odroczyć — My chętnie tego —

dziemy się na to — a prosiemy Josefie zastanów się sam nad tem, Ty lep
świadomy, obmyśl co naybespieczniejsze na obie strony, i napisz niezw
nie swoie zdanie — która zaś poczta regularnieysza i skorsza, w
zaś po listach naszych — bo uprzednio pisaliśmy na Kołkowsk
teraz na Pinsk, — ta zapiszę na Imie Andrzeia Michałowskieg
ze Dąbrowicy — do Kołkow na Imie Ferdynanda Kraszkiego w
dzimiercu. — U nas teraz sama bezdroż, dopiero zaczęły śniegi
topnieć lody na rzekach pękać — zima ślicznie wytrzymała
wody przymrozkami marszczą się — ziemia iescze głęboko zamar
i pól woda dobrze ściąga się — można spodziewać się urodzaiu
w powszechnym teraz głodzie i nadzieia posełkiem — bydło zab
i w znaczney części odpadło — owce zdadko gdzie w połowie zachow
ty się; pieniędzy ani na lekarstwo — zdarza się przepowiedni
Marcinka a po 52 roku coraz będzie gorzey — Boże oddal gniew
Swoy, Boże zmiłuy się nad nami! —

Bądźcie zdrowi moi Naymilsi, sercom Waszym polecam się
na zawsze — Szczerze Was kochaiący brat przyiaciel i sługa

Józef Stachowski

I ia moich kilka trzy słowa chcę wsadzić i prawdziwie
trzy słowa, bo nie ma o czem pisać, tylko że tu tak
nudno, a największem badaniem nudy, to niepas
golizna, i gdzie drzewi się nie zamykaią od zgi
niałych ludzi, a iabłe ciężko udzielać, kiedy
w Magazynie skąpo, tak mi w tem roku [illegible]
umyślna że nie lubię, żebym mogła tobym iedn
chwili się wyrwała i na Wołyń zaleciała!

w tej kuchnaty aż Srebry dostałam, iuż się ją pozbyłam
ale daj Boże rzeczywiście niedostać, ieżeli w którym czas
będzie mógł Józio kiedy nasze kapitaliki wypłacać, to
koniecznie życzyłabym sobie coś kupić niedaleko
Kielc, na spólnie nie chcę, to wyrzucone pieniądze
szkoda że teraz widzieć się z tobą nie możemy, widzia-
łabyście mój energiczny gniew na pobliższe sędzie
mój drogi Józiu iak będziesz perły sprzedawać, to
bądź łaskaw i moie dwa denarki przyłącz, to może
większą ilością łatwiej będzie sprzedać a mnie wiel-
ką a wielką łaskę zrobisz.
Ciekawa iestem czy na Święta pojedziecie do Kielc
że tak nagle przyszła, to iest nadzieja że droga
ośnieżnie, to może w tym przeszkody nie będziecie
mieli, napiszcie do nas zaraz o wszystkim, i o
waszym zdrowiu, nie wiem co się dzieje z Wilemi
od nikogo z swoich żadnej wiadomości nie mamy
na ten bez ludzie na wszystko ciężko. u nas
takaby dzień do wieczora. i po wszystkim
Ściskam Was tysiąc razy, niech Was Bóg
błogosławi i pociesza najprzywiązańsza siostra

Marya

Franek przyjemnie i serdecznie
Was pozdrawia bo od cerkwi do cerkwi ieździ

P.S. Jeszcze muszę Wam zakomunikować że Dominik Dobrzański
rachuie sobie zaległych procentów, od 900 r. s. skrypłem Źródki
zapomnianych, — r. s. 280 — będąc u mnie osobiście tego nie
mianował, ale listem swoim do Molini to wyraził — dopiero
mnie ołem Molina powiedziała — ia z nim ołem rozmawiałam

ale przejrzyjcie się dobrze w rachunkach Cioci czy nie będzie
o tych procentach wzmianki albo P. Mielkowski czy nie wie
o tem — bo w tem musi być jakieś zmyłka, gdyż ta suma 280 nie
dzieli się równo — ani na 5°, ani na 6° ani na 7° — chyba On wyra
chowat do terminu jakiegoś w którym i części ostatniego roku za
wiera się — obaczę się ja z nim w czasie świąt w domu Bożym
i rozpytam się — ale tym czasem zrobcie u siebie kwerendę — On
prosi żebyście mu procent wypłacili — a kapitał nadal u siebie
zatrzymali ———— jak zdecydujecie się wspomnij odpisując do nas
Chciałbym ja mieć długi z moich funduszów — nie czepiając
młynnego powypłacać — i dla tego zamierzam w przyszłym
Wołyńskim wziąć pieniądze na szkołę tylko na połowę
dusz Rzewuskich — bądź łaskawa Panie Józefie czy nie mógł
umówić Zo Prosianowskiego do tej czynności dla mnie
a gdyby ten nie przyjął tego, to choć kogo innego —
Wypisuję wsie i prawa do mego majątku i równe dłu
gu nabycia przekazane — a ponieważ z niektórych
mogą wyniknąć kwestye więc racz mój też dołączyć
opisanie Szakommunikowowi i prosić żeby, przyjmując
ten interess, objawił mi we wszystkich wątpliwościach
i informował jeśli też mam do tego interessu posłać pow
żeby nie wpaść w jakie kłopoty ————

Gorąca prośba

Chcę bawić się na starość, myślę zająć się
Ogrodem; iuż porobiłem trochę plantacyi
rabatek — porozsadzałem drzewek owocowych
klombikowo — Zdarza mi się na ogrodnika
dziecko 14letnie syn i rzezeńca Ogrodnika
zdecydowałem się przyiąć go i douczać
czego sam nie umiem — wiięc radbym
dostać Szczemilty Ogrodnictwo —
także mam na celu spekulacyjkę po-
leskią — są na świecie i widziałem na-
wet kiedyś, piece smolane — muro-
wane nad ziemią wyprowadzone i skle-
pione — a teraz tak wydoskonalone, że
za razem i sapigner i smołę odbierać się —
są iuż pisma o tem — Pan Stępkowski wy-
notował mi — Ueber die Kohlen brenereii
Hana — ale po niemiecku chybabym z
dykcyonarzem czytał i cudaka iakiego

sobie wytłomaczyć i głupstwa porobić —
o toż proszę Ciebie Panie Józefie czy nie
wiesz o tem i nieznajdziesz tego dla mnie
polsku —
Zapewnie sprowadzaci będziecie do
nasiona kwiatów z Rygi — będź łask
co osądzisz i do Ogrody przydatnym
sprowadź w większej ilości i nasiona
cebulki żebyś i nam mogł odstąpować

J Strachowski

Moj drogi Jerzio! pisałam list
do Was przez Damę Lebel z Lebor
towską, ale boję się żeby nie
zapomniała swoją bytność w Żyt
tomierzu, więc na pocztę piszę
uwiadamiając Ciebie, że Kanonicz
cze teraz nie sprzedają, mają
zapisano za lat parę tej namyśle
sprzedać, więc jeszcze nie ma na
co czekać, i w Imię Boże, i twojej
łasce polecam kupno Majątku
pisałeś do mnie mój dobrodzieju!
że lepiej jest na sprzedaż
jeżeliby mój kapitalik z ban=
kiem był dostateczny, to za
wielkie miłosierdzie i cud mia
łabym, bo wiem o perfekcyi
tego majątku, i to dobrze
że w takim powiecie
nie wiem jeszcze sama do którego

świętego mam się modlić
aby ten interes szczęśliwie się
skończył, o której nie piszę
bo i tak ledwo widzę, ~~to~~
ieszcze i Jęczmień zrobił mi
się na oku tak zupełnie
ślepa jestem

Ściskam Was obojga
wraz z Dziatwą po miliony
razy.

M Stachowska

24 X^bra 1856 Stolin

Najdroższy Wujaszku! Z powodu nadchodzących Świąt B.N. racz Drogi Wujaszku
przyjąć od nas Obojga, najszczersze, i
najserdeczniejsze życzenia.—
Co się tycze kupna Szklinnego, to błagam
~~o~~to Drogiego Wujaszka, dałby Bóg
Wszechmocny — aby to szczęście mogło nas
spotkać — Papa właśnie dzisiaj mó-
wił — że na Św Jan t.e 12 Czerwca — wy-
liczy mi gotówką 10000 Rsr. — więc

śmiało moglibyśmy przyczynić się do
kupna Szklinnego — tylko, chodzi o kilku-
miesięczną różnicę w terminie wypłaty
bo kupno Majątku dla Mamy wypada w Stycz-
niu, a My 12 Czerwca — będziemy mogli przyłą-
czyć nasz kapitalik — Może to już Drogi
Wujaszek najzgrabniej — Chcielibyśmy bardzo
należeć do kupna Majątku Wołyńskiego — bo
koło nas nie ma nic do nabycia — oprócz
kawałka obleszczałego — i najbiedniejszego
w świecie Jeziora —
Powtarzając jeszcze raz nasze życzenia
Świąt — Całujemy rączki Drogich Wujostwa
polecając się na zawsze Ich Łaskawemu
sercu —
Najprzywiązańsi
Franciszek Jadwiga Stachowscy —

Paulina Wierzbicka wyjeżdża z Ostawy
nowina dla Zofii

Nasz najdroższy Józiu! poprawiłeś się swoją opinią, bo list od Ciebie i Antosia odebraliśmy 14 augusta, właśnie w tem momencie kiedy Mendela wysyłaliśmy do Żytomierza, i z tego wszystkich listów dowiaduję się że dla nas Antoś żadnych sprawunków w Warszawie nie zrobił, co wielką nam stagnacyję zrobiło w naszej restauracyi domu, bo na okna drzewiów czekaliśmy i dla tego dotąd się nie malują. Pisaliśmy i do Srawatyna myśląc że ta przesyłka tam [illegible], że zatrząs tylko spóźnienia dla tego nic nie mamy a naszem pisaliśmy do Wiszniewskiego i Mikulicza przypominając się o moje pieniądze które tak teraz nam nagle potrzebne, prócz straty w naszym gospodarstwie

nic nie zyskaliśmy, bo ani przesyłki z Warszawy, ani pieniędzy, odpisali nam że Mikulicz oddawna mieszka w Żytomierzu pieniędzy Drawutyn nie ma ale są pieniądze Antosia u Mikul... więc teraz znowu pisze Jarosz do niego błagając o wypłatę, i ty moja droga Józefie napisz także takie kilka słów do niego aby znowu postanowić na swoją niezależność. i z tych pieniędzy będziesz także użyć na zamki do drzwiów, drzwi będą malowane na ciemno więc okucie powinno być z bronzem.

Piszesz droga Jasiu aby jak można prędzej naglać Skinma... o przyśpieszenie ślubu, pewnie można by było wymódz, ale jak uważam że jemy niebędzie

mogli tak bardzo pospieszyć,
bo dotąd dom bez drzwiów, okien
i tynku, a na wiertę i podłogi
nie mamy. daj Boże abyśmy
przy największej usilności na
Maj się wygotowali, żeby
Bóg dał abyśmy mogli do Was
prędzej pospieszyć, to pewna
jestem że za twoją nadzieją prę-
dzej i rozumniej by nam poszło.
a tak gryziemy, ani ugryźć, ani
przełknąć niemożna.
będziesz tudzież dobr. Luwigo
Faktora naszemu Mendelowi
na wyszukanie szkła dobrego
do okien, ma on miarę i wie
wiele tafel potrzeba. mamy
to i pieniądze
czy nie przysłał Antoś przez
ciebie nut Opery Lukrecii Borgii
o które pisał, dla Jadwigi, bardzo
tym rada aby ich dostać szukaią

się dawno za tą Operą. Chodziło tylko
aby się Franek tym przysłużył.
Mój drogi Józio także się ma
przeprowadzić, z tak obawiam się
naszemi interesami, ale tak
dobry nie gniewaj się, a jak
twoje Dziatki będzie zdrowe i
to ja przyjadę na jakie bądź
usługi. Zofija droga miała do
przedwie że do Kiziel przyjedzie
bo już byliśmy na wyjeździe
ale tak nas zastraszyli Cholerą
jakąś nie pojętą że baliśmy się
za awanturowaćie.

Boże dopomóż nam abyśmy
mogli prędzej do Was przyjechać
bo zawsze pamiętamy Ha
Serca utęsknionego, i wiecznego
gustu, wszystkiego naszym Jędrze
kochamy, Antoś pisze że na 17 Sep
tembra będzie w Drawentynie i my
tam będziemy to może się zjedziemy
Szkoda jedna prośba czy nie przy
wiózłeś jakiej modnej kamizelki
to może by można było dostać co na
kamizelkę, toby jej według swego
modelu kazał zrobić i przez
tę okazyję przysłane,

my tu nic nie wiemy, a Franek do
Twojej miłej Panny potrzebuje na
elegancko występywać, bo i ona bardzo
na Elegancko, z całą Noblessą.

Lucjan.

1866 r. Lutego 22

Prużana.

Uprzejme wyrazy łaskawej pamięci i tyle obowiązującą grzeczność Twoją kochany Józefie przyjmuję jako dowód szczerości Twojej dla mnie — radbym Ci przełożyć, jako wysoko też cenię przychylne Twoje usposobienie dla Synowca mego Kostusia —

Kiedy skutkiem nieszczęśliwych familijnych wypadków, wychowanie jego, dotąd tak zaniedbane pod względem naukowym, niemałe napotyka dla Matki przeszkody wraz trudności — światłe rady Twoje, wskazujące właściwy w dalszym jego kształceniu kierunek, niewątpliwą rodzicielską opieką

Którejś wrodzonemu tierocie — sta
dla Niego — nieoszacowanemi dobr
stwy, dowodzą nam prawdzi
Twojej przyjaźni — Dzięki odzię
za te poświęcenia i szlachetn
pomoc Twoję, płaci Ci Bóg
to najczulszem uczuciem ser
wyprosą czcią i szacunkiem
Chciej wierzyć Kochany
szczerości mojej wyznaniu — i
chowaj mnie nadal trwa
przyjaźni i szacowne Twoje
Twój przywiązany Kochany
Krzyżanowski

Szczepkowski Walenty

1861 r. Maja 25
Czerwca 6

Brzeżyca

Ośmielam się utrudzać Ciebie Kochany Józefie, prośbą o łaskawą pomoc w wyszukaniu konduktora, do prowadzenia dobrej fabryki około budowy Kościoła parafialnego w Brzeżanie.

Sekretarz mój P. Rzymkiewicz — oddawca tego listu ma upoważnienie od Komitetu, do zawarcia kontraktu — otrzymał w tym przedmiocie przepisowe instrukcyje — Chciałbym tylko z dobrej rekomendacyi dostać budowniczego — który by

potrzebne zdolności do prowa-
dzenia dalszego robót pod
planów budowniczego Ma-
posiadał. —

W nadziei że nie zechcesz
nam odmówić pomocy Sza-
kochany Józefie — przyjm
najlepszego skutku niej przy-

Racz przyjąć zapewnie-
wszystkiego szacunku o Two-
żonie — i chciej nas zacho-
wać przyjaźni Twojej —

Życzliwy i [illegible]

Krewny

[illegible]

5

IHS

Adres do P: Adama Kicińskiego
jest przez Warszawę Białobrzegi
w Lichawicach. — pan Adam wyjechał
do Syna który jest w Pułku stojącym
w Werowie ale wróci ma w krótce. —
Wiedząc ile każdego czeka zatrudnień po
powrocie do domu niechcę cię nudzić długim
listem zaczętam więc od tego co wiedzieć chciałeś.
kończę na tem co wiesz dobrze że zawsze
szczerze Ciebie kochające jestem
Szwykowska —

d: 31. Marca 1839. –
Lublin N r 119. —
pomódl się żebym ja już prędzej te życie odbyła —
bo mi bardzo ciężkie. —

D: 6 Listopada 1859. r 67
Lublin Nr. 119. —

Juz to trzeba jakiejś złej godziny
zebym ja co tak pisać nielubie listem
uprzykrzać się była zmuszona. Chce
przynajmniej zeby był krótki, więc
masz cały interes — proszono mnie zebym
Tobie doniosła ze jest do sprzedania
Szafa Hebanowa po Panie Zamojskim. —
chcą za nię Złp 500. — posłałam ję widzieć
jest dębowa lakierowana czarno ze złoteniem. —
duża nieładna, a czemu ma być po Zamojskim
bo ani herbu ani zadnego śladu tego pochodze-
nia. nie widać tego nie wiem. — Co mam
na to odpowiedzieć? odpisz albo kaz
komu niech przynajmniej w nadgrode

żem pisał rażyła wiem co o Tobie
w połowie kwietnia będziemy w
Warszawie. — Tak we mnie życia niema
że i to mi będzie ciężko — ale jakoś ja
to odbędę. —

Bądź zdrów mój drogi Józefie
i nie zapominaj o nas

Józefa Skrzyńska. —

Warszawa
d: 30. Sierpnia 1860.

69.

IHS

Nie mogłam podziękować Panu Dobrodziejowi
za przystanie Bożańca i Jego miły list
dowieziony mi przez P. H. bo niewiem jak
adresować listy od czasu jak Pan mieszkanie
zmienił — Pan St. przyjechał do Lublina po
moim wyprowadzeniu się i tylko przez wspólnego
nego znajomego wszystko mi oddał. więc
się go wypytać niemogłam — i musiałam
czekać okazii — a oto dla mnie nietakwo było
znam prawie nikogo. — ale co najgorzej
nigdy listu odemnie bez jakiego uprzykrzania się
Założony tu został Klasztor Kapucynek
których jedna tak żywo pragnie krzyżyka
drzewem Krzyża St. że zmuszona jestem
prosić czyby nie można było dostać dla niej —
Józef da. fundusz na kupienie krzyżyka małego -

a że warto trzeba czasu może się później

znajdzie sposobności odestania go tu - albo

przynajmniej proszę o wyraźne odmówienie

tego to przez kogo innego starać się spróbuje

nie ja ale Kapucynka

O: Sylwestra rączki całuję, - oddałam O: Hug

obrazki - rozdał je zakonnikom po części

a trościkich księży tylko pokazując Cesar[illegible]

Straży. — Widziałam w przejeździe tu

Kochaną p Konstancję z Bratem i dzie

ślicznych gromadkę. -

Pamięci łaskawej Pana Dobrodzieja

polecamy się z Kostusiem. Jego Sługa

Szrykowska

Jeżeli p Lenartowicz jest gdzie w bliskości

Pana, proszę mnie przypomnieć i moje

uszanowanie oświadczyć. ———

Wielmożnemu Panu Onufremu

Korzeniowskiemu —

71

d: 8 Maja. Lublin. —

Nie wiem już jak Ci dziękować za Twoją dla
nas dobroć i opiekę. — Niechciałam wśród
Twoich tak licznych zatrudnień dokuczać Ci
listem kiedy i tak za przyjazdem tego nieuniknę
Dla Kostusia Ty sam pomiarkuj czego i
jak ma się uczyć. — przed 15 tym będę
w Warszawie. — i zrobisz może z niego — a
przynajmniej z nim co zechcesz. —

Vivete felice. —

Józefa Skrzykowa. —

73.

IHS

Powiedział mi p Skimborowicz z Twego polecenia żeby się dowiedzieć o pozostałych papierach, i Manuskryptach po Władysławie Trębickim. – te są u X Jakubowskiego Rektora pijarow. do przejrzenia. tam się trzeba zgłosić. – Miał z sobą jakiś stary rękopism który chciał tu dać do druku ale do tego nieprzyszło. –

Bądź zdrow. – i łaskaw na nas. – jeżeli jeszcze pozdrowieję tej zimy to będę w jaką niedzielę. – pamiętaj bądź łaskaw. o długu za bilet na Verbum nobile

Vivete felice. –

Henryk

Wielmożnemu Józefowi

Kraszewskiemu. —

w Redakcii Gazety Codziennej. —

Walenty posyła kwit Hermana
i na dopłacenie reszty. Bilet na rs 50.
z procentami wynoszącemi około 10 rs. — co
będzie brakowało — jakoteż koszta transportu
których Herman niewiedział z pewnością
te na twoje zapotrzebowanie zapłacę
Herman się podjął oddać Orgue melodicon
ale nie wiedział czy dostrzeżony będzie
mógł czy tylko do Krabygnia. —

Twoja Sługa
Grzykowski

reszte Książek Twoich mam u siebie. —

X. Urbanowski

R. 1835. 25. września

Wielmożny Mości

Dobrodzieiu!

Powróciłem niedawno z Buska i Warszawy, a kiedy
W. Stachowski iadący znowu do Litwy daie mi sposob-
ność uczynienia moiey odezwy do WWM Pana Dobr.
tym chętniey to dopełniam im bardziey czuię się w obo-
wiązku złożenia Jemu dziękczynienia za ofiarowane
Medale, te przyjmuiąc na pamiątkę Przyjaźni która
mi upewnić raczyłeś staraniem liczbie moim, jakie
znayda się Dubletty, Polskie, Rzymskie i Greckie, w kollek-
cyi Numizmatyki, onemi w równey pamiątce wywzaiemnić się.
Podróż moia teraźnieysza nie wzięła pożądanego
skutku, przybyłem do Buska, gdzie iuż mała kompania
zastałem, albowiem do ostatnich dni Sierpnia kończy się
tam kuracya, zatem krótko wypocząwszy, udałem się do War-
szawy gdzie dni dziesięć tylko bawiąc trocha rozerwałem się
ale febra która napadła z odmiany, zmusiła do pręd-
kiego powrotu, tu iescze nie iestem zdrów zupełnie.

Nic ciekawego w Warszawie nieznalazłem w Literatu…
kilka tylko dzieł dawnych nabyłem, lecz takie niezakaza…
Wiele odniosłem ukontentowania słysząc w posiedzenia…
piękne opinie o talencie WWMPana Dobr., a oczekiwa…
wydanie Historyi Wilna, że Mu wielką z jedną sła…
w mocnem jestem przekonaniu.

Polecaiąc mnie Jego stałey Przyiaźni nazawsze,
staię z rzetelnem Szacónkiem i poważaniem —

WWMPana Dobrodzieia

Nayniższym Sługą
A. Urbanowski

25. Września 1835. r.
Horodec.

A. Urbanowski 78

R. 1836. 16. Maja

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Jadący znowu do Litwy W. Stachowski, jest mi powodem do przyjemności której doznaję korrespondując z WWMPanem Dobr. kiedy bytnością tu Jego cieszyć się zawsze nie mogę, wszakże mam nadzieję że choć w późniejszym czasie odnowić to ukontentowanie.

Nadspodziewanie moje paszport do Ems odebrałem, i za kilka dni wyjadę chcąc pospieszyć do Wód z tych stron do 250 mil odległych, daj Boże tylko zupełnie zdrowym powrócić.

Nic ciekawego nie mając do doniesienia, kończę na zapewnieniu o mojej Stałej Przyjaźni, oraz Szacunku i poważania, z któremi nazawsze zostaję

WWMPana Dobrodzieja

Najniższym Sługą

A. Urbanowski

16. Maja 1836 r.
Horodec.

Nabyłem nie dawno kilka Dzieł dosyć rzadkich.
Jeżeli się wydany u kogo znajdzie Teatr kompletny Bogusławskiego proszę dla mnie nabyć, z podziękowaniem pieniądze zwrócę, niechce mi się zapisywać do Zawadzkiego, dla nadto wysokiej ceny.

A. Urbanowski. 80

R. 1840. 15 Lut.

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Ponawiam moją Obligacią o wyrobienie w Duchu dyspozycy na post to jest w Niedziele, Wtorki i Czwartki jedzenia z mięsem, Poniedziałki i Soboty z masłem, lub jak się daja nemu pozwolenie zdawać będzie, jak najprędzej tak przyjąć potrzeba. Kiedy WWMPan Dobr. widzieć się będzie z P. Sprawnikiem, zechciej zapytać się, czy nie ma jakiego nowego urządzenia względem paszportów, każdego bowiem roku ile pamiętać mogę, przybywa odmiana.

Po wyieździe z tąd Jego w parę
godzin przybył Goldfarb z książkami
dosyć mnie znudził swoją mową
że dotąd będąc Xięgarzem nienau-
czył się gadać po polsku to jarz
prawdziwy Żyd; naroście po godzinie z
targu kupiłem kilka Dzieł za które
płaciłem f.5 i r.sł.2, piszę to dlatego
aby się drugi raz nieupominał
Za dzieło Grabowskiego nadto d...
musiałem zapłacić, ale będąc pewny
czy wypadnie mi bydź w Krakowie
gdzie mniej połowę kosztuje, jak
oni wiele zarabiają.

Zostaję nazawsze z wysokim
uszanowaniem WWMPana Dobrodzieja

15. Lutego 1840 r. Nayniższym Sługą
Holodec. H. Urbanowski

Obligaię zapisać dla mnie do Glücks=
berga Dzieła wyszłe następujące:
Brochwic (Floryan). Obraz myśli moiéy
celach istnienia człowieka, z popier-
siem autora, na dobrym papierze w 8.
Johna of Dycalp. Pisma przedślubne
i przedsplinowe. 2. tomy. Wydanie
ozdobne z winietkami na pięknym
welinowym papierze . . . Zł. 1. gr. 30
Tomasz a Kempis o naśladowaniu
Chrystusa ksiąg 4. przekładu Tadeusza
Matuszewicza. Wydanie ozdobne z
angielskiemi rycinami (nie z jedną), w
oprawie safianowéy. – – –
Obraz Ukrzyżowanego Jezusa
Chrystusa, malowany przez Tomasza
Dolabelli, przerysowany przez Józefa
Sontag, na stali rytowany wraz
z opisem 80. maj. . . – Zł. 2.

Wiadomości Bijograficzne i Literackie o uczonych Żmudzinach jako i o tych którzy z innych prowincyi będąc jednak znacznie się przyczynili do oświecenia na Żmudzi przez X. L. A. Jucewicza — Dzieło to składa się ze dwiesta prawie bijografii — na dobrym papierze Cena rs. K. 2
M. T. Cycerona Księgi dwie, o wynalezieniu Retorycznem, z łacińskiego na polski język przełożone. 80 maj. 1840
Wizerunków poczet nowy drugi wychodzący w Wilnie, ale że te Zawadzkiego, to zechcesz pod swojim Imieniem prenumerować dla mnie gdyż zawiera rzeczy niezbyt jednej wartości, jak Sami to dobrze wiadomo chciałbym mieć gdzież kilka wyszło tomików 1840.
Znalazłoby się więcej Dzieł nowych do zapisania, ale razem nie można, tym czasem dosyć będzie i tych — —

A. Urbanowski 82

R. 1841. 27 Styc.

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Przesyłaję na zrobionej zamianie
a Manuskrypt zatrzymaję.
Zgadzam się aby Galerya Ro-
bensa została u WWMPana Ddz;
a tym sposobem o Rafaela i
Dominikina bez skończono.
Museo pio Clementino ciekawy
jestem widzieć, czy nie możnaby
przez najgtego posłańca na mój
Rachonek napisać do Xięgarza
Millo, aby przysłał na jeden dzień

do przejrzenia, z wymową odesłać
w przeciągu tygodnia, lub zapłacić
tę tylko mam jedno uwagę że jeśli
Litografowane nie tyle ochoty m...
bym do nabycia ile pięknego Szy...
jednak zawsze widzieć żądam —
wyrazać i pieniądze posłać moż...
dla Xięgarza spokojności.
Za przysłanie kilka nowych książ...
i Cechulada bardzo dziękuję —
Oczekując pożądanego przybycia
zostaję zawsze z wysokim pow...
żaniem — WWM Pana Dobrodzie...

Najniższym Sługą
27. Sierpnia 1841 r. — A. Urbanowski
Horodec —

P. Zawadzki niebardzo uiszcza się
w tem co winien jeszcze dostawić
Posyłam kozaczka sprawnego
aby z listem WWMPana Dobr. poie-
chał do Krzemieńca ale on poiedzie
na Dubno dla oddania Ksiąg ~~Glo~~
Goldfarbowi Dubieńskiemu które są
mu całe niepotrzebne a żąda aby mu
prędko odesłane były do Dubna.

X. Urbanowski 1/84

R. 1841. 1. Maja

Wielmożny Mościa
Dobrodzieju!

Nie spodziewałem się tak prędkiego Państwa wyjazdu, a przypomniawszy że w następującą Sobotę przypadają Imieniny Mościa Dobrodzika, życzę szczerze aby zawsze była zdrowa i zupełnie szczęśliwych doznawała powodzeń z Kochanemi Dziećmi które Błogosławię. Chcąc uwolnić się Pani Skarbkowy z mojego przyrzeczenia, obligując W. WmPana Dobr. abyś się chciał zatrudnić zmianą pieniędzy, to jest Rubli Sr: 150 na tyleż Asygnat Sr; które obyś z moim listem do niej pisanym, na pierwszą

wysłane były i odebrane z kantory
pocztowej Stosowne Świadectwo o p
nym dojściu ~~do~~ tych pieniędzy do p
naczonego miejsca raczysz o tem pan
Mając wiele Katalogów Francuzk
a nieznajdując w żadnym Dzieła
Antiquités Romaines uważam że
bydź musi rzadkie dla tego zapisał
przedsięwziąłem i jeszcze trzy innych
rych Notatę przytaczam. Obligując
aby P. Glücksbergowi posłana była
Polecając się Affektowi obojga
Państwa, zostaję na zawsze z
rzetelnem przywiązaniem i wysok
upoważaniem —
Naynizszym Sługą
1. Maja 1841. r.
Horodec.
A. Urbanowicz

Goldfarba doraję, zrób WWM Pan Dobr-
z nim co chcesz, a przynajmniej naucz
jak ma postępować w naznaczeniu
ten który dowodzą się na pierwszy ...
i nie wsie co kupaję bardzo głupie. —
już tam Obligacie z nim skończyć. —

adres do Pani Skarbnikowy po francusku
przez Lublin, Warszawę Kowal —
w Umiłowicach.

Pieniądze moja Żona z sobą wzięła
i list adresowany ale niepieczętowany
aby razem z Assygnatami był posłany.
Ukaz względem oddawania pieniędzy
na pocztę komunikuję dla potrzeb-
nej wiadomości i ostrożności, który
zechcesz mi potem zwrócić. —

86

Antiquités les Romaines, ou Tableau des moeurs usages et Institutions des Romains etc. etc. Par Alexandre Adam LLD. Traduit de l'Anglais sur la septième édition A Paris 8. 1818. 2 Vol.

Histoire abrégée de la litterature anglaise depuis son origine jusqu'à nos jour par Ch. Coquerel 1828. in 12 1 Vol

Histoire complète des Voyages et découvertes en Afrique, depuis les siècles les plus reculés jusqu'à nos jours Paris. 1821. 4 Vol in 8vo. et atlas.

Histoire de la vie de Jesu-Christ par le P. de Ligny. Nouvelle édition 1814. in-8vo. Paris, 3 vol. ornée de jolies gravures d'après Rubens.

X. Urbanowski 87

R. 1841. 9 maja

Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Chciałem odesłać Goldfarbowi książki ale że odstępuje za Rsz zeszyt (a cenie tr. 11. 14.) więc na tém poprzestając obliguję WWMPana Dobr. aby mi chciał zapłacić na moje konto. Pisał do mnie Goldfarb że ma wiele starych książek, wiadomo zkąd do którego, niechby kogo najął do spisania rejestru tych książek z wyrażeniem dokładnym tytułów (byle nie pisał sam), mógłbym wybrać dzieła potrzebniejsze, o czem chciej z nim pomówić, a teraz jak sobie chce przysłać jakie książki albo nie przysłać, mnie jedno o to... —

P. Czwiklicz przywiózł tu dla mnie
Obrazu Bibliograficznego Tomu
drugiego Zeszyt pierwszy za dziękuję
mnie to, wiedząc że przysłany mi
prenumerowany na Pińsk tu do ch...
pod moim adresem opieczętowany
gdybym wiedział że jeszcze do Grodna
ten Zeszyt nie doszedł komunikowałbym
Obliguję napisać do P. Glücksberga
aby On jako mający komunikację
z swoim Bratem w Warszawie mieszkającym
o wystaranie się i przysłanie „Żywotów
Ojców Świętych To: 3iego i 4tego, bo
się nie podobna aby do tąd choć
3ci nie wyszedł z druku, po takim
pieniu, publicznie oświadczono nam

P. Polanowski powrocił dopiero z Żytomira i przywiozł dla mnie konstytucye w ochim drukiem tomów dużych 3. folio, od Zygmunta Augusta do Jana III. zawierające w sobie rzeczy nieznajdujące się w Voluminach Legum nabyłem za mierną dawniej monetę wiele kosztowały. Prezentował on mi dwa dawne Przywileje i powiadał, że z WWm Panem Dobr. mógł poznać się wyjeżdzając z powodu do Żytomira na wybory chcąc starać się o Urząd bardzo rzecz potrzebna.

Kończę na wyznaniu rzetelnego przywiązania i wysokiego uszanowania

Oboyga WWm Państwa Dobrodz.

Nayniższym Sługą
A. Urbanowski

Maja 1841. Horodec.

X. Urbanowski 89.

R. 1841. 19. Maja

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Odpowiadając na list WWMPana
Dobr. z Rachónkiem przysłanym chęt-
nie na to zezwalam co do dogodnoś-
ci uczynić może, żądam tylko w tém
być objaśnionym, czy w zapłacone
P. Zawadzkiemu po pierwsze Zł: 372 g10.
wchodzi przez P. Cwiklicza Zł. 100 opłaco-
ne, nie mając bowiem ostatnich z Nim
Rachónków które oddałem, przypom-
nieć sobie w szczególe nie mogę chociaż
rzetelność w całém Rachónku przyznaję.
Oddałam Goldfarbowi książki, z których
kilka wybrałem, a tę w notatce do niego

poslanej teraz wyrażone, nad Książ
i to wiele kosztować nie mogą, a wz
dom dwóch Manuskryptów, o których
WWMPan Dobr: wspominasz choć
mu odsyłam (aby nie sądził że bardz
one mieć pragnę) ale obliguję pom
z nim których Cenę Zł: 40 za nadto
nie zakonserwowane i trudne do czytania
także odsyłam — Journale des Voyages
2 Vol. 1665. 4to. w dobrej oprawie; jedn
nie mam tych Wojażów w nowej edy
mógłbym kupić ale nie za Złł 7. jak
więc oddaję to do Jego dyspozycji, a
osądzisz być wartem tak Manusk
rypta jako i Wojaż, zechcesz zapłacić
Jeżeliby Goldfarb miał jeszcze jakie
książki, wolałbym aby w pordy ony

wszystkich przysłał byle z wyraźnemi
tytułami, a wybiorą co będzie potrzebnego
więcej bowiem w tym jest ambarasu
nie mało kontroli i zaworzenia przez
posłańców którym dobrze płacą a Goldfarb
kontent że się do tego nie przyczynia.
kończę to pismo na wyznaniu szczerej
przychylności i wysokiego Szacunku
Obojga WWm Państwa Dobrodziejstwa

Nayniższym Sługą
A. Ulianowski

19 Maja 1841 r.
Horodec.

Paszporta mam obiecane, ale Bóg wie
kiedy będą przysłane, a tym czasem
uchodzi najlepsza pora użycia Wód.

Składam najczulsze dzięki Wu
Panu Dobr:, za ofiarowane Dzieła
Historyi Wilna Tom 2gi. — —
Athenaeum — Tom 3ci. —
Cztery Wesela Tom 2. —
wszystkie w pięknych edycyach
przyjemnie czytać się dają.

X. Urbanowski 91.

R. 1841. 9. Lip.

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Z jednakowém zawsze ukontentowaniem każdą odezwę od WWMPana Dob: odbieram równie i teraźniejszą przy któréj przysłane listy i książkę nową odebrałem za te najmocniéj dziękuję jako za Jego dar.
Nic doniesie pewnego o paszporcie nie mogę obawiam się aby nie było podobnie jak w roku przeszłym. Książkę Matka Świętych na żądanie WWMPana Dob: przysłam.
Zostaję na zawsze z wielkim poważaniem i wysokim szacunkiem

Obligowany WWMPanu Dobrodziejowi
Najniższym Sługą
X. Urbanowski

Lipca 1841.
Horodec.

List na pastę Obligij kara oddać.

Urodzaj w Horodcu teraznieyszy nied[...]
Zyto i Jaryny mierne owe zeszko dzięty[...]
zebrać i za to dzięki Boga co jest.
Burze nocne z wichrem katarem o ta b[...]
ale bez żadnego przypadku =

po
Z
i
c
pr
kt
by
wr
Da
po
L
od
L
n
cz
m
tr
wi

J. Urbanowski

R. 1841. 19. Lip.

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Korrespondencya z WWMPanem Dobr. jest
zawsze dla mnie przyjemną. Korzystam
i z tego odczytując Journal Général
po wynotowaniu Dzieł ważniejszych 33.
które zdawały mi się do Biblioteki mojej
być potrzebne; ale z zapisaniem jeszcze
wstrzymuję się, nie będąc pewnym czyli
dawniej zapisane kiedy otrzymam i dopiero
postrzegam P. Glücksberga nieakuratność.
Ponieważ WWMPan Dobr. raczyłeś oświadczyć
ustąpienie mi Wiszniewskiego Historyi
Literatury bardzo o to proszę, a jeżeli można
Wybickiego Komedya Mędrzec i co jesz-
cze podobnego, gdyż Panu łatwiej dostać
mając korrespondencyą z Poznaniem,
trudniej o to dla mnie bo nawet nie mam
wiadomości o wychodzących Polskich Dziełach.

Dnia wczorayszego odwiedziłem Państwa Stachowskich, ktòry wybierając się iuż do Rówvnego do tąd po Niedzieli wyiezdza, krótka Wizyta w Domu odbyta, nie czekaiąc nawet skończenia Dnia —

Dowiedziałem się dopiero o piękném przyięciu WWM Pana Dobr: w Czudnowie nie wątpiłem o tém albowiem Kś: Rzew doprowadzi Iego do swoiego Domu, wiedząc przy pierwszym poznaniu się ułożył iak wysoko szanuie i Osobę Szacując.

Przeięty będąc Iego uwielbieniem, nie więcey nie pozostaie iak polecić się Affektowi i dalszey Przyiazni, z wyznaniem wysokiego poszanowania i wysokiego upoważania — Obojga WWM Państwa

Dobrodzieistwa

Nayniższym Sługą

A Urbanowski

19. Lipca 1841. roku Horodec.

P. Stanisław Komarski pisał do Brata swego P. Juliana, że w krótce przyjedzie i może przywiezie paszport ten wyraz czyni nadzieję nie pewną.

Żniwa w Horodcu i Swarzyniach już skończone i nawet w większej części zwiezione, nie pamiętam takiego pospiechu, co dowodzi nie wielkiej obfitości.

Goldfarb Lochi z swojej podróży powinienby już powrócić, Ołdygajło kazał zapytać się czy przyszłe książki Starych Lusarich albo nie — zaraz obiecał że mu nie może dotrzymać, bo ja rozumiem że w wiadomej Bibliotece mogą się znaleźć jeszcze takie Dzieła dawne których chciał nabyć, Ołdygajło o tym dowiedzieć się i przejrzeć ale katalog czy Regestr koniecznie jest potrzebny do przejrzenia.

Żona moja donosi mi że zdrowa, wybie-
rasię do Bobrycy a z tamtąd gdy powró-
ci pojedzie do Zahniłkowa, podobno
Żoy Wojaż pewniejszy od mojego w-
nej nadziei zostającego.—

Goldfaden
Za [illegible] 8 [illegible]

16. Października 1841. Horodec.

Wielmożny Mości [Ł. Urbanowski] 95

Dobrodzieju!

Raczą Państwo przebaczyć mi, że powracając niewstąpiłem do Gródka utrudzony podróżą i niewczasem, mniemałem pospieszyć do Domu — wszakże wybiorą sobie inny czas abym nie prżelazdem ale umyślnie tę zchybienie nagrodził.

Podróż moja dziewięcio-tygodniowa dla spóźnionej pory nie mogła bydź podług projektu wilotecznibna, albowiem przybywszy do Wrocławia radziłem się Doktorów dwóch dokonałych Udzycay mając uwagę że używać Wód co Ems były by więcej szkodliwe w porze jesiennej, zkąd już ztamtąd powracali; za Ich radą udałem się

do Warbrun Wód także stawnych to jest
Górnego Szląska położonych, gdzie przy dwutygo-
dniowej jeszcze kończącego się Maiia pogodzie przy
tem codziennych kompieli, dosyć skuteczny
na różne słaboście uczułem ulgę i czuciu Pan
zdrów powróciłem, w także pociąg [illegible]
wanie się ciekawemi widokami wiele do tego przy-
czyniły się szczególniej w Górnym Szląsku, to którym
Olbrzymie Góry, na tych Starożytne Zamki
do zwiedzenia są ciekawe, nie było moją siłą
wszędzie znajdować się, jednak niektóre bliż-
zajęły moją ciekawość szczególniej Zamek
Kinast dokąd za pomocą wprawnych do tego lu-
czterech na wygodnym krześle noszących, stanąłem
tałem się gdzie z bębnami i strzelaniem wita-
byłem, o jakże zachwycająca pozycja w tym miej-
na prawie pół Szląska górnego ~~[illegible]~~
o dziwnych odmianach. Wielki ten Zamek
obronny w roku 1675 przez burzę i piorun spalony
i zrujnowany w śladach zniszczenia tylko został
mówią że była tam wielka Biblioteka z Starożytn-
i [illegible] Dzieł złożono w gruzach [illegible] podległ
[illegible] do tegoż Adj.

Frydaryk 2gi Król Pruski miał to co siedmi o let pro-
wadzić Woyną zdobyć całego Szląska nie tylko
wielką sławą ale potęgę Prus podniósł, ta bowiem
Prowincya jest bardzo ludna i we wszystko obfitu-
jąca szczególnie Szląsk Górny. był dotąd mieszkań-
ców widzieć nie oczewiście dajść, zabudowania miast-
eczki i Wsi porządne a wszędzie pamiątki starożytne
wzbudzają zadziwienie pomniąc że kiedyś Szląsk cały
do Polski należał i był tego początkiem po [illegible]
małych Xiążętach do tąd znagdujące Obrazy
historyczne to potwierdzające i przypominające
z rozrzewnieniem tak stawne kraju pamiątki:
Wrocław dawna Szląska Stolica (Vratislavia)
jest Wielkiem Miastem więcej sto tysięcy ludno-
ści liczącym, pięknie zabudowane kościołami
wspaniałemi starożytnemi których jest 50 i wiel-
kiemi gmachami ozdobione i co raz wzrastające
bardzo handlowne, mnóstwo Sklepów w każdym
rodzaju rzeczy bogactwa jego okazują, byłem
w Wrocławiu kilka razy przejeżdżając lecz teraz
dopiero bawiąc w nim do dwóch tygodni pozna-
łem jego szczególne osobliwości, jako to:

Biblioteka publiczna 300000 Woluminów zawierająca w klasztorze Augustyanów umieszczona wiele Szacownych Dzieł w niey znayduje się ale lubo nie biblioteczny nie może się zrownać z Wiedeńską w osobney Sali umieszczona i porządniey ułożona. W Drez[illegible] Szacownym jest kilka Gabinetów, nayważnieyszy to mieszny i Stare Obrazy niewybornego pędzla na podobieństwo Winter Garten Ogród zimowy jest widzenia w Ogromney Sali w którey Krolowi był niedawno kosztu 1000 Osob obiadowało Drzewa owe są rozstawione a między niemi [illegible] Szacownych cała w Oknach Szkła pięknego, Szafa Sala do zabawy zimowey gdzie zapełnienie Drzew i [illegible] konwersacyą tudzież wszędzie mnóstwo [illegible] ków rozstawionych do gry i rożnych zabaw. Szczupłość tego pisma nie dozwala więcey donieść a zostawiaiąc resztę ustney relacyi przepraszam za tak krotkie i nie dokładne opisanie ani w Drezdnie ani w Berlinie ani w Warszawie nie byłem będąc tylko samym Szlachcicem i [illegible] lica z ostatky o innych zapomniałem —

Oddaję się Ich Affektowi zostaię z nay zupełnym uszanowaniem Obojga Kochanych Dobr[illegible]

[illegible] najniższy sługa

A. Urbanowski

A. Urbanowski. 97.

R. 1841. 3. List.

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Dary literackie, które są płodami-
Jego szczególnego i nieporówna-
nego Geniuszu, o którémi często-
raczysz mnie obdarzać pobudzają-
do nieustannego dziękczynienia.
Mało nabyłem w Wrocławiu Dzieł
tylko kilka kronik łacińskich dawnych
i bardzo rzadkich tyczących się Szląska,
oraz kronikę Sławiańską łacińską
i kronikę Inflancką i hollandzką
w Niemieckim języku, i kilka nowych
książek Wrocławskiej edycyi które-
nie są poprawne z wielu omyłkami-

księgarnia korna dawniey sławna
i liczna, teraz przez młodych nie so
w zupełnym porządku utrzymywana, zna
duie się w Wrocławiu księgarz Schle
też posiadający znaczną księgarnię
Dzieł różnych języków dawnych i nowszych
lepiey uporządkowaną. Człowiek pazyskow
Niemieckich księgarni mnóstwo, ale roz
edycie Warszawskie niesłychanie drogo
dla tego naymniey kupiłem..
Zastanawiaiąc się JWW. mPan D
nad wielkością Biblioteki Publiczney
Wrocławskiey, to pewna że Lelewel
w swoiey historyi o Bibliotekach,
więcey liczy w Wrocławskiey iak 1000
ale niewiedział o tem że poźniey z
tego prawie Szlachta klasztorne Bi
blioteki do Wrocławia przeniesione
zostały, o czem Bibliotekarze księgarz
wiadomi, mnie zapewnili.

W Warbrun jest także Biblioteka
licząca 40000 Volumenów, znajduje się
wiele Dzieł Grodach Słowiańskich ...
...ich a najwięcej Niemieckich Manu-
skryptów w Foliałach wielkich; ...
Sal całych założonych mówił mi
Bibliotekarz że Eduard Rzączyński
przyjeżdżał umyślnie dla zwiedzenia tej
Biblioteki, siedział więcej tygodnia wy-
pisując z Manuskryptów Niemieckich
wiele tyczących się Zdziu...
Miałbym jeszcze co donieść o ...
ku, ale niechcąc nudzić moim pismem
do wolnej relacyi zostawuję
Żona moja pisała przed tygodniem
że wyjedzie do Ławatycz po drzewo
... prosząc ... dam wiedzieć Pan-
... i proszę będą łaskawie Nas raczyli
uwiedzić a tym czasem wyznając się
wyższem uszanowaniem obbagą Pań...
3. Listopada 1841. Najniższym Sługą
Horodec A. Ukanowski

Swobodny jest Czto miał Woyaz
siągy a w Domu Kłopotów tylko
doznaię Opiekę Zecha wynalazł a j[illegible]
Mu Sumnię należącą odemnie niedoszedł[illegible]
Zecio w C. Złł. 900 i procenta zaległe z od[illegible]
Zł. wypierając posłałem moią tłomaczem
ale podobno każe mi zapłacić.
Sąd Ziemski przez Autora o podatki
dołącza trzeba tym czasem chęć Ordynek
zapłacić a że Lewandoski żaby nie zna
kogo spytać ale proszę bardzo WaszmPana D[illegible]
abyś łaskaw pisma w [illegible] nie zap[illegible]
według powietu który przykładam na które
podatki posyłam Złł. papierowych 50 [illegible]
Im przysłano 10 na zmienianie może wypisz
więcej zapłacić bo pewnie za mieszczali
bardzo wymuszania 50 tym zatrudnia
Dobrze od Bulanger proszę o potwierdzenie
Indultu nalepiej mówiąc [illegible] Szpakow[illegible]
aby go oddał X. Łotwinowiczowi proszę
którego spodziewam się odebrać. [illegible]

Wyiątek z podróży pewnego Woyażera=
Galerya Obrazów w Dreźnie.

Byłem powtóry raz w Saxonii w r. 1819,
w tych Atenach Niemiec, gdzie Rządy oyco
wskie, dawnych Germanów szlachetność,
nauki, kunszta, rękodzielnie, zbiory nay=
rzadsze sztuk pięknych, założyły swoie=
siedlisko. — Kray ten w całey rozciągłości
okazuie obraz wspaniałego ogrodu, w któ=
rym natura i sztuka do wzaiemnego=
upiękrzenia ręce sobie podały. Tam gdzie
góry swoią zaięty posadą, położenie ich=
razem przerażaiące i miłe naypiękniejszych
okolic Szwaycaryi i Tyrolu wystawuią w=
mnieyszym obrazie widok. Nadbrzeża=
nowie Elby, tey poważnie toczącey swe nur=
ty, rzeki, upiękrzone są gospodarnemi i dob
re zabudowanemi wsiami, gdzie przemysł,
pilność pracy, handel obfitemi darami ziemi
dzie z ukontentowaniem widzieć się da,
ale chociażby tego wszystkiego nie miała=

Saxonia, sama galerya obrazów nayp
sza w Europie, zbiór naypięknieyszy
dzieł naysławnieyszych w malowidle
tystów, zwabićby powinna z naydalsz
krain ciekawych cudzoziemców.

Lecz iakież pióro iest zdolne zrobić
pis choć tylko niektórych obrazów tego
kiego zbioru? Gdyby geniusz nie odstę
troynoga Rafaella chciał się zbliżyć
moment do pisarza! — Daymy wszela
choć słabe wyobrażenie tych zachwy
iących swą przyiemną doskonałością
cudów pędzla.

Galerya ta obeymuiąca przedsi
wielki dzielący się na zewnętrzną i
nętrzną, ma wysokości łokci 18. w któ
przestrono iest umieszczonych tysi
pięćset Obrazów przez 400. malarzów
wydanych. Dwa miliony Talarów
nastąpni po sobie Elektorowie na ten
zbiór wyłożyli, a ieden obraz Magdal

przez Corregio kosztował trzynaście tysię-
cy czerwonych złotych; obrazów Ruben-
sa samego iest 40; Wouwermana 58, Van-
Dyka 16, Swida Reni 4, Albana 10 i tyleż
Gwerczynego, i od czegoż zacząć? Zachwy-
ca umysł i czarnie przemyśliwem uczu-
ciem obraz nocy przez Corregio w którey
się Chrystus urodził, przed którym wy-
obrażnia sama zgina kolana, a które-
go się dotknąć żadnemi wyrazy nie go-
dzi, boby to było osłabić iego wyższość,
którą ledwo nayszczęśliwszy geniusz
utworzyć z całem swem wysileniem
był zdolnym, udaymy się więc do mil-
czenia, które często wymownieyszym
nad opis bywa.

Pomiędzy tym Labiryntem dzieł cuda-
tworczych, Rafaela, Tintoretta, Titiana,
Bassano, Salvatora Rosa, Gwerczynego,
Annibala Carrach, Leonarda Vinci, —

Karola Dolce, Andrzeia del Sarto, Ka[rola]
Maratti, i innych wielu, te tylko chc[ę]
krótkości wymienić, które z Historyi
święta, powszechną, lub mitologią zw[ią]
maią, i których wydane padziełem zd[ania]
nia uświęcili wprzódy swém piórem [Ho-]
mer, Wirgili, i Owidyusz w swych przemia[nach]

1.

Procris (przez Wilhelma Mieris) przebi[ta]
odwłoczni swego oblubieńca Cephala. (*)
Leży pod wzgórkiem okrytym nayprzé[d]
szemi drzewy, dziące ieszcze zwracaiąc [źre-]
żenica na nieszczęśliwego, który przy[pad-]
kiem ią pozbawił życia, Cephal [...]
ozący przy iey nogach, na którego [...]
rzy cała moc rozpaczy widać, stara[...]
zdięta z niey zasłoną krew iey utam[o-]
wać przyciskaiąc ią swemi usty, całą m[...]
wyrazów Owidiusza wydał w tém dziele [...]

(*) Wilhelm Mieris urodzony w Leydzie [w]
Holandyi roku 1662, umarł 1747.

2.

Merkury ogłaszaiąc śpiącemu na pokła-
dzie okrętowym Eneaszowi, aby porzucił
Karthaginę, i w przeznaczoną się wybrał
podróż przez Piotra di Cortone. (*)

Obraz ten w całey doskonałości rysun-
ku krzątaiących się towarzyszów Eneasza
przygotowaniem do podróży okrętów
ci znoszą z brzegu potrzebne narzędzia
i rynsztunki, inni składaią liny i rozwie-
szaią żagle; przed Eneaszem śpiącym
stoi posłaniec Bogów.

(*) Piotr Beretino di Cortone umarł w roku
1669, przeżywszy lat 75.

3.

Meleager ofiaruiący Atalancie głowę
Kaledońskiego dzika, przez Rubensa.

Znawczy pędzel tego pierwszego Szkoły
Flamandzkiey malarza wystawionym godnie
być nie może. Postawa rozkochanego Mele-

agra spotykaiącego zwrócone mile na
źrenice Atalanty, przenikaiące czyni w
szenie. — Miłość między niemi stoi. W
łopach widać furyą przypatruiącą się
dla zawiścią temu widokowi. —

4.

Wizerunek starca stoletniego przez
tonego Van Dycka (*). Jeżeli z wie-
ków swoych Van Dyck, którego p...
twarzom nadać życie, przewyższył
go siebie w swey sztuce, odmalowa-
twarz starca Szkockiego Jana Toma
Parker, który w tym czasie rachow-
bie lat 151 i żył ieszcze potem rok i
zdaie się że starość zostawiła o poda-
bie i przykrą zgrzybiałość i dogorywa-
iuż iego przytomność, gdy oczy, p...
ieszcze ognia, które sentyment rozn-
w całey go okazuią sile. —

(*) Antoni Van Dyck, urodzony w An-
piiu roku 1599, umarł w Londynie roku 16..

5.

Abraham wyganiaiący z domu swego Agarę przez Adryana Vander Verf. Agar obrócona iest od domu z którego wychodzi. Nie śmiał zapewne wydać Artysta twarzy, która wygnanie, rozpacz o synu troskliwość o iego wyżywienie macierzyńskie serce wszystkie przeymowała. Widzieć tylko podniesioną iey rękę lewą ocierającą lice łzami zalane, prawą małego Izmaela prowadzi. — Dobrego Abrahama postać doskonale wyraża smutek którym iest przenikniony i że do tego wygnania, sama tylko zawiścią Starey Sary był przynaglony widać ią stoiącą przy ściankie domu, na którey twarzy kontentowanie z dopełnioney zemsty ie oznacza.

6.

Sławne Quos ego Wirgiliusza w Eneidzie Xiędze pierwszey przez Piotra Pawła Rubensa.

6.

Sławne Quos ego Wirgiliusza w Enei w Xiędze pierwszey przez Piotra Paw Rubensa. (*)

Neptun stoiący na wozie z konch bionym, ciągnionym przez konie mors rozkazuie w groźney postawie wiatr aby się natychmiast oddaliły i swy troizębem śmierzy rozhukane bałw ktoż może wydać pedzel Rubens

To zastanowienie się nagłe w gniewie Neptuna, wielu Poetów na dować chciało, między innemi Ra w Atalii gdy ta mówi do wielkie kapłana Joada.

(*) Piotr Paweł Rubens urodził się Kolonii roku 1577, umarł w Antwerpii r. 1

7.

Sophonisba przez Franciszka Solime

7.

Sophonisba przez Franciszka Solimena (*).

Sławny ten malarz, wziął przedmiot
ego obrazu z Tita Liwiusza, opisuiącego
oynę Punicka, i historyą nieszczęśliwey
Sophonisby, córki Azdrubala Wodza Kar-
agińczyków, żony Syphaxa Króla Numi-
dów. Ten maiąc w bitwie konia pod-
oba ubitego, dostał się w niewolą Mas-
ynissie sprzymierzonemu z ludem Rzym-
kim, razem z swą żoną. Tytus Liwiusz
ystawia Sophonisbę u nóg Massynissy
ebrzącą, aby raczey śmierć iey zadał, niż
poniaťią oddać w niewolą Rzymianom
azywaiąc tych odwiecznych nieprzyiacioł
Karthaginy barbarzyńcami.. Zmiękczony
ey łzami, a bardziey iey wielka pięknością
wistny przytem, obawiaiąc się mu uięta-
ienia iey Scypionowi lub któremu z wodzów
Rzymskich, posyła iey truciznę którą

(*) Franciszek Solimene urodzony w Nocera
Paganii w Królestwie Neapolitańskim, żyć prze-
stał roku 1747.

ona za dar naydroższy przyymuie. Tenże właśnie moment obrał Artysta.
Odziana purpurą Królewską otoczo[na] wiekiem swego narodu znakomitemi rze[...] cami odbiera z rąk rycerza przystan[...] od Massynissy czarę z śmiertelnym [na] poiem, cały w dziele opisu Liwiusza [...] dał na płótnie Solimen, ubarwiwszy przy tem tą pięknością osobę, któ[rey] żadne pióro przedstawić nie mo[że].

8.

Porwanie Prozerpiny od Plutona. [...] ta z swemi towarzyszkami zbieraią[...] ce kwiaty nad iezibrem Pergus blisko [mia]sta Enny w Sycylii przez Rubens[a].
Oswoiony dobrze z starożytną [mito]logią Rubens wiernie i tu się trzyma [wy]skazanego sobie od Owidiusza modelu, [...] raz ten malując.
Osoba piekielnego Monarchy, iego [...]

zieiące ogień, trwoga powszechna dziewcząt towarzyszących córce Cerery a nadto wszystko postać przeymuiąca tey niewinney iescze bardzo młodey Panienki, która wydzieraiąc się z rąk Plutona trzymaiącego ią na swym wozie zwraca swą głowę oblaną łzami na łąkę za rozsypanemi z iey łona kwiatkami w całey doskonałości wystawiona to dzieło.

9.

Acis i Galathea przez Klaudyusza Gellée zwanego Lotaryńczykiem. (*)

Widok części Sycylii nad brzegiem morza, horyzont ukazuie z lewey strony morze i wyspę na niem odległą z prawey brzeg okryty wysokiemi skałami a uwieńczonemi drzewy z za których widać piękna część miasta, po nad skałami wznosi się Etna czyli Monte Gibello wyrzucaiąca płomienie, na przodzie obrazu

rozciągniety niewielki namiot gdzie Ga-
thea i Acis siedzą w podle siebie na iedn
z tych Mat, widać z dala Poliphema ot-
nego swą trzodą.

Z samego spóyrzenia na okrutnego
Olbrzyma, przenika się widź trwoga prze-
waiąc iuż los tey nadobney i nieszczę-
swey pary, gdyby nawet nie był czyt-
Owidiusza opisuiącego w swey bolki-
poezyi śmierć tego Sycylijskiego
cerza, przemienionego po iego zgon-
w rzekę która dotąd iego nosi imię.

(*) Claude Lorraine urodzony w Cha-
magne w Lotaryngii w roku 1600, um-
w Rzymie w roku 1682.

10.

Sirinx i Pan przez Mikołaia Poussin

10.

Sirinx i Pan przez Mikołaia Poussin.

Nimfa Sirinx uciekaiąca przed bożkiem
Pan, rzuca się z przestrachem na ręce boż-
ka morskiego, który ią przemienia w
trzcinę. Kupido unoszący się w powietrzu
wypuszcza na nią prawą ręką pocisk,
trzymaiąc w lewey pochodnią Hymena.
Naiady i Trytonowie w głębi z dobia-
ią ten obraz.
Żałość z niedosiągnienia tey, ścigaią-
cego ią bożka i pierwszy wynalazek
fletni odmalowany wierszem od Owidi-
usza, powtórzył doskonale pędzlem
sławny Poussin. (*)

---

11. 12.

Dwa obrazy wielkiego Mistrza w swéy
sztuce Łukasza Giordano, obadwa równey
wielkości, zadziwiaią swą pięknością zna-

(*) Mikołay Poussin urodzony w Normandyi
w roku 1594, umarł w Rzymie w roku 1665.

znawców. Jeden Jakóba syna Izaaka
momencie gdy odwala kamień od studni
ią przykrywaiącey dla napoienia trzo[d]
Racheli Bathuela córki, która w tem
z zadziwieniem się nad tey piękności[ą]
pierwszy raz widzi. Drugi z Historyi
Rzymskiey porwanie Sabinek.
Pięknosć Racheli, tey nadobney Ma[t]
ki Józefa Patryarchy, i wdzięki tylu[dzie]
wic Sabińskich, zaproszonych na uroc[zy]
stość od Rzymian, wydzieraiących[się]
z rąk rycerzy gwałtownie ie unoszący[ch]
nic w sobie nie zostawiaią do żądania.
Malarz ten poświęcał swóy geniusz
nayczęściey Historyi świętey. Tak iego
obraz w Galeryi Imperatorskiey w Ær
mitażu: Dobycie z opoki strumieni[a]
przez Moyżesza, przechodzi wszystkie
w tym rodzaiu swoiem rozporządzeni[em]

kolorytem, i wyrazami cierpień, wiary, rozpaczy, tego mnóstwa osób znayduiących się na tym obrazie.

Galerya obrazow w Belwederze nie
może rownać się co do wyboru z gale
ryą Drezdeńską. Pałac w ktorym się
mieści iest na przedmieściu Wiednia, a
z tarasu iego piękny iest widok na miasto.
W krotkości przeydziemy nayznacznieysze
tego zbioru malowania i zaczniemy od
Szkoły Niderlandzkiey ktora sławnych
wydała malarzy na ich czele stoią
Rubens Rembrandt i Van-Dych.
Ona osobliwie od innych rożni się przez ścis
łe i szczegółowe naśladowanie natury.
Mało w niey znaydziemy idealnych pięk
ności twórczych i poetycznych myśli
lecz ściśle trzyma się wzorow Kraiu swego.
Teniers i Mieris wielkiemi są malarzami
chociaż ich zaletą iest zupełne dokończenie
i w naydrobnieyszych szczegółach, w takim
naśladowaniu iuż dla geniusza zamknięte

iest pole. W których salach widzimy pod
ne malowania. S.ty Hieronim przez Van
dycka iest naylepszym z pomiędzy trzech
obrazów tam będących tegoż malarza
S. Ambroziusz przez Rubensa zastępuie
znawców. W tych salach są dwa obrazy
Angeliki Kaufmann, na iednym P
nelopa ofiaruie wieniec Amfikiuszowi
na drugim wyobraziła Eneasza w obj
wach iest wiele wdzięków.

Przeydziemy do szkoły Włoskiey, k
na swoie osobne dzieli się szkoły, od
dawnieyszey zaczniemy od Toskańskiey
Icy Oycem był Cymabue. Nayświę
Panna z dzieciątkiem i dwie głowy Ma
ny w których żałość iest czule wyrażon
ia pędzla Carlo Dolcy sławnego z tag
ności kolorytu i z wyrazu który odwo
twarzom, Nayświętsza Panna z Pane

Jezusem i S. Janem iest ary-dziełem
Fra Bartolomeo.

Rzymska szkoła, którey mistrzem był Perugino od wszystkich różni się dokładno-
ścią obrysów z uszlachetnieniem postaci.
W Belwederze aż trzy przypisuią obrazy
Rafaelowi, któremi są: Sta Małgorzata
Zawiiąca smoka, Sta Familia, i Matka
Boska z Panem Jezusem i S. Janem,
ten ostatni obraz zdaie się być ieden
z pierwszych prac Jego. Pan Jezus
śpiący na łonie Matki; w niey wydał
Sasso Ferrato piękność niewieścią ubóst-
wioną: słodycz i pokora, dobroć i niewinność.
Przypatrzmy się Weneckiey szkole znako-
mitey z żywości farb, i rozkosznych powa-
bów postaci, wielki tam zbiór widziemy
jednak mały uczynim wybór. Kilka obra-
zów przez Giorgione osobliwie iego dway

żołnierze. Slub Sty. Katarzyny przez
Pawła z Verony rzadkiey iest piękności
Titiana Dande, Nayświętsza Panna
Panem Jezusem, i Chrystus: Ten trzeci
obraz naywięcey iest cenionym.
Szkoła Lombardzka swoim mistrzem
nazywa Correggio, który prawdziwą umiał
znaleźć iasno-ciemność, a Bolońska tych
samych doszła własności za pomocą
Guida. W tey galeryi zastanawia nas
Miłość Macierzyńska przez Franceschini
myśl składu szczęśliwa. — Adonis
Wenus przez Anibala Caracci, Wenus
wzrokiem lubieżnym spoglada na pa
na; Eros przyniey stoi. — Augustin
Caracci wystawił niektóre erotyczne
sceny są pod zasłoną ukryte, aby nie
obrażały przystoyności. — Piękny obr

obraz wystawuiący Wenerę na posłaniu
spoczywaiącą i igraiącą z Kupidynem iest
pędzla Ludwika Caracci. — Popiersie
Magdaleny w modlitwie przed Krucyfi-
xem, i oczyszczenie w świątyni, są dwa
obrazy Guida Reni których nikt nie
opuści wszystkich ściągaią na siebie oczy. —
To przez Antoniego Corregio iest ponęt-
pełna. Ktoż się nie zatrzyma i niewróci
dla widzenia dwóch obrazów iuż sławnych
tem, że są pędzla Corregia. Jeden wysta-
wia Kupidyna łuk swoy przycinaiącego, —
go za spoyrzenie w tym powabnym mło-
dzieńcu! na drugim iest Ganymedes przez
Orła Jowiszowego porwany.
Niemiecka szkoła dosyć obfita, kilka
posiada obrazów Dürera który właściwie
był iey oycem. Jeśli do tey szkoły —

Mengsa policzemy więcey w swoim spo-
bie malowania do Włoskiey należącego
kilka się znaydzie godnych uwagi, te
ucznia Apellesa. Jako to: Piotr Apo
ziawienie się Anioła Józefowi, i Nay
tsza Panna z Panem Jezusem i dwo
Aniołami. Co do inszych obrazów te
szkoły która w piętnastym i szesna
wieku wziętości nabyła, nie można
wić aby oko przyiemnym zaymowa
widokiem. Wierność w naśladowani
twardość w obrysach, wyrażenie pr
ty czasem że tak powiem prostacki
i ogołocenie z wdzięków, to są główn
dawnych malarzy Niemieckich cechy.
Nowsi do żadney nie należą i własn
nie maią, chociaż im na zdatności
zbywa. Toż samo wielcy znawcy s

cazom nie przypuszczaią osobney szkoły mówiąc że zacząwszy od Franciszka I. z Włoskiey wypływa. Chociaż to iest prawda że Włoskich malarzy za wzór obrali, iednakże po pewnym znamieniu poznać ią można. Iest daleko więcey przymuszona, przesadzaią wyrażenia twarzy i teatralne daią ruszenia posta ci, fałszywe maią wyobrażenie o ma larstwie greckim, tak mało dobrego smaku, że zdawałoby się iż bez wrodzo nego są talentu. Za to celuią ich mala rze kraiowidów. W całym zbiorze tey galeryi, Salamona sąd przez Mikołaia Poussin zdaie się bydź naygodnieyszym ~~wspom~~ wspomnienia dla bogatey kom

pozycyi. W pierwszey sali są wyw-
szone wizerunki Xiążąt z domu Bawar-
skiego, w niey młodzi malarze ćwiczą
w swoiey sztuce. Oprócz tego znayd
się malowania Dürera, Van Eyka,
nacha, Sandrarta i wiele innych,
stużą, tylko do pokazania iaki był
stopek w sztuce. Ferdynad III. był za-
łożycielem tey Galeryi.

Odnowianie Obrazów za pomocą
[wo]dy nasyconey kwasorodem (~~aqua oxigenata~~)
[aq]ua oxigenata): P. Thénard, któremu
[nau]ki piękne winny tyle pożytecznych
[wy]nalazków, zrobił ważną przysługę
[m]alarstwu przez odkrycie sposobu
[usu]nięcia plam czarnych, zwykle
[w]ystępujących na dawnych malo-
[w]idłach. W naystaranniey zacho-
[w]ywanych kollekcyach nie można
[u]strzedz obrazów od tego następstwa.
[Pl]amy te pochodzą z zepsucia się
[far]by białey, robioney z węglanu
[o]łowiu; para wodorodu siarczystego,
[ro]zlana w powietrzu, dotykając się
[b]iałego malowidła, kombinuje się
z węglanem ołowiu, rozkłada go i ob-
[ra]cą na czarny siarczyk ołowiu, który
[bar]dzo się napuści wodą nasyconą kwa-
[s]orodem, w mgnieniu oka przemienia się

na siarczan ołowiu także biały-
Wody tey można dostać w aptekach
Sposob robienia kopiy pism na
facsimile. P. Cadet de Gassicourt ogło-
sił niedawno ten wynalazek. Zale-
ży on na tem, ażeby pismo świeże
położywszy na talerzu porcelanowym
posypać, nim zaschnie, cienkim pro-
szkiem gumy arabskiey, po wyschnieciu
atramentu, zebrać reszte proszku
który nie przylgnął do liter, i odlać
posiać następna kompozycya me-
talliczna, mająca własność kurcze-
nia się w wodzie wrzącey. Bizmu-
8 części, ołowiu 3 i cyny 3 części, które
razem powinny być stopione. Trze-
tylko przestrzegać, żeby kompozycya by-
ła nieostygła nim będzie wlana do
talerza. Otrzyma się tym sposobem

blacha z wkląsłemi literami, które były na piśmie, litery te uformuią się z nasypu gummowego, który potem czystą wodą można odmyć. Na tey blasze można odbijać kopiie pisma bez żadney różnicy od oryginału. Na świeże pismo, suche iuż oddawna, chcąc tym sposobem przenieść na tablicę, należy wprzódy naprowadzić po literach raz tworem gummy w wodzie i potem osypywać ie proszkiem gummowym.

S. Urbanowski

Sposób przenoszenia starych obrazów na nowe płótno. 113.

Należy pociągnąć obraz warstwą mocnego kleju i przycisnąć do niego kawał płótna; gdy już mocno przystanie, obrócić obrazu i przymocować go do stolnicy ćwieczkami i na stare płótno nalewać słabego roztworu kwasu saletrowego (scrwaseru); w miarę wygryzania płótna przez kwas, należy ostrożnie zdejmować je po nitce, a kiedy wszystkie zostaną zdjęte, spłokać i przyklejić na to miejsce płótno nowe klejem flamandskim; poczem obrócić znowu obraz i naklejony kawał płótna klejem prostym, odwilżać wodą aż odstanie od powierzchni malowidła, które do czysta z kleju obetrzeć.

Przemysł xięgarski.

Podług gazety Eco di Milano, xięgarz Nicolo Bettoni w Mediolanie w ciągu lat 25

wydał około pięciu milionów tomów w dr-
karniach swoich w Brescia, Padwie, Me-
olanie, Awiopoli, i Portogruara, a przeto
więcey xiążek niż jest w tych miastach
ludzi umieiących czytać. Mimo to,
powiedział, iż jeszcze w ciągu dwóch
lat wyda znowu 150,000 tomów rozma-
tych bibliotek, partconów, rozumie się
najwięcey przedruków. (M. f. d. Aut.

Dziennik wiadomości pożytecznych
(Journale de connaisances utiles) wydaw-
w Paryżu przez osobne towarzystwo, ma
80,000. prenumeratorów.

A. Urbanowski

W Galeryi ~~Obrazow~~ obrazy Wiedeńskiey w Belwederze
Nayciekawsze są następuiące Szkoły Toskańskiey
Nayświętsza Panna z Dzieciątkiem, i dwie
głowy Madonny w których żałość iest
czule wyrażona są pędzla Carlo Dolcy,
zasławnego z łagodności kolorytu i z wy-
razu który dawał twarzom. Nayświętsza
Panna z Panem Jezusem, i S. Janem
iest arcy-dziełem Fra Bartolomeo.
Szkoły Rzymskiey, którey mistrzem
był Perugino od wszystkich różni się dok-
ładnością obrysów z uszlachetnieniem postaci
W Belwederze aż trzy przypisuią obrazy
Rafaelowi, którem̃i są: Sta Małgorzata
Stawiąca smoka. Sta Familia, i Matka
Boska z Panem Jezusem i S. Janem,
ten ostatni obraz zdaie się być iedenz
pierwszych prac Iego. — Pan Jezus
niący na łonie Matki; w niey wydał

Sasso Ferrato piękność niewieścią ubło-
wioną; słodycz i pokora dobroć niewinn
Szkoły Weneckiey. — Giorgione osobliw
iego dway żołnierze. Slub Sty Katarzy
przez Pawła z Werony rzadkiey iest
piękności. — Titiana Danae, Nayś
sza Panna z Panem Jezusem i Chrys
Ten trzeci obraz naywięcey iest cenion

Szkoła Lombardzka swoim mistrzem
nazywa Corregio który prawdziwą umi
znaleść iasno-ciemności a Bolonin
tych samych doszła własności za pomo
Guida. — którego w Belwederze Zopiern
Magdaleny w modlitwie przed Krzyżu
i oczyszczenie w świątyni są dwa obr
których nikt nie opuści wszystkich ściąg
ią na siebie oczy. — Io. przez Corregio
ponad pełna, i tegoż dwa sławne obraz
iedan Kupidyna drugi Ganimedesa
przez Orła Jowiszowego porwanego. —

Za Dzieło Atheneum i dwie nowe
Powieści najczulej dziękuję i jestem
w obowiązku wywdzięczenia się.
L'Empire des Sarmates, było odem-
nie tobą WM Pana Dob. ofiarowane, od-
wołuję się do listu mojego w ów czas-
pisanego, nie w myśli tedy upominam
się, ale jeśli Mu nie potrzebne
na zamianę innego Dzieła jakie sobie
wybierzesz prosiłem, inaczej przyjąć nie
mogę a jako Tego własność odsyłam.
Jeśli Dzieło o Mengio Malarstwie podoba się
mogę przyjąć a wtedy dopiero przy-
szła zamiana nastąpi.
Atheneum zostawione już mi niepotrzeb-
ne oddaję.

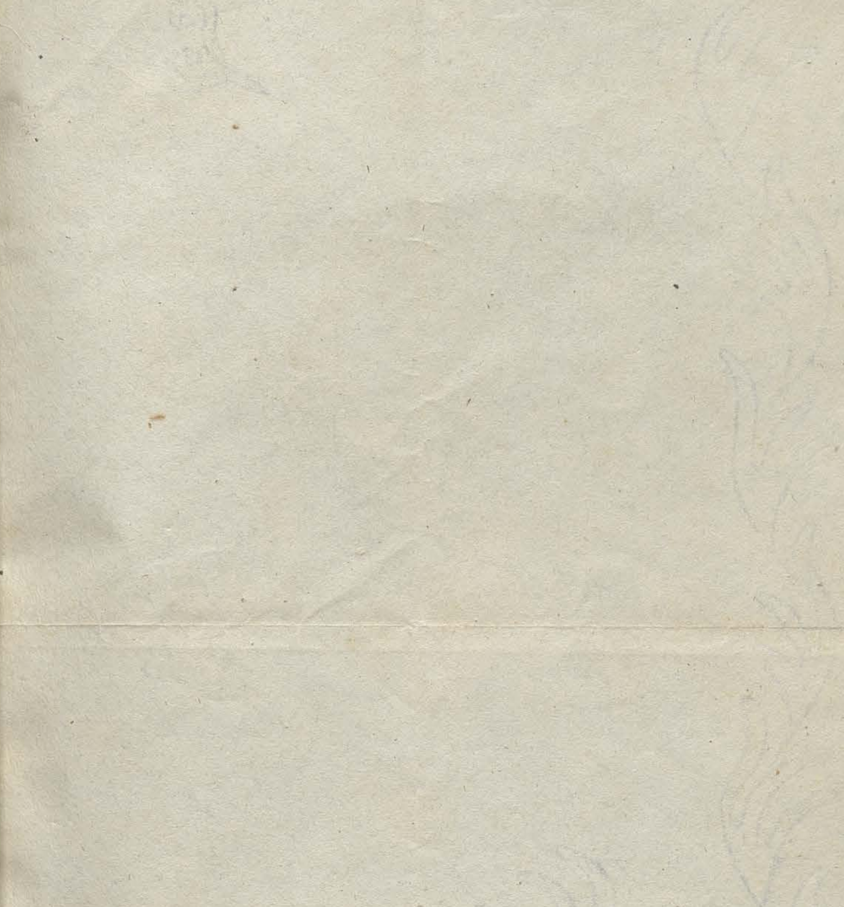

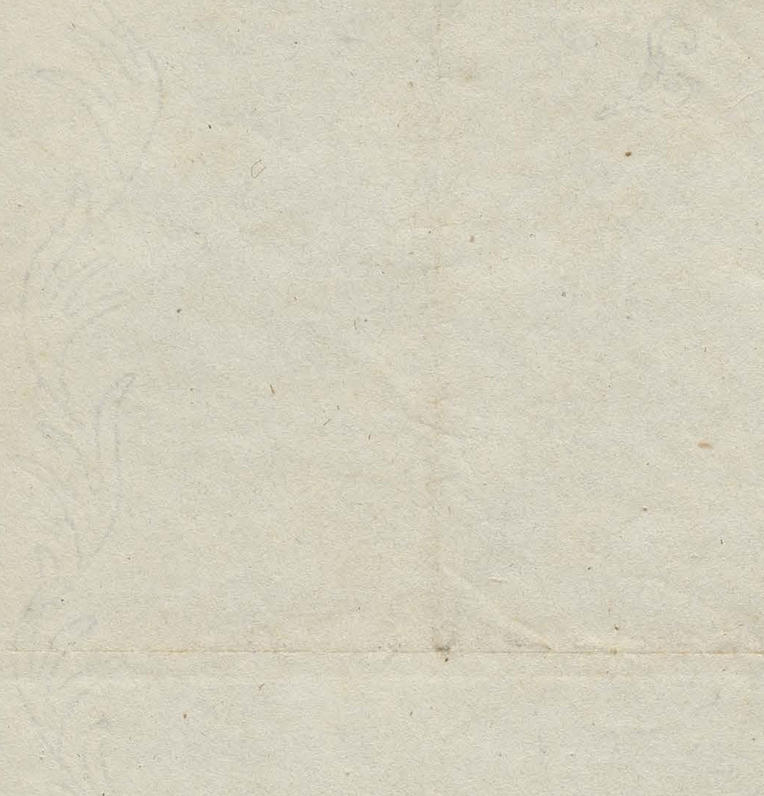

Ujiątem dziś komunikowanie twoim Panu Dob. katalog Dublettow, ale do liczności tego nie pozwoliłaby wybrać, sobie dziełą lepsze, dla tego sam one wybrałem i ofiaruię następujące.

Historya Polska Naruszewicza To. 6.
Wspomnienia Życia Polaków. To. 1.
O Prawach Mazowieckich To. 1.
Uwagi nad Mateuszem ~~Cho~~ Herbu Cholewa p. Lelewela To. 1.
Wzmianka o naydawnieyszych Dziejopisach Polskich To. 1.
O upadku Miast To. 1.
Goworek Woiewoda Sandomirski To. 1.
Kalendarz Obywatelski To. 1.
Okolica Zadniestrska To. 1.
Uwagi Tacyta To. 1.

Ostatnie lata panowania Zygmun[ta]
Starego, i Zygmunta Augusta — To. 1.
Przewodnik czyli skrypte rządy Oyców
Jezuitów — — To - 1 -
Dyssertacya o Wzroście Nauk To - 1
Woyna Kryspa Salustyusza . To - 1.
Aiketomorya w Sciciu Piesniach To. 1.

Czuję się bydź obowiązanym do oświadc[zenia]
mu swoim Panu Dobrodzieiowi szczerego podzię[ko]-
wania za staranne ułożenie Polskiey
Biblioteki i Numizmatyki ktorey dok[ład]-
ne opisanie wielce zaszczycać ja będzie.
Zamawiam i mocno proszę abyś racz[ył]
przyiechać dla ułożenia większey części
Biblioteki, i liczniejszey Numi-
matyki Greckiey, Rzymskiey i inne-

Panowanie Jagiellonczykow przez Albertrandego. — Dzieie Władysława IV. przez Kwiatkowskiego, chętnie pożyczam, będąc pewnym odebrania. W tym momencie odbieram wynotowanie dwu Arkuszowe z Katalogu Biblioteki Jabłowskiego, wraz tylko z datam naznaczenia niektórych Dzieł, ale nie takiej pracy niepotrzebnej — i za tą fatygę bardzo dziękuię, ale wątpię abym mógł mieć z tey Biblioteki udział, bo wiem pewnie że Oni Czartkowo nigdy przedawać nie chcieli, chiba może P. Brodowski gdy nabędzie wtedy mogą się spodziewać.

A. Urbanowski 119

Wielmożny Mości B. 12 pap.

Dobrodzieju!

Przypadek konia który zakułał
i pomimo ratunku iuż niemoże
udaię się do WWMPana Dobr.
z prozbą abyś mi chciał ustąpić
dobrego konia za który zapłacę co zechcesz
gdyż z niemi iechać nie mogę ani
na rozie prędko wynaleźć trudno
takiego zaś konia prosiłbym abyś
kazał odprowadzić do Młodca po
wypuszczeni a Człowiekowi na drodze
Zmiłuj się Pan zaradź mi w tym
nieprzewidzianym przypadku gdyż mocno
zmartwionym [illegible] iestem i iam=

sam niewiem co przedsięwzią
a pospieszyę koniecznie potrzeb
abym choć pół Miesiąca użyć ab
uważam że trudno mi będzie
prawdziwie coś mi się nieszczęśc
podróż to początku zaciągna
myślnej nie spodziewa się
Zalecając się Affektów Oboj
Państwa zostaię na zawsze
z wysokim uszanowaniem
WWM Państwa Dobrod
Nayniższym Sługą
A. Urbanowski

12 Sierpnia
Zaturce.

Niechciałem Pana fatygować moiemi katalogami, ale kiedy-
ś go żądasz chętnie one powierzam i zaraz naymocniey dziękuię
że z łaski Jego porządne mieć będę katalogi.

Książki wszystkie odebrałem, byłoby dobrze aby wszyscy tak akku-
ratnie pożyczane oddawali.

Zechcesz przyiąć Widoki Paryża i Okolic w dawnieyszey Edycyi
tudzież sześć Exemplarzów Sonat na Forte-Piano sławnych kompozy-
torów które iako znaiącemu się Amatorowi ofiaruię.

Bilet na prenumeratę Noworocznika Litewskiego przyimę
i w krótkie sam oddam.

Raczysz zawsze pamiętać o swoim Przyiacielu, który od momentu
poznania Jego wiele szacuie i kocha.

Wizerunki Naukowe z Wilna przysłane i dopiero oddane Komunikuię.

11 9bra 1848

E. Urbanowska 122

Niech mnich drugich nie zadzi-
wia papier na iakim pisze, iestem
teraz w komornym u Pani, kto-
ry mi tatunio koło mojego
Domunu = wszystko mi obiela kle-
la które wymiała — a ia na przy-
cepku mieszkam ten tydzień w
oficynie, nie wszystko mam
pod ręką, musiay czym i kupie-
ni mnie brakło = a tu chce
wam donieść że amelka napy-
tała jako wiorkę w Powiecie
Zasławskim mil trzy od Knie-

jeżeli niemoże bydź z Charaszka
to by to było niezłe, a może
mniej ambarasowne że tamże, cho-
ciaż Gorzelni i innych dogodno-
ści w Charawieckich, ale i równie-
ceny – Obawiam się tylko żeby
Wiercer co trzyma tę wieś nie
uprzedził nas, Może by Józio
napisał do X Hołowińskiego
żeby u tej JW^{ni} Daszkowiczowej
mieszkającej w Peterzburgu za-
mówił pierwszeństwo, a gdy-
byście mogli czy obaj raz[em]
czy sam Józio zarządzić tę
wioskę – to by się zacieka[wił?] ...
trochę ...

Ta Kochanowka iest niedaleko me-
dwedowki Kaczkowskiego =

Ja odebrawszy te notatke
posłałam Delikowskiego żeby
zobaczył zabudowania i do-
wiedział się o zbiorach - ale on
ostrzeżony żeby się przed Woze-
wem nie wygadać że iest
Ktoś w chęci nabycia tej Ko-
chanowki nie odważył się
wchodzić w wielkie szczegu-
ły = co mógł się dowiedzieć na-
pisałam na drugiej stronie czyno-
wami P Plenipotenta - i te no-
tatke w raz z listem aniołki przy

teszcram gdybym nam Twój dop
mogł iuż co pewnego i Dobrego
napytać
Ludwik był u mnie na dni kil
Fabinka obiecuie przyieżdżać z
osaro tygodni =
Niewiem co będzie w kilku latach
wielkie będą mrozy, ten rok
iest dla mnie nowem zatem u
cze się gospodarstwa = Ekonomie
może się nauczyć nowych przy
tary = Mikke coś się pod deptał
biało na Dworze, a ia nie w Ho
rodcu, Heniko mię urodził po
Dziatkie ar mnie się w ogłowi
Kreu niech to Twoja chwali
i niech ten Pan nas Wdzięcznie
warza naiprzywiązania Ciotka El

E. Urbanowska 124

w Zastawskim powiecie Wsi Kochanowka

JW: Laskowiczowey

ronney

Dusz Rewizskich ——— 162.

Przygow ——— od 23go do 24go

Wiele ogólnie Ziemi niewiadomo — ale niemniey Jak na

Duszę po 12 morgów liczyć można —

w Łanach Dworskich ——— po 200 morgów —

przy wsi Lasek Dzbaney około 40 lub więcey morgów

w Ocenie o 25 Wiorstów od Kochanowki odległym Jest

4 włoki bardzo pięknego i Zakonserwowanego Lasu

w którym Jeszcze naymniey sztuk 150 może być

Drzewa masztowego —

Staw z niedużym nanim Młynem o 3ch Kamieniach

Domek mieszkalny Dobry o 6ciu pokojach —

Gatunek Ziemi średni — a położenie oney Gorzyste —

Gotowey Intraty zawsze i młynka od 450 do 500 rs:

Wypytałam Delikowskiego – ten spod przelexlem
Kupienia siana = widział że przy dom[u]
iest oficyna stajnia na koni 6 wozownia
murowana że w tym roku iakoby 2000 kop
ozimyny było i wydatek dobry
Owce trzyma [illegible]

Ant. Woronicz R. 1847. 11. Aug.

Najdroższy Józefie. Żeby cię rozerwać nawinnej
familijnej pieśni na dzisiejszą pocztę, lubo
jużeś musiał odebrać listy od Zosi. która
dotąd do nas nieprzybyła wiem że zaraz
wybiera się do Prawotyna - U nas
pogoda od dawna trwa ożniwa obficie
i pogodnie zebraliśmy. jeśli równie
pogodnie jedno w Druskiennikach może
ci kąpiele służą i regularnie możesz
brać prędzej kurs skończysz powrócisz
do domu. Bratki wybierają się w głęb
do Grudka mam nadzieję iż w tej porze
odwiedzą nas i powitam ich zdrowego -
Bratki bawili w Prawotynie dwa tygodnie
odjechali jeszcze 26 Julii dotąd niemiałem
od niej listów, od Zebki jeden tylko
pisany w 7 dni po przybyciu do Odessy
16 Julii na ten czas chłody panowały i może
były zagniewane od Starego Józefa ani Pawka

Posyłam ci na list Meli pisany do
nas z Odessy posłaniec nie wrócił dotąd
Napisz donoś że najpierwszą pocztą jak
ci służą wody jak widzisz Drotkiewiczów
czy masz towarzystwo - w tym miesiącu
Bolzoe ma być w Wiśniowcu i k:
Antoni pisał do ciebie zapraszając
cię do Wiśniowca ale gratiam Bolkobo
Mama nasza niby zdrowa często jednak ale
pisząc i coraz nowym krajem a zawsze
nowy [illegible] - My oboje z dziatkami
zdrowi jesteśmy. P. Wolfgang znajdzie
opromowanie oświadcz wdzięczny mu jestem
za okazywaną nam gościnność w Drotkiew
nikach - Adieu - Całuję cię całem sercem

Najprzywiązańszy brat [illegible]

11 Aug

1847

Его Благородію

Милостивому Государю

Іосифу Ивановичу

Крашевскому.

въ Друскининкахъ

Г: Гродно-

1/10

Najdrożsi – Pieniądze do
nas wczoraj nadeszły z tem
podziękowaniem najczulszym
z tej wiadomości od Was
rodziny odbieramy zaś
bo nabożeństwo od [illegible]
[illegible] tej [illegible]
[illegible] – [illegible]
[illegible] pomimo bezrobocia
popadamy w [illegible]
w prost do Brzeżany
nastalemy najokropniej
[illegible] z [illegible] do
[illegible] i [illegible] od [illegible]
[illegible] [illegible] wysłałem
[illegible] [illegible] ale [illegible]
[illegible] [illegible] –

wsze i dotąd nie mam
spokojnego umysłu
po zostawieniu Ukochane-
go Syna i z powodu nie po-
przedowas równie cię-
żkiej choroby Ludwi-
pomnożone mam troski
niemowie [illegible]
[illegible] — Adieu
najszczerszy
[illegible]

6 [illegible]
[illegible]
25
1857 —
[illegible]

Jasnie Wielmożnemu
Jozefowi Krosowskie
mu
Dobrodzieju
w Zieminie
Z: N. Jozefiny Krasiebskiey
62. Z: Kbi mojsieym —

Najdrożsi - Piszę do was niespodzia=
nie z niespodzianą ale okropną dla
mnie wiadomością - Mikulicz pisze do
mnie w liście 29 Marca (10 Kwiet.)
iż usuwa się od interesu Ostrożeckiego
a więc dobra i to najważniejszy
interes bo więcej moralny i [illegible]=
wy - Zostawia P. Łukaszewi rozsądzenie
co mnie bo nie przekonana iż coby
wyprawić ona [illegible] swo=
[illegible] - na dowód przytaczam
wam wyrazy króla z listu -
„Traktować z Nią i mówić z nią
„ nie będę jakkolwiek wyjdzie od tego
„ wszystkiego się cieszę - a dalej przy koń=
cu listu dodaje: „ Rady mojej nie od=
„ mówię interesu dopilnuję wspólnie lecz
„ żadnych pieniędzy pod moje zawiadomienie
„ nie nie wezmę - Procenta i należności
„ same nawet summy zrealizowane dla
„ interesu Bykowieckiego powinny po=
„ stąpić do rąk wybranej osoby z fa=
„ milji - (mojej Najlepiej którejkolwiek z twoich)
„ pragnę - mówię ci to decisive
„ a zatem regularnie bez -"

cóż powiesz na taką niespodziankę, in-
-res rozpoczęty (stroną rozdmuchnięty) rozjątrzone i bez
ostatecznego końca zostawione - ale więc
na łup oddany jesteśmy Moskowelsk[illegible]
która tryumfować będzie uzbratelsk[illegible]
od strasznego Korola - a jam za cie-
życie zostawił gdym [illegible]
P. Aleksy [illegible] - a co więc
P. Ledóchowska przyjechała w czwar-
do Warszawy z Edzieniostwem
na długi pobyt. żałowała na mnie
bo nie pojmuje interesu o sercami i
umysłem Ludwiki wcale - udaje
się do siebie kochanej Józefie zarodz-
[illegible] pełni mocna, u której teb tez
szydzie - odezwij się za mną do któr-
niech go Edzieniostwo [illegible] do cie
[illegible] pozwolą za prawdę pokonać m-
si - jemu [illegible] zręczniej jak który
się wygrać, a [illegible] uchwal-
przeciwną stroną i nawet interes [illegible]
bo - [illegible] - ma być z Europą
imponujący braterstwem - zniszczony
Żony - nastano spowiednika [illegible]

odparłem te zamachy nikczemne i dziś
cichość szczerności zgodność zapewnić
dziatkom jak ci wiadomo z listu mego
przeszłą pocztą (mówię jasno) iż Stowarzyszenie Mi=
kołajewskie i obie strony trzymając obie
Mikołaja kościół połączył Zapewne że
prawdzie tryumf Kościoła ewangelicko=
[illegible] od te Zmiany systematycznie impo=
zycji od lat 15tu wprowadzonego —
Jeśli by wola Boża kazała na twoje
wstawienie się [illegible] z [illegible] paro=
[illegible] w tobie [illegible] — jaz mam twoje
przyrzeczenie, szczerej Opieki nad
dziećmi memi i fortuną, a to interes
dzieci bo jeśli Matka zostanie zarobioną
następnie do mnie, Matki też nie dostało
pozostaną należytego dla dzieci —
o sobie zapominam, kiedy jak moja
rodzinna [illegible] Zbliża się 18
Oktobra r. b. termin wejścia w nowe
życie [illegible] [illegible] — bez
[illegible] iż dzieci moje zostają
Żona osierocona — tobie Bóg nie opuści
ich gdy Twego wsparcia dziś i [illegible] moje prośby

bez przeliebie Jego rada taka objawić jest

się będzie - jedziesz do Warszawy razem - b

podróżą wstąpić do Pieczwód wybadać do

Michalca a co go zaczęła opuścić przy woc

ciała, najlżejszy rolę, odrzucić te

proś o listy moje ostatnie, to jest: o liście

z pierwszych dni marca stworzony z Dewies

nostka lub..., o list przez sztafetę który

odebrał 29 marca r. b. jako list z Boskiej

i o expedycji wczorajszej wyprawionej przez

sztafetę, obeznaj też z moim interesem

i proś Michalcza aby z tobą dojechał

do Ostrołęki lub gdy i na to nie zdecyd

sam raz wstąpić (jadąc do Warszawy) Żedachowo w Ostrołęce od

jest przystępniejsza bo w której gdzie

folwark ziemianie pod wpływem

srebrnym - o przekonaniu się i ...

i najlepsze dzieci i wszystek interes podwa

to jest: najdroższy iż niemal który zrega

lowal iż omyłka ważna nie zrobiona

bo zostawiona w prądzie może z

proces między sukcesorami Remusa

i dziećmi moimi: najrzadsze ...

wać niezgodę - iże w tej okoliczności

(x)

(4)

opinija Skibickiego i Stanaszew-
skiego jest słuszna bo [mowiąc] niektóre
w kwicie wyrazie iż [pierwotną] summę Rs. 3000
po Klemensi a drugą z intrat Bersz-
nickiej nie zaś ogólnie pisać jak
jest w kwicie iż sam żonę będącej
Brata [kwitujący] (A te summy nic) nienależą
do brata, ~~[illegible]~~ (U Brata) jest summa Amela-
-wgina ~~[illegible]~~ od Kto nie sprowadzenie
Sukcesorowie (Klemensa) odtąd dzieci moje
[illegible] kawałka [illegible] nieregulo-
wieści iż nie mam [wspomniałam] iż tedwie
[illegible] są w kwicie, lecz [illegible], tej
[illegible] niewłaściwie wyrażone, iż
regulować obowiązkiem mam
[illegible] te okoliczności familijne
[illegible] poraz kilka z Ludwiśią
wspominałam P. Alg. w [xięnet] [illegible] Możno to
odpowiadał [illegible] delikatna materja
Bratu o tem wspominać
niechce [illegible] delikatnemi podstawami
podpisać kwit w orazie jeżeli tak
[illegible]skiej —

acz P: Ledochowski jest opinji iz Mat
nosia i ja trzechletnią fortunę my
rodzicielską, złocoletko zobiegawa
ojczego i uczciwemu części kapitału
Ludwiki na opłacenie długów famil
nego - wypada przekonać faktami
iz przeciwnie, została moja z
śmiercią matki mojej po dzień chor
mojej była w najlepszym stanie
P: Alzeor sprawiedliwie interesa
nieszczęśliwie - dłużnikami z niszczył
gospodarstwo - które Ledochowski
mozolną pracą, pół trzecia ocal
a interesa rostrzygnięte Mikolicie
dźwignął i moje zobowiązania do Ks
P: P: a faktu z listów moich żegna
towć można lecz najłatwiej
Ojczymostwa P. Alzora, a co zatru
spokojność naszą, przyszłość dzieci
i szczęścia synków moich wiecznie
chroni mojej. Cierpliwie i pocieszy
ich Bogiem. Rodzicom kieli-

kowskiemu którego dopiero Wierzbi=
łki przez, dził o Stachowskiej najpóźno
Stokolicha P: Alojzego domagające
tej zmiany nauczyciela. o najsła=
wiebniej, iż usiłując mię oczernić
swoje pobytu w Warszawie od
18[illegible] (do 27 Xbre r. p. usiłując
mię moralnie do exasperacji i do
prawie nowej choroby nie stała się
żadnego interessu a raczej wszystko
sparaliżowawszy przyjechał do
Matki z fałszywą nikczemną relacją
o mnie, aby Matkę niedźwiedzi
[illegible]okować bo Matka napisała
do mnie w liście pisanym w Sty=
czniu r. 6. z Roberval. potrzecie
Swarzęcin gorsze z nas przyjdę do Klasz=
tora na rekolekcje jako ura=
gające się rekolekcyom które
odbywam w 8bre r. z. z tokiem

wielkim pośpiechem doręczonym nie
a co z odpowiedzią P. X Dekerta skrzyni
w liście pisałem do P. Ledochow-
skiej w Łuckim odpowiadając jej
za mnie P. Łukasiewicz nie-
jej list okrężny — posiadł P.
Ledochowski a zagniewana obja-
wiała mi że P. Alojzy po-
wróciwszy z Wilna w M-
cu — jeśli nie zdoła się wyprowadzić
z W. do P. Ledochowski, przy
konieczności jest obszar utrze-
to przetrzymali poświęcając się Duchu
Boga — inaczej nie pokazuje
się, nie w Warszawie. proszę
przez mój wybór na Białą
Najposłuszniejszy
[illegible]

31 Marca
18 kwiet.
1854. odpowiedź się [illegible]
Bezwzględnego proszę

Dodatek

Stachowski rozgodnotą twoją Anielkę tolerancyą
mu wrodzoną gościnnością przełożoną obozna
na P: Algorna w Ostrowie w miesiącu rob-
wale urozgwolił P: Algorę a stąd pogorszył
oporny interes. – ~~Jeśli drogi~~ Michalina zrobi
jeśli chcesz także aby drogi Józio mi dobi-
jest się mię niezrozumiały z tego listu
i głuchy był, stąd jak na przemowę

134

Już podobno powtórnie

piszę do was po odebranej okro-

pnej wiadomości a piszę z prośbą

byście jak najspieszniej napisa-

li co mnie podrobnie o [illegible]

Bratkowej Stachowskiej Fran-

ka - to będzie dla mnie jedyna

pociecha w dzisiejszym żalu

co dzień cięży zapominam że

nasza nieobecność widzę listy

was i z wami - przeszły

dziś w tym razie o 12½ -

jak zwykle - przysłano

mi Nekrolog napisany

p. Bartoszewicza - wiernej nie

przeczuwało [illegible] piszę i mam

pociechę [illegible] Nieboszczki ale

któż lepiej może napisać

powiedzieć o siostrze naszej

jeszcze Ciotce bez potrzeby

Gazeta Warszawska na ...

z nad Pilicy nekrolog —

Ks. XX: Moszczeńscy jeszcze ...

osobne odprawiają też za

Cioteczkę ś.p. Elżbietę —

Czekam z upragnieniem

listu od was — odcie...

najszczerzej kochający brat

M...

18 (6 ct / vosia)

Warszawa

Mr: Józef Kraszewski

d. 19 Kwietnia
7 1855 r.

Kochany Józefie!

Dziś obszerny list z 5ciu ćwiartek złożony bardzo ważny dla mnie wysłałem do Kisieli pod adresem Ludwika suponując, iż może z początkiem wiosny zajechałeś do Kisieli lecz że przy końcu listu tego zamieściłem prośbę do Ciebie w ważnej okoliczności, drugi więc list wysyłam wprost do Żytomierza.

„Oto jest ostatni interes jeszcze: stało się jak w ostatnim liście waszym z 19 Marca domieśliście, iż Edward przywiózł do Warszawy należne nam pieniądze od Romualda i Aloizego i wspomnieliście w tymże liście, iż pewno nowe trudności będą przy oddaniu

pieniędzy i zyadliśmi. Edward
przybywa do Warszawy w
wielki czwartek a w czasie
świąt oświadcza Ludwisi,
ma powierzone sobie pieniądze
od Romualda i Aloizego do
oddania nam lecz że nie
odda ich dopokąd skrypta
nadesłane nie będą przez Mi-
kulicza, mniejsza byłaby
ostrożność, gdyby interesa
z Panią Tarnowską nie wy-
magały, abym stanął w po-
niedziałek Przewodni do li-
cytacyi Dóbr w skutek sub-
hastacyi popartej przezemnie
w ciągu roku bieżącego, a
przez Kredytora niżonego
w hipotece Bereźnickiego,
który chciał mię niedopuścić
do stawania przy licytacy
wyrobił w Trybunale wyrok
iż tylko stanąć mogę do licy-

gdy złożę odpowiednie vadium, które 9,000 Rs. wynosi, zdawało się wiśi, iż szczęśliwie bardzo pieniądze zostały przesłane i że stają do licytacyi o całe 20letnie zaległe moje procenta, lecz dla niedostatku skryptów bo te zostają dotąd u Mikulicza a Edward nie wypłaca powierzonych mu pieniędzy – Lubo Skibicki podawał na to radę, o czem wspomniałem na początku listu tego, lecz panie Emilia chcąc niby przyjść w pomoc Ludwisi, pożycza Ludwisi r. sr. 3000 na ciężkie bardzo warunki i z tym małym vadium jadę do Kielc już zapewne zapóźno i na interesie ucierpię–

A że pożyczka pani Emi
nastąpiła na ciężkie bardz
warunki, stąd przewiduj
nowe trudności gdy skryp
Mikulicz nadeszle – nie chc
więc narażać stosunki
familijne żony mojej n
nowe nieporozumienia
z najpoteżniejszym fam
liantem bo z Edziuniem
i narażać zdrowia mego
które dziwnym sposobem
przecierpieć musi po naj
nowszej rozprawie z do
stojną rodziną trwającą
zawsze w obskurantyzm
i dzikości – i tak z po
wodu pożyczki 3.000 Rsr
u pani Emilii cierpiący
byłem przez dni trzy–

Chcąc więc i zdrowie moje oszczędzić i zgodę familijną postanowiłem w tej okoliczności usunąć się — a śpieszę się z prośbą do Ciebie, abyś jak najprędzej napisał do Skibickiego prosząc i obligując go na przyjaźń, jaką ma dla Ciebie, aby raczył mię wyręczyć w tej okoliczności — Ludwisi dopomógł odebrać całą należytość, gdy skrypta będą nadesłane i najskrupulatniej obrachował procenta po dzień wypłaty bo te najsumienniej należą się nam a podobno Braciszkowie życzą sobie zaliczyć tylko po miesiąc Styczeń, w obronie mojej

co do tych procentów stu
żyć może następujące za
pytanie, czemuż p.p. Bra
ciszkowie nie wypłacili
w Dubnie na Kontraktach
Mikuliczowi, który miał
plenipotencyę odemnie
i list od Ludwisi. Ten
rachunek procentów będzie
może najdrażliwszą kwe
styą dla szwagierków
jedna tylko powaga Skr
bickiego może załatwić
ten obrachunek, bo jeśli
Edward zechce odnosić się
w tej Kategoryi do szwa
gierków, korespondencya
ta potrwać może kilka
miesięcy a tymczasem
na interesie z Tarnow
ską i interesie Byszowcie
ucierpieć mogę i sam wa
czyć o to z Edziunièm

nie mam zdrowia a uważam
iż Edziunio już osiodłał
Szambelana, przewidując,
iż w tym interesie może być
potrzebny a Szambelan nie
w ciemię bity rad jest usu-
nąć się od tego interesu
i oddać mię na pastwę
Edwardowi; bo już poczyna
czołem bić przed Edwardem
a brak moich sił, zdrowia
i czułości brać za dziwactwo
tak Edziunio potrafił już
osiodłać Szambelana, lecz
że Szambelan podpisany na
świadka na obliga wyda-
nym przez Ludwisię pani
Emilii i mam nadzieję.
że zrozumiałeś to rezono-
wanie moje, boleść moją
obawę moją – śmiało ude-
rzam do Ciebie, abyś rychło
i energicznie przemówił

do Skibickiego dodając be
zawodu sumienia, iż zna
jome li są szczere chęci
Edwarda dla mnie i że
cała powódź boleści której
doznałem ze stosunków
familijnych żony mojej
wytryska z Edziunia
i wytryskać będzie dopó
kąd Matka żyje i Edziun
panuje — Dzięki Bogu [illegible]
[illegible]
Donieś mi także listu
[illegible] Skibickiego w tym interes
może treści onego listu
pod adresem: Baranie
go Referenta Kom: Rząd
Świdnych w Wydziale
Lekarskim w Domu
Marconiego Budowniczego
a do Ludwika napisz, aby
zaraz przysłał li dzisiejszy
mój list obszerny do Kiso
pod adresem Ludwika

Całuję was Oboje [illegible]

Brat A[illegible]

d. 4 Marca 1855 r.
Kopia listu do Aloizego

Kochany Aloizy

Dowiaduję się z listu Romualda
że byliście tak dobrzy zjechać do Dubna
umyślnie dla interesu naszego, lecz nie-
stety nie uczyniliście. - dziwi mię że zwle-
kliście, że Marszałek Mikulicz nie miał
dostatecznej plenipotencyi do odbierania
pieniędzy naszych, kiedy upoważniłam
listownie Mikuliczowa (z rady Skibuckiego)
a że dług prywatny rozkładający: list
mój był dostateczny, żądanie zaś twoje:
nie na swojém miejscu, lubo wypływa
z waszej troskliwości, za którą dzię-
kuję wam. lecz nie mogę z niej ko-
rzystać, bo mając własności mam
prawo rozporządzić, a kiedy zau-
fałam braciom przy odebraniu pie-
niędzy bez skryptów formalnych
na świstki, czemuż nie mam ufać
mężowi memu, a zwłaszcza, że ka-
pitał będzie u mnie w listach za-
stawnych, dopokąd Bykowce lub
inny majątek nie nabędziemy —
Śpieszę się Cię uwiadomić, abyś był
łaskaw przywieźć z sobą pieniądze
przyłączam tu kopię listu mojego
do Romualda —

(Kopia listu)

„Na list Twój kochany Romualdzie
pisany do męża mego, odpisuję
sama, bo mąż mój cierpiący
na mocny katar później Ci od-
pisze, a że piszesz w moim inte-
resie nie cierpiącym zwłoki

spiesząc się z odpowiedzią dla skró
cenia formalności o przyspiesze
niu końca interesów moich —
pisałam do Ciebie w miesiącu Gr
niu do Żytomierza a w Styczniu
kopię tego listu posłałam do Ost
nie wiedząc gdzie z pewnością ro
jest — w tym piśmie prosiłam C
i Aloizego o wypłatę na kontra
Dubińskich pieniędzy, które p
życzyłam wam w czasie choro
męża mego, — pisałam w tej i p
do Marszałka Mikulicza ja
mającego pełnomocnictwo od n
aby z mocy mego listu, podni
od was sumki mojej i sumk
męża mego rubli trzy tysiąc
bo wypożyczając Ci 6520 Rw
wziętam na to 3000 z summy
Łowieckiej — Dziś sukcesorzy okolicz
ności wymagają abyśmy te
odebrali pieniądze od was, a
listy zastawne zrealizowali i
trzymali do śmierci, gdy potrzeb
będą na Bykowce lub inny ma
jątek, na którym mieć będą pew
ność, bo ufam najlepszym
chęciom męża mego i znajom
interesów Mikulicza, gdy dziś
z listu Twego dowiaduję się —

iż dla zbytniej troskliwości Mikałowa nie podniósł od was summ naszych, spieszę się prosić Cię kochany Romualdzie odesłanie mi natychmiast całkowitej summy z procentem – póki listy zostawim trwożna mieć.

(Kopia przypisku do powyższego listu do p. Aloizego)

Nie o pieniądze troszczę się bo wiem iż lokacya owych – panów Romualda i Aloizego byłaby najlepsza, gdyby żony nadal potrzebowały lokacyi tego kapitału i gdyby rewersa były wydane na summy wypożyczone przez moją żonę w czasie mojej choroby – bo z natury interesu wynika iż i u rodzonego ojca kapitały zostawać nie mogą bez stosownych skryptów, lekceważyć formalności które prawa przepisują, usuwając na przyszłość wszelkie nieporozumienia mogące być tylko skutkiem niedoświadczenia, a w tym razie wszelkie trudności, które napotykam w interesach naszych z rodzeństwem żony mojej uważam być muszą przyczynami

jak świadczą listy Skibickiego, Kra
szewskiego i Mikulicza

i przez każdego, który bliżej te in
teresa pozna za szykanę, bo uwa
żając nas śmiertelnym prawom i o
więzkom moim a wyrozumowa
i wesprzeć się dowodami sumie
niami i bieżnemi nie dadzą. Ra
jeszcze powtórzyć ośmielam się
iż jeśli Panowie obadwa nie sa
mi niewłaściwego wpływu w
szego do interesów naszych, jeżeli
summy nam należne nie będą
wypłacone, kwit owokcyjonalny
zrektyfikowany i obojętnioszy
i matka żony mojej nie zostanie
wyprowadzona z błędu z fałszy
wej opinii o mnie i o interesach
moich, cały ten interes, uciska
nasz, przeniosę do sądu sumie
nnego, aby oddał swoi prawa nas
świętsze nam skórę i spokoju

Sługa
D 8 May
1855
Ave

Otrzymał kopiję korespondencji ostatniej
naszej do szwagrów, raz Kochany Józefie sob
nicznie P. Komornickiego albo ją oddał
Wo: Romualdowi i natychmiast zwrócił dla
odesłania jak najspieszniej Mikuliczowi, a w
x rozkazując mnie o opinij P. Romualda i z Cl
podług kopii co jest przedmiotowe wedł

gowony Mikulicz
Kopia jest [illegible] Mikulicza albo odes

Najdrożsi!

Już dwa listy pisałem do Kisiel po wyjeździe Józia z Warszawy, a dziś piszę ostatni raz do Kisiel, bo podobno pierwszych dni Sierpnia wracacie do Żytomierza, - piszę abym wyżebrał od was wiadomości o powrocie Józia do domu i co się dzieje z Bratkowskiemi, bo od Czerwca nie mam listu od nich.

W ostatnim liście moim doniosłem Wam, iż mam sobie zrobić wycieczkę na Wołyń w miesiącu Wrześniu - Boże daj aby mój projekt dał się uskutecznić! - a że już miesiąc August i waszej Tuni imieniny i urodziny i drogiego Ludwika i najdroższej Mlijwię trzem siostrom z powodu trzech uroczystości familijnych ośmieliłem się kupić na wiązanie trzy Kapelusiki jesienne które przywiozę lub przyszlę jeśli będę musiał pozostać na miejscu

Dowiaduję się od W Ciechoń
iż Mikuliscze zamieszkali w
tomierzu na kilka tygodni
jeśli więc Zosiu zastaniesz
w Żytomierzu, bądź łaskaw
odwiedzić ich, bo Karol niezm
dowanie pamięta o moich in
resach — i niezmordowanie wd
ny Mu jestem — chciej więc
okazać Mu moją wdzięczność
i przyjaźń. — Adieu Całuję Wa
Obojga całem sercem

Najprzywiązańszy z braci

A

5 Aug
24 Julii 1855

Warszawa

...tyą traktowaną przez prawników w Warszawie. w Zyto-
...wie przedstawił Królowi w Zytomierzu, iż 144
...sterkę ufność śmiałość odebrałem brevę w lesie
...Wrześ. 2. d: 16 Lipca – Dmitryjowicz doniosłeś o Sa-
...e o Bratkach. a jeśli Bóg dozwoli mi dojechać do
...ow: uwiadomiony przez Zaporożców do [illegible]
Najdroższy na list Wasz z 16 Lipca [illegible]

Dziś dopiero odpisuję, bo pierwszej [illegible]
odchorowałem ten list zawierający smutne
wiadomości o Bratkach drogich i niemiły
zarzut na który odpisuję. Adieu całuję was
18/30 sierpnia 1855.

Zarzut mi uczyniony byłeś, iż się nazwałem
interesami i przyjmowałem ofiar od Siostr

Ktokolwiek mię zna i historyę interesów moich
[illegible] przyzna przekona się iż nikomu nigdy nie
[illegible] się z interesami, bo jeśli powierzyłem
tym osobom poświęcającym się kierowaniem cu-
dzych interesów to za umową zobopólną i czy dobrze
czy źle wychodziłem na interesie wywiązywałem
się najściślej z zobowiązań moich. W czasie
choroby mojej powierzyłem też p. Alojzemu
Zagórskiemu. Za powrotem do zdrowia przeko-
nywając się codzień o koniecznej potrzebie zamieszka-
nia w Warszawie dla dobra dzieci i ukończenia
interesów moich w Królestwie a przekonawszy
się, że nie mogę dłużej zajmować się interesami
z niewiadomych przyczyn, idąc więc za szczerą
chęcią Matki naszej i za mojem własnem
umyślnie byłem prosić Królowę M: o przyjęcie
plenipotencji mojej. Król byłby dobry i swojej
usługi przyjacielskiej obywatelskiej nie odmówił
mi, i choć [illegible] za [illegible] i nie
zamordowanego jego [illegible] [illegible]

moje regulują się i dotąd nie powracają do
Bojąc się z którymi memi często był obszerny w czym p
z natury interesów, bo interesa moje z natur
swej nie wymagają pospiechu (wiem z dobrej strony
nia ile interesa nasze familijne ucierpią
iż w porze właściwej a może jedynej te jedności
w r. 1829 nie stanęły się, bo już w kilka do
miesięcy później niepodobna było ratować m
a raz sparaliżowane dotąd jeszcze naprawić
się nie mogą) Interesa ~~m~~ moje dzisiejsze za
wszystkie iż Romualdem są podobnej na
bać przypadku śmierci upośledzonej mojej i
moje znacznie zmniejszony mieć będą
ale gorzej źródło niezgody familijnej ~~[illegible]~~
w interesach ciągle wolnieć się nawet pokole
nie - natury powód do obrazy Boga, a
moje moralnie poniżenie tej tylko jak ja
+ familii ~~[illegible]~~ mojej która potrzebnie do
pój moje interes nasz i ~~[illegible]~~ tron sobie iż
zdetonowała, przyczyny zawieszenie
tu do zawarcia pokoju - lecz logicznie prze
mnie biorąc rzecz jak może być pokój - gdy
interes materyalny niesprostowany a o
wości możliwości moralnego interesu
przeciwnie dotąd nieprzekonana, a od
mnie ~~f~~ mój jest tryumfem dla

Jednej ofiary domagałem się od Siostr ofiary
i nie zawiodłem się a najdroższą najzamożniejszą

podobnie jak szkody nasze zmniejszone zostały
z powodu niezałatwienia interessów
w r 1829 - Powtarzam więc iż niechcąc
zanudzać Mikołaja memi korespondencj=
pisanemi a znając serce braterskie Ludwika
postanowiłem prowadzić z nim korespon
dencyję stwierdzić się ma w interesie
moim z Romualdem, aby Ludwik
mając dziś więcej stosunków z Karolem
z powodu interessu ~~.....~~ Sulżyńskich
przedstawił interesa moje Karolowi
pozyczył w świetle właściwem
nie przeczuwałem nigdy abym tą otwar=
tością braterską mógł zanudzić Ludwika
przekonany byłem iż Ludwika niena=
rażam na stratę czasu pieniędzy lub
ody - więcej bałem się zanudzać Karo=
la bowiem iż wiela innemi interessami
zajęty - Proponując tak Ludwikowi aby na
generał Bykowiecki niedostającą ilość
pieniędzy szukał u Wysockiego Mikołaja
dla tego iż miałem robione propozycyje
z obydwóch jeszcze w skutek sprawy mo=
j iż gdybym chciał realizować zabezpe

wie nie zrozumieli mię nie pojęli i odepchnęli —

lub kupić inny majątek chętnie mi dop
czą gotowizną jaką mieć będą - jeśli za
proponowaliśmy pożyczkę chwilową o sto
kiey te przekonany byłem sumiennie
iż pieniądze w dni kilka po odległej
licytacyi zwrócone będą, lub w pr
padku nabycia Bykowic, byłby
w takiej konieczności zrealizować jed
interes w królestwie (swój ze stratą) w pozo
stałej wiszącej się [illegible] z po
tem. Lecz Ludwik drogę przycisnięty
chorobą o której nie wiedział dom, z dotkli
wy niepowodzeniem interesów w tej
na Batowcach klęską ogólną w gosp
odarstwie napotkanej pozorem odmow
mi tej interwencyi braterskiej któ
rej [illegible] na Korola
na co jestem wyperswadowany lubo b
leśnie zawiedziony. Odebrawszy kopiję testam
i p. Żukowska zaciągnąłem opinije mecz znaw
ców prawników i relacyę na piśmie [illegible]
[illegible] krasnowskiemu z memi uwagami w liście
nad najważniejszą kwestyą testamentu - najważniejszą
mówię, bo zdaje się że ta kwestya zrodziła potrzebę [illegible]
[illegible] i całej [illegible] systemu i prosiłem [illegible]

~~Imci~~ 24 8bra 1857
4 9bra 146

…wszystkich Was i dziatki całuję sercem zabawy
ma Jaś w Kijowie … Spees
sobie Kapelusz Zimowy nie jaki … potrzebny

Najdrożsi. – Wczoraj odebrałem najsłodszy
kochany list wasz z d: 14 8bra i dziś
odpisuję, bo podobnym ptakiem przesłać
wam dziś chcę moją odpowiedź a
może poczta regularna dziś
zawiedzie – bo naprzód dziękuję wam najmo-
cniej że spieszyliście z pociechą dla
mnie wiernie bowiem że wasze podo-
bne pismo jest niepowiedzianą
niewysłowioną przez mnie pociechą, –
a wtóre przepraszam was że okrutnym
listem nastraszyłem was, lecz i mnie
podobne się w troskę w przełodowa-
nia jeśli ~~jeśli~~ niezwami po którym
porobiłem się usprawiedliwić z mojemu
mego zarzutu jeśli nie przed wami
w którym mam szukać protekcji
i dzieci mojej jeśli nie u was.
… sercem waszem inteligencję
stanowiskiem wszystkiemu
[illegible]

Chciałem przyjechawszy zaraz napisać
do Was bezwłocznie iż tak zbolały
wyjechałem z Żytomierza i nawet p
wątpiewałem czy dojadę do Warszaw
lubo żadna choroba nie objawiała się
w Warszawie potrzebnem ustarałem się
uzyskanie o rozwolnienia i tem ulż
witam się o list Wasz przynoszący bo
powracam do Żytomierza i już pierwszy
raz odwiedziłem kilku znajomych
i zmartwiona, i do pisania listów zab
rałem się — Muszę Wam wyspowiadać
iż podobny grom z Emigr. spadł
na mnie w 1851 — w szpitalu
znajome niegdyś listowne a które z
nich powracające, ledwo z dobra
życia powróciłem i nietknięty ~~ni~~ żadn
z Was nie spomnie, dzieliłem w sobie
a Bóg dodawał mi sił bo z blizka
tej świętej Matki której nawiedz
niczem przeczuwała iż jakiś grom
odemnie. we mnie przepowiedziała choro-
bę i Olympiadę —

i zaledwie pogrzebałem Matkę
uczułem przerażenie z Sieroctwa
mego i ledwo do [illegible] w [illegible]
przetrwałem a nakoniec 9go Septem
bra uległem chorobie dwutygodniowej-
wielkie i dopiero ocknąwszy się
gdy nabrałem odwagi przeczytać
list Brata najtkliwszy a którego
kopiję wam komunikowałem
o przyjmującej Ciebie bo już dom
uważałem za ognisko familijne-
Teraz ~~ozc~~ zostałem chyba modlitwą=
mi wszystkiem- Dziękuję Józiowi droge=
mu iż że wszystkowo spowiednika
ludzi ślepych bez serca nie trzeba
zdrowie- Bóg ich może odwróci lecz dotąd
niezrozumiałą Niej i tak jak równiej i dziś
nawet paralizują interesa nasze
wprowadzając w błąd już zastygłą
Matkę. Lękam się oby nie wpłynęło to
na mnie za interes Heckich który wda=
łeś sobie moralną wyrobić też mnie

sa pomódz w tym interesie Marki aby
nie mogę, a objawić zasadę tego
interesu gdy byłem zapytany wówczas
mieniu nakazywało mojém [illegible]
pobudki ambicyi - bo zawsze
i wszędzie sumienie przede wszystkiem
pojmuję iż Tomasz bezkarnie [illegible]
to szamotał się w tej sprawie [illegible]
wcale ~~[illegible]~~ dobrze iż jeśli ~~[illegible]~~ zostanie
Nepomuc. i bez mego w [illegible]
[illegible] uważać czy [illegible]
[illegible] najczulej tego interesu i d[illegible]
siostr. na to wówczas tegoroczne [illegible]
[illegible], bo siostr. [illegible] 1851
[illegible] na brata Stasiowy [illegible]
i komplanacyą tę obwarował [illegible]
strona [illegible] podobna [illegible]
tej komplanacyi i z tamtej [illegible]
cej zarobna na mnie iż zapytywany
listownie, odpowiadałem w liście i
tej komplanacyi Nowicki [illegible]
jeśli raz strona [illegible] niepodniosła
tego sumą [illegible] wyją a [illegible]
rówtkiej to mi [illegible] siostr. bez [illegible]
to iż [illegible] interesu swoje

lecz to fundusz był pewny bo na
dobrach P. Komorowskiej
z domu Helenicz hipoteka
pewny nie raz na funduszach mężów
którzy dawniej już przestracił całą
swoją fortunę i dowód iż to pe-
wny fundusz kiedy brat przyszedł
do kompletnej ruiny na fundusz
legatu Siostrzeń wraz z sumą
Naraskiewicz i za przenies który
legata w swym rosie wznawianej
ilości na przedaż, a ledwie zagrażał
li jednej siostrzenicy mojej że
nie ich możeby pociągnięte do
odpowiedzialności z legata siostrzeń
lecz rozumiem iż summa u
Komorowskiej niewyczerpana prowadzi
bo mąż jej stracił majątek swój
które ciągle to strachy na lachy które co pro
według w błąd matki i siostry
wspólne siostry lecz nie wprowadzę
w błąd pewno grać bo Edziunio potrafi

obstacza krzywdzi żony – bo
zacóż Ludwisia tylko nie ma
szkodować – wszystkie siostry
powinny być z brata pamiętać
jednak coś żadnej siostrze
nie zagraża tylko Ludwisi –
absolutnie i tę okoliczność bądź
by gawędę był o tym ojcowskiej
i braciszek o siostrach nowemu
rozbierz zóści z wyrozumienia
na obskurantyzm wspomnieć
komu należy jak się rzecz ma
choć by nawet szwagierkom który
lec arcybiskupowi i zapewnić iż
polityczne nie spełnię w tej sprawie
wieber jawnie odpowiedzialność
co wiem co myślę w tej sprawie
bo byłem zapytany podobnie
jak P. Erazm i podobnie odpowiadał
będę jeśli nie pytać będą

moja otwartość w tej świętej sprawie
mimowolnej jedynie przeciwieństwa
Fiorkowie niechaj wyzwolić zamysł
szota która najwięcej dotknie
niewinną żonę moją i nie
wspólną siostrę stwory opornych
ciągłość, więc nawet zemsta
ta obmyślona — lecz dotkliwą
nos o sekret nikomu o tem
niby w kanonicznym sądzie
gdy kongresu i zemsty jawnie zagro
żeni będziemy — Teraz przyłączam
kwit z poczty iż do Pryszkowa wysłany
pakunek dokument w interesie
mojej, więc zaraz wszystkie Stefani
mojej — uprzejmie upraszam i zawiadamiam ale
jeszcze jeden interes — wyraźnej depesza
telegraficzne od Stefana —
26. Отъ Старостинского представляю
свидетельство лекаря что въ 1853
по 1859 годъ были больные въ Вар
шавскаго заведения

a także zaraz naucze

powiedz Stefanowi że gdy nie przyszle po
świadectwo jeśli uznasz że to pis-
porucz ~~bi~~ w innych interesach więcej
będzie mi szkodliwe - przeto takie
świadectwo kiedy Pr: Gorski
z mocy plenipotencji mojej rozpocz
interes ze Szczygielskim i przeprowadz
p wszystkie jurysdykcje obraza nikt
nie zaprzeczał szczególnego aktorstwa
i nikt nie żądał podobnego świadectwa
jednak Mikołaj wiele razy
we wszystkich jurysdykcjach dziś
w imieniu mojem - chcę więc
uwolnić Stefana ale na przyszłość
nie zostawię bieżą - zaraz
uwiadomię o tem szlachtę ale
gorliwie niestety tylko mora
przedłożenie in decret Mikołaju
bez stanu niespiesznym uwiadomienie Go
że Cewa interesa moje sparaliżowane
Obraz prokuratora Ignata
Czyżyk cedowałem Stefanowi - a on mi przy
Skrypt na podstawę, lecz proszę Stefana
nie... mojej przyszłości i jakieś jakieś
formy - Ad

Wroclaw

Odp. 7 (19) Listopada 1855
Piątek Wysł. p. JW.
Władysława Grabskiego brat
Wrooglawski — 150

Najdrożsi — Wyglądamy ciągle wiado-
mości w gazetach o powrocie Zoria
drogiego z Kijowa, i listu od Was
pisałem Wam parę razy na poczty
po raz odpowiadając na Wasze tak Kochane
pisma pełne pociechy i pewno ulżyłoby
by mnie jeśli już może ulżyć moj
boleści — bo boli serce wszystko co
nie byłem zrozumiany od Brata ten
ból Bogu ofiarowałem, ale
trapi nadto niespokojność o tegoż
Brata, bo przyznam się Wam że wy-
jechałem z Żytomierza z perswazyją
że nie żyje kiedy we przybiórstwie adresu
a jeśli żyje (a daj Boże) co zrobi gdy
osoby obowiązane Mu nawet nie wie-
dzą o nim, co za życie jeśli przywalony
niewolnym upadkiem w kraju bez pociechy
moralnej religijnej w sercu któregoś
— Mam ogromną prośbę do Ciebie Józie
wiesz że w liście emigrantem tutejszym
wszystkim pozwalają najswobodniej

i to podobno świeży fakt - możebyś napisał
do miłościwego Generała a dziś Orła
ko Ambasady Tureckiej u Porty i
proponujemy towarzyszowi sierocie zło
kiedy ale którzy i tej gości ume
Austryi zamieszkał już na dobre w
górach w Tyrolu i żyje z alimentu
który przeznaczony Mu a który Gen
rodzonemu Albertowi wielkiego w
względzie o ten aliment Ojca
żywić musi. Albert młody niedo
Starbę wojskową przytoczy a ojciec
z utraty bez imienia Nowiszka
w pszczółki kobiałki pobrany -
póki życie Ojca a nasz brat zapomniały
noliz o tych natarczywym a przykład
Ojca - pomysł rozważ pewny a bądź
ci Dopomoże a ja może odżyję - to
wołałby żołnierz jakiego kapelusz po
bo jest bo pewna nad ziemią od dawna
od Orlików Pani Nowicka, którą
dzy ale Boże wyprowadźła świadomość
boleśna które z kamieni kaw wobna
uroczystej Cu Prawotyna z Żytomierza

potem Cezarowicz na porcie z Warszawy
pisze do p. L. Siemy życzenia na
Prawdziwy Batawiec - Stołżawski
oni zgłoszą tej. a świat będzie świadkiem
listami pismami może
pory elektryczności, my tylko w nie-
tej innym obskurantyzmie dodajmy
Zombelan wieptoł że w
Zofia kiema listu - wczoraj dopiero
pokazał mi Hymny bolesne
jeszcze wszystkiem, bez dorzutkami
w nich myśli które Zombelan udaje
nie rozumie imaginacji mozolnej-
wość obostrzeń tylko wertowi ...
jako emocji boskiej - jest to jeszcze
Vivej - zachował zasady swego
okryzawawszy się konwencjonalizmu
pesłowania mem a może ... gorszem
a oto którego Zoeny nieskończonej - strony
prokuracji a ... Zoenym na
Lackey Zodochie - zdejmie ...
typowy, ale to pewna o Zoeny
na mnie bałkanie jest to poręczenie
w tylu niewdzięcznym bo odrodzenia
na które często opierano się

krotenski Generał codzień umiera co
dzień na nowo życie Stolarze przyszły
tej do strasznej bez mowy jeszcze pociąg
podobnie tyle jego ostatkami życia Go
z Groniecz - Blocha Piwerskiego przy
czona Wojciechi prospektuje albo
z Zgorzem i wszystkiemi pismami
rantkiem potrzeby sob zratowaniem
rzeczowe i ojcze protie
dzy - czy też życie wiatr. dla mnie
zbioru wiadomości kobietnie o komitet

Przesł. Vam niedawno dosi drogie
listy do Gabersleget do Jana krasze
skiego - dziś tej domu cztery
ostatni i czy te tak wrześniu wszyst oddane -
dnia przyrzeczom list do Alyosego - sp
ny ziemny gracz bez w interesie po
czynu mi p Ledóchowski Mo
wybór taskama najwyższej Stary
wyższy p. Piusa i oreszki protie
wam z doświadczenia czy wiele Pona
go figlują niedopisują i wspieraj tej
odesłane do wszystko dobre - nawet najzacn
Bilowie do robie - drogi list do Stefana
tem wszystkim dzień najpierwsze sporty o
mu Wapent dzieci - i okazalsze - Micha
Tryzna Jackowski przed do Warszawy całej równie

Najprzód pisałem do was
p. W: Romana Sawickiego,
donieście mi czy odebraliście ten
list i czy nie stoi u was W:
Sawicki expedycyi mąż do
Szawel na pod adresem Święcic
Księgarni Zwierzyckiej — a później
pierwszy pisałem do was na extra=
poczty przesyłając list Olechow=
skiej — bo list ten nowy smutno
mi zostawia, bo od was i reszty
Rodziców pani Kowalska za
to odebrałem list od Fix z d.
7go [illegible] r. posłanego — zdrowa
szczęśliwa za mąż zawsze łaskawego
z którym podzieliła trudy i niebez=
pieczeństwa — pozdrawia was i
wszystkim modlitwom poleca się

U nas dziś popielec a u Was
ze inwitacye na sute bale
Donieście mi o wszystkim co
czolski porobił - to literat
wszystkiego za nim - Jutro
pogrzeb Popkiewicza -
Nie wiem czy wiecie iż pozew
kolenda Cela na księdze
w Krawołyczie - na Wierz
kiego nie dostajcie też, pod
nej o Mieczysławie Józefa
głosu raz Jam ... też d
posesyje - aby mu nie utrudni
znaleźć posadę - co robią w
mniemcy w Miedwiedowce
pojedziecie na wesele Fran
czy Dobrzybidzki kupuje - Adie
Całuję Was wszystkich serdecznie
przyłączam bilecik do Stef

d. 6. Lutego
1856 -

Syny moje piszę z pamiętaniem do drogiego [illegible] z całym którego ..., cichem sercem

List Twój pisany do mnie z Kisiel
dnia 22 Czerwca czyli 4 Lipca odebra-
łem dopiero dnia $\frac{6}{18}$ Lipca wieczorem
i nazajutrz napisałem do Lesznowskiego
list, prosząc o potrzebną informacyę
dla mnie w interesie który mi po-
wierzasz a dnia 21 Lipca odebrałem
listowną odpowiedź od Lesznowskiego
którą ci przesyłam. Hrabiego Leona
szukałem dwa dni z listem twoim
nie zastając go ani w domu ani
w biurze a w Resursie nie wypa-
dało zajmować go korespondencyami
dopiero 22 Lipca odszukałem go na
sessyi Biblioteki Warszawskiej
oddałem twój list — odpowiedział mi
natychmiast, aby cię przeprosić, iż
tą razą nie odpisuje, lecz zapewnia
pomoc w tym interesie w wydziale
przemysłowym Banku jeśli szanowny
twój Papa zgłosi się do Banku
o kredyt z Romanowa — bo z Kisiel
niepodobna Bank prosić o kredyt
gdyż Bank obywatelom z Cesarstwa

~~Bank~~ nie robi żadnych zalicz
Nadto radził mi, abym się uda
do Roberta Bothe na Nowym
Świecie o informacyę o aparacie
Gorzelnianym i poniżej listu Le
nowskiego znajdziesz dokładn
zdaje mi się informacyę sp
saną przy mnie przez p Bothe
Oprócz informacyi na piśmie
p Bothe kazał mi donieść to
iż z kredytu jaki Bank udzie
może na aparat gorzelniany n
wielki możesz mieć zasiłek n
koszta potrzebne na aparat,
Bank zalicza zasiłek w stosu
do ofiary, jakie dobra opłacają
i tak przypuśćmy, iż dobro R
manów płacą rocznie Rsr. 100 ofia
Bank zaliczy tylko 4 razy więc
to jest Rsr. 400 nadto Roman
nie może uzyskać kredytu na
aparat Gorzelniany — dopok
nie uzyska pozwolenia na gorzel

lub złożyć musi świadectwo, że
gorzelnia egzystuje i podatek od
niej był opłacany a po odebraniu
aparatu gorzelnianego od p. Bolte
z mocy kredytu udzielonego przez
Bank — Romanów będzie obo-
wiązany przedstawić świadectwo
przysięgłych, jako aparat gorzel-
niany z fabryki p. Bolte usta-
wiony został w gorzelni Roma-
nowskiej i następnie podawać
raporta o tej gorzelni i o tym apa-
racie podług formy przepisanej.
Ponieważ więc nic stanowczego
nie mogę ci donieść o żądanym
kredycie na aparat gorzelniany
nie uważałem koniecznym rzeczą
wyprawiać sztafetę dla oszczę-
dzenia więc kosztu wysyłam
list ten na dzisiejszą, extra
pocztę.

Łączę najszczersze braterskie
uściski dla was obojga i donoszę

iż kuracya wód mineralnych
żony mojej i dziatek dość sku-
tecznie kontynuuje się i iż gdy
Bóg dozwoli około 6/18 Sierpnia
wyjedziemy na Wołyń i obwoje
sprowadziwszy swoją naszą, aby
do Żytomierza na sprawę [illegible] przy-
jechali, dokąd mam nadzieję, iż
16/28 Sierpnia przybędziemy—
Wczoraj po raz pierwszy panienki
moje były na teatrze-zaszczyty
Rozmaitości i były na przedsta-
wieniu Sztuki Sobrowianie, która
mocno podoba się Warszawiakom
Mocno mię niepokoją Bratkowie
bo niepojmuję, co znaczy tak dłu-
gich pobyt w Zawadykach—
Przywiązany Brat

A. Woroniecki

Warszawa
d. 12/24 Lipca 1856 r.

Najdroższy – Drugi list piszę
do Ciebie – pierwszy był
dziękczynny – ten zaś w inte=
resie naszej Matki Miłości –
Franek wspomniał mi że
ma zamiar kupić w krótce
Dołżobiedz – Zapewne ten pro
jekt kluje się za zgodą Miłoś-
ci ja otrzymałam też w tej kwe-
stii przedstawię Ci uwagi
które sam masz w myśli –
Otóż Mama zgodzi się na
jakiekolwiek kupno [illegible]
wcze ~~pr~~ oddaniem kupna ~~te~~ u
Franek powinien spędzić
najstosowniejszy czas ~~sp~~ u Ojca
swego – który powierzał

zabezpieczeniu na Ostawie pierwsz
posag Żony i na tej Ostawie
zapewnienie dożywocie Żonie
ale dla Szlacheckiego Niesła-
no niedorzyt. i dość na prawi
mówiące Abeszcza bez dom
bo wszystkie na Szlachcie
zastępuje Kroczą – Obligując w
bę najmocniej Szlachetną
aby te okoliczności wszystk
że tak wyrazy tej Franciszk
i Milli – a jeśli pierwsza t
będzie na kupno – niech Fran
pierwej wyda zakładną
na Ostawę na sumę pierwotną
posagową i całkowitą sumę
Kitiolowską i wraz wziętą
na Matkę do Ostawy

co tą tę czynność W: Pereti i Ko:
lecz mowi by złotnik na twoje
protbę za Stosownym wynagro-
dzeniem - inaczej zgubiemy
interesta Miejsc która najsz
[illegible] zrobiła ex powinność
ci się z całem Zaufaniem
proponując się o niedziela
Ocenisz te twoją myśl
z [illegible] uwaga - jako my
wołę - i proszę -

Najpowolniejszy [illegible]

M. [illegible]
1836

Kochany Józefie - Już z opowia-
wiesz iż Dobę bawiłem w Biały
oczekując miejsca w Karetce,
lubo szczęśliwie dostałem
we środę o pierwszej godzinie
po południu - zabyłem w środku
Muszyłki politycznej zabrzęki
jeszcze nie wychodzę z domu.
Najmilszym mój pobyt w Roma-
nowie na zawsze będzie mi
pamiętny, Drzewa odwieczne
Starodawna gościnność
świętobliwość uroczo ukrze-
ony twojej - Łaskawość na mnie
twego Ojca - Łagodność Słodycz
wszystkich, i twoja łaskawość znaczni

na mnie uprzedliwszy mię
pamiętaj na rok przyszły z Zos-
ią Romanowa przyjechać
ie w Ibru r. b.: rozpraszam
was wszystkich do Sławo-
adieu – posyłam do twej
Toski trzeci numer przez
do Sławuty więc miał
Trzy numera expedycii
Sławuty, z których umyśl-
na koszt swoi wyprawie
a Zosię Odziotwej ucałuj - Ko-
la uwielitkay posyłam mu
tywy na Gaberskiego
prezesa a Stefan prosi
mi doniósł o interesach moich

Śmigielska dziękuje za odpowiedź
łaskawą prosi o skutek - dotąd
nieznam Przezdzieckiego racz
przysłać mi z Remonowa
list w którym dowiedziej się
o pomniku Zibłki i nommer
auprès du comte
moi sba ~~nas~~ aby mnie się
poznał - spotykam się często
pozdrów ich wszystkich Cecylia
na drogę - i życzę pomyślnej
podróży najszczęśliwszej
brat

23 Mar

1856 —

Drez: 5/17 Maja 1857 160

Najdrożsi. Na list Loli w całości
wycieczki Józia o Swidę dziś odpisze
a naprzód donoszę iż pokumowa-
łem się z nieocenionym Kaniowym kto-
nem, bo tak Tatkowie zaprosili mię
a Ojcu Krzesztwego do nowo narodzonego
...ulka. w przeszły który ochrzcił
...śmy Ojciec ... przy Bogiestawcu
Józef 11go Jan. ... wspierany
razem z Kaźmierską Star. a starszą
przez panną Eleonorą Wernicką
...ten obrzęd uświetniany ... komo-
Dziadka Samego P. Jana
Romanowa. Który dziś — ile pora
zabawił w Warszawie, pośpieszył
... upiwszy Żony i na bok ...unek
... którymi ogromnie tęsknił, a nie
...mniej wzdychał za wnuczętami w ...
...niowe, może ... ... Wdowie Gadzi...
...chać konno przystać co Romanowa
wczoraj ... ... bobku odjechała
w Chorwacji ... akwi grona i Morawach
na kuracyję. Sam Dziadek pozostanie

nie ostatniej kiedy wygrywa na organ
lentz ostawia wypatruje spotrzeże
wszystkich komenarze gwiazd
wyrzeźbił drzewo Genealogiczne
w którym zauważyłem wielką dozę
okazałości w dobrach bo ojciec Pr. Jó
na tym drzewie rodził się w r. 1781
Julyan Krasowski z Wiśniowca
ożenił się na tym drzewie z Szczer
ką gdy na ziemi ożeniony był
z córką Generała z Lubanie
podolskiego Szeleszów. więc to taka
prawda jak że Prymas nasz rodził
się z Księżniczką. herbów
~~malowanych~~ malowanych (około drzewo pod Kajetan
wewnątrz sala. a nad tym Kilimu toalety
portret Babki Skolskiej
zrobiony z Miniatury. Kajetanowi
co one wydała na tureckiego i zdro-
Całych Księżki Najwyższemu Królik
Słodszy jak cukier a karmelek
wszystkich jeśli 2. mez 30 Krelowni
Dobrzeckiego w Krakowskim

muszę też wam poskarżyć o Ludwiku
trzy tygodnie w łóżku przeleżawszy ta
dziś poraz pierwszy wstanie i do
konwolescentów policzy się. Silna
grypa z z. Teściową niedyspozycją
Wczoraj odebrałam list Brodkow
najczulszy z Rogozinskich
wśród hucznej weselnej pięćdzi
się bierze uchodzi bo nie lubią
ludzi gwarn, spokojnie w cichem mieszkaniu
ustroniu jest dziś czytam listy
Awiel spokojnie z powinszowaniami
mem do Niunia. Szkoda że tej
Zośka namówiła się na skromne
tyle gorzej przez oby te wody swobodnie
śmie w kościołach przez examin
uniknąć, i dowie Bogu — dziś
ulepszył siłkom młodzieżna
skłócone zdrowie uczuciem najczęściej
w kościele przygotowanych — jeszcze zaś
przed czwartkiem Wojciechy o nowej Kroł
wprowadzenie w Krakowie —

zawsze dzięki Bogu i Bielawie pogo-
li się z ludźmi ze światem w zgo-
dzie bo pewny jestem i mi to że
ludzka jest zadatkiem błogosła-
wieństwa Boskiego i drogą zbawie-
nia dla naszych dzieci. - Wybornie
który [illegible] zostawienie tam im-
ie w której [illegible] nieśmiertelności ma
potrzebuje tam zgodności ludzkiej na-
ucz dla profanów potrzebna czasem
zachowań takich niedostępności To
[illegible] jakiej... bez mieszania się niezro-
zumie się do niej. W granicach godno-
ści a trudne ma stanowisko. Nad pewne
[illegible] od [illegible] a dziś [illegible]
interesujących szlachectwem, a też się
dzi że bez czystej renomy [illegible]
niezrobiona opinii szlacheckiej. [illegible]
mądrej, z konsekwencji świeckiej
w ogóle arystokracji która, pie-
czołki przyrody czynnością wzgardzi
Morsztyn Gober[illegible] ciągnionego iż Zaś
osłonię się bez dostojnego w naszej pa-
Napisz obszernie do nas o P. Praszyńskiej córki G
listu Bajkowski a wyszedł przedtem Grzegorz

Najdroższa — Odpisuję na twój
słodki list w którym uzależniasz
iż nieodbierasz moich listów
Niektórej ci za twoje serce, iż
nasiedlee oddać list mój z
Tomaszem z Kisiele, Kochany
Wielebnie Stefana — Nie dziwię
się iż zaczęła niepokoić się
twoje zdrowie i zapewne więcej
Niemoc w zdrowiu pozbawiła
nas wszystkich do Kisiel, a teraz
nowy niepokój twój z powodu
nadchodzącej choroby materi-
alnej scientyficznej podróży dro-
giego Józia

Donoszę Ci że 20 tydzień ks. S[illegible]

17/5 sierp. rodzinem wyjechać do sto[illegible]

przełomie do Prawodzyn - zmi[illegible]

wzgl. nasze siły a pozwolenie

szkolne dla synów prz[illegible]

jeżdżające na 20 sierp[illegible]

do Prawodzyn a Stefana

prosi aby koniecznie naj[illegible]

zjechał do Prawodzyn dokąd

ja starsza będę przybyć

i rodzinem Stefana zostać -

Jak wiesz mamy wnuka

Józia w Ostrowie

Ludwika i [illegible]

zostają, przyjadą gdy pogoda

postaraj się do Częstochowy a stam=
tąd do Ojcowa koleją —
adieu — całuję cię całem
sercem i dziękuję i proszę
abyś zdrowa swobodnie
przyjechała do Krakowa
z Dziećmi na kartach
konne bez tonów
nie będzie —

najprzywiązańszy [illegible]

Wacław

9 Lipca ~~14~~ Lipca 1857. Niedziela gorąco o 30 stopni ciepła

Kochany Józefie!

Dziś odebrałem list Stefana z d. 16 (28) Decembra który mię mocno zdetonował: nie pozostaje mi jak prosić Cię i obligować najmocniéj, abyś raczył odczytać odpowiedź moję do Stefana którą przyłączam; którą racz odczytać i wyrozumiawszy interess wręczyć Stefanowi i prosić go, aby raz tylko już pofatygował się do Grawetyna, i to w tych dniach, i raz przyjęte interessa zregulował i pokończył, a przez to powrócił mi spokojność, a nadal niech już zaniecha lustracyi kwartalnych jeżeli to uważa za zbytę uciążliwe. –

Jeżeliby zaś Stefan już pojechał do Grawetyna, zechciéj mu przesłać

odpowiedź moję jak najśpieszniej

Piszę przez JW Władysława Gre

szcołuiego, który jutro pocztą odjeżdża

do Żytomierza, a do Pani drogiej

której list odebrałem w dniu z Nowej

Kolni, napiszę przyszłą pocztą —

Całuję Was obojga, całem ser

cem mojem. —

Najprzywiązańszy Bra

Wronicz

w Warszawie
d: 7 Stycznia
1858 r. —

Imdz d. 1/13 Mar 1858. 166

Najdroźsi.-

w przeszłym tygodniu pisaliśmy
do Kostusi z powinszowaniem
imienin dziś piszę przesyłając
życzenia podobne najdroższemu
Józiowi w imieniu nas wszystkich
mamy nadzieję że ten list odbiorą
cie w dzień imienin Józia.
okrom tych życzeń z dzisiejszym
listem przesyłamy d. pewnej zręcz=
ności nieporównanej ~~tygodn~~
maszynkę perzystkę porcelanową
do kawy na wiązanie dla Józia
pocieszeni jesteśmy wiadomością
o Panów przyjeździe do Vichy zawsze
nasze z nas każdy o tym w tej
pane ... w oblekaniu -
maszę krzyżem bo salon zatrzymuje
scenę na jutrzejsze przedstawienie amatorskie
naszych [illegible] brat [illegible]

~~Juli~~ 168

Najdroższy -- Na list twój
z Mediolanu dziś odpisuję do
Paryża - a naprzód najgoręcej podzię
kuję za tak miłą niespodziankę
i dowód tak łaskawej twej pamięci
o mnie, podobnie za podobną
pamięć dziękuję drogi Solenizancie
z 12 Junij -- Od Najmilszej Zosi
miałam poselstwa. już wcześniej
ile tęskni za tobą, lecz razem
lecz li obowiązana za regularne
twe korespondencje a że niepo=
mału liczy tę jej pociechę, iż
rozjaśniłeś ją w adresie Osobie
Bożej abyś nam wrócił zdrów
i zdrowy - Gimnazjum niemało
podobno trosi na twojem oddale
niu. a w flor obiecałem dopiero
na Komitet - wybrani członko
wie

wezwani na 7go Lipca do
Gubernskiego Miasta dla
przysięgi - spokojem wszystko
przedtem silną febrą i ...
Kto mię porwie i zaszczepi
a twojej febre która w ...
nej zawsze była nagabywaniem
Z dni kilku wyjeżdżam do
Naszego gospodarstwa a wszystko
pewnie na jesienną się ...
na rodzinnej Ziemi -
Teraz tam pora o najwolniejsz...
wszym słowie interesie Kto
już tyle wydarzyło się mojej
osobie bez stemmatem uczuć
mojej braterskiej i odwołalem
Który by ktokolwiek chciał i
zapomniane i zawsze w stanie
swoim o interesie familijnym
był świadkiem wspólnego
Kotły i Kajsz - chcę wiedzieć w Kobiecie

169

wem świetle wystawię
przezgolone przyjaciołom
którzy wiernością i okazałości
osobie prawdziwego patriotyzmu
od porządku i niewłaściwie
pojmowali ten
interes — Dziś więc koniecznie
wszystkie zakończenia w
interesie. Bo.... bo inaczej
kłaniam się tysiącem
Pitrowi przekazanych
Oczyme tysiączka franków zaopinii
jeśli zaważą potrzebny
Adam ściska cię całem
Sercem najszczerszemi
[signature]

2 July
1858

Jmć

Kochany Józiu –

Jutro wyjeżdżamy na Wołyń tra-
ciemy sposobność pomówienia
się w Warszawie, obgadało się
nam wszystko się na Wołyniu
Pisałem do ciebie do Paryża jesz-
cze w Lipcu p. PP. Kuczyńskich
Niespokojny jestem o twoje zdro-
wie bo te wieści niespokojne
o niezdrowości w Rzymie
wczoraj czytałem twoje dwa listy
z Rzymu Gazecie – zostawiam
ten bilecik moim synaczkom
aby mieli sposobność uszanować
Szambelan Mibiecki wyjeżdżając
z Paryża w Lipcu powiadał mi
o tłomaczeniu – dowiadując
się czy nie zostawiłeś dział o takowej
Wołoszczyźnie które miał kupić
i przesłać Gebethnera, może

bezwzględnie oddać wszystkie narzędzia stosowane przy
biblioteki żeby się do mnie o-
bejrzał – adieu

Całuję Cię całem sercem

najszczerszy brat

20 Sierpnia 1858 Warsz.

A. Weronicz

Jaśnie Wielmożnemu
Józefowi Kraszewskiemu
Kuratorowi Gimnazium
JMO

w Warszawie

~~Imać~~

Najdroższy pisałem do was
przeszłej poczty dziękując za nieoszacowa-
ny list ano kondolencyę z popra-
dniczym i bez - przepraszałem
dziś zmuszony w pełnym interesie
pisać listy do Geberskiego i do
Józia Kraszewskiego odniosłem
się pod adresem ~~Twoim~~ wszystkim
pisać z prośbą do Josi aby
podług adresu najśpieszniej odesła-
ła obym miał pewność a listy
może doszły - bo inaczej Geberski
zapomniana i na interesie traci -
Szambelanowi ~~z mnie~~ imieniem
podobno Józef ob. o więcej Stasznie
wszystkich ~~z~~ [illegible] na mój interes. Tylko
nas nie uwiadomić ale z pewnością
Szambelan zawracał mój list
do mnie

Szambelan najwielkiej ale
jednak często dopytuje tej czytanie
wystawy z Żytomierza pewne pieni-
dze należne mu — mamy więc
wiadomość że w tym interesie
napisał i uspokoił jednak dyrek-
torowi nie mówi i nie poleca
ale czuwa dziecko więc tym
Gorliwiej — Dowiedz się
Jaki w Kijowie czy zyskał
co dla swego Gimnazjum
co komitety w Żytom w Kijo-
wie poczyni —
adieu najrodzeńszy
Brat A

Listy przysłane zapieczętowane dla pewności przez Emi pieczętowałem

28 Paź / 9 Listop 1858 —

do rodziny Kropewskich

Najdroższy – Drożlejszy li za
przysłanie mi listu pisanego
P. Sienki którą ci odsyłam wraz
z innemi listami – pojmiesz moją
boleść po przeczytaniu wiadomości
najsmutniejszej o najsmutniejszym
stanie najdroższej osoby – odnowiły
się rany w sercu, bo zkąd nieopisa=
na nędza gdy jest w możności dawa=
nia lekcji gdy w spisie wszystko=
kiego uczestnikiem że jesteście w r 1857
Przesz. Najdroższe w zmarłego roku
dopiero podoł się do dymisji – gdy
był Toskanu Zoliczy Zamiec
100 które Bombelon zwrócił –
więc Caiwod że pierwsze moje niedosz=
niedochodzeby wtoszinych rąk się
nowa ~~nowa~~ wpadka nędza z nowego
rozpadku moralnego – Powiedz daszo
szalewszy z Rodzeństwem ~~podziel tem się~~ Goborzna

czy może to wszystko przejąć czy
storczą czyjekolwiek siły czy
sprawdza się na nas
bez imienia nazwiska
przystrojeni w kubrak pośmiewiska
Nie oskarżaj mię o przewiódz bez
podzielaj moje trzy kanonie — i ...
colej porzę — a to napiszą do Generał
czy tienta — że nieszczęściem twoja
zapomniał się gdy mię oskarżał o pana
swej nędzy, którzy z podobnych wojat
wybrał przeszło 200,000 a Sumi
nie mówię że tyle bo naprzód
w Wiedniu z kapitału ojca jak
świadczy rachunki Bonkiera do Jezu
i to zmusiło ojca do ściągania reszty
kapitału i do ulokowania u sp.
w 1851 — całkowicie 100,000 nad to tę
kwity i długu P: Izabeli do 300,000
nad to kopta przez konfiskatę po połow
zarachowane, le pour leurt od śmierci
Ojca do 1851 — przeszłony bez jeśli

niezgodzenie któż winien gdy których
pewnych jotrzch nie było Stefanków
z porcięcym wojskiem i ze wszystko;
wość jego lubo najpłochliwsza wtrzy
Ha zmiesz ta w znacznej części
interesu co ty powiedział i do co dro=
bilitny! zamieniam (ocenić ~~oceniony~~) bo nad
możność naszą – pomimo tego za tę=
~~[illegible]~~ a to wszystko stracił, pierwszy
listowanie zrobiłem nadzieję otrzyman=
odpowiedniego Ci żadna frac
jeśli poczciwy wojt Kosiński zgrało
mną utrzyma bez obecnych wpływów
tej żadnego listu, tylko jeden w któ=
rym wiadomość i jeśli w nowej
wojskowej zginie przez naszą kapitał
kosowy Co complimenter à Monfils
naturel wyrazy listu bez gdy
Ojciec żyje (Dzięki Najwyż.) a może brat, którzy naturalnie=
że mi myślić li obrócić nie o
naturel a wdowa i nie zapomina

~~Mam~~ mam zawody już od 1855 r. kil[ka]
tysięcy franków przez tem a [...]
zostawi (directe) nieodzyskanem [...]
gdy córki mojej i który dziś mnie [...]
trzeba na to mojej smutnej gwiazd[y]
Dziś oprasza się aby gdy wojsko[we]
opuścił aby taki dostojny prawie [...]
mógł go mamawie po żonie z kami[eni]
w Tyrolu lub w Węgrzech abym ~~...~~ mógł [...]
otrzymać słowo i odwieczne o [...]
zachód nigdy nie pojedzie bo już [...]
mam — powtórzono już obawiając [...]
mam pomścić się obracie się [...]
mi go oddadzą — [...]
brak adresu i regulacyi listami
jest śmiercią dla mnie — kończę moim
ostatnem cierpieniem

„Bądź pozdrowiona bądź błogosławiona
Święta boleści co me serce krwawisz
z krzyżem Chrystusa niech się do tona
byś mnie podźwignęła byś błogosławiła
Gdyby w tej sprawie była wina to byłaby nie m[oja]
lecz całego Rodzeństwa bo fortunkę niezobowiązana

Nie można nię obwiniać alegu
pd. Bratem odkrywał interesa
lecz skoro w 1845. wyjechał tyż
interesa nasze p. akcii a [illegible]
interesta konfiskacyi i pobudy Rad
[illegible] i p. usunięcie się Radziwiłłego
[illegible] mego - spisałem stan owych
interesów i przesłałem p. [illegible] Sabba
syna a wrotł p. [illegible]
któremu odpowiedziano niesłuszny
sprawozdań twierdząc brata prosto
myślko o 100,000 Zł. i basta
wstępując w dział dziecięcy - Drugie
sprawozdanie przesłałem p.
Franciszkowi Br. i podobna
odpowiedź o [illegible] dlatego niepisze
wrócone było lecz [illegible]
które omało nie dobiły mię w 1851 -
stan zdrowia jest zagrożony a p. Smier
[illegible] [illegible] [illegible] dwaletną
chorobę

a po cudownem wyzdrowieniu
w 1853 i po zebraniu na nowo
rozprzęgłych interesów przez P. Alek
ręce pruskiem obrachunku
Brata i Ciotki jeszcze żyjącej
gdy siostra obojętnie z tej
i ~~[illegible]~~ Stachowskiemu
odebrałem list od brata z podzięk
waniem za uregulowanie inter
sów i z uznaniem o wszystko
twoich ~~[illegible]~~ podziwowała w wyż po
mienionym mojej deklaracyi
i kopiję o C. [illegible] w interes
Panzemera i Co. roku pierwszy
pisanie ~~[illegible]~~ ze nadgrodę
żadnego słowa lecz otrzymałem
listy C. o Generała. Gdy byłem w [illegible]
wie w podróży zagranicznej chciałem o
nie pomówić czy można brata dać
[illegible] w Warszawie, a gdy ustąpiłem
i Tekli [illegible] na kolej [illegible]
o mam interes — [illegible] a poza [illegible]
a nie mógł pomówić [illegible] znam interes
i twoje [illegible]

zymnie uspokoitem niemej mamie
protokół a zaliczenie tyczące się
i uczynienie deklaracji 176
w interesie Banzamera
Może się także przyznać iż zrobiłem
wzmiankę ~~gdy~~ o swoim liście iż
jednię wolą jego ~~gdy~~ to jest iż
po najstarszym jego życiu trzeba stosto=
wać do dzieci jego koniecznego
elementu oddana będzie stosownie
jego woli, lecz à condition
jeśli przyśle potrzebne, deklaracji
stosownie do kopii przez biegłego pra=
wnika twego przyjaciela p
Stanisława to nie jest plenipo
tencja ani kwit lecz deklaracja
i summa Banzamera nigdy nie
zginęła bo lecz wojenna jest
Dowodzenie Ojcowi na
Swiadoczy
ostrego i rozszerzenie w hypotece
zrobione przez Ojca 1834 roku
jeśli ta summa zginie przez brak podo
bnego zeznania

natoralnie z miejscy tej otyle
Semka Tazora za fundusz
kaucyjnego alimentu, wszakże
mam dzieci moje także dumie-
nie i dla dzieci moich interes
prowadzić - Jeśli raczej będziesz
za mną w obronie mojej napisz
i intencje moje co do alimen-
wyrazić i co do Semki Brzom
uczynisz więcej jak uczynił
miłosierny dla dzieci moich
których jest czworo - ~~bo przez~~ dla
a w ten raz łzy dla mnie
będzie dźwigać ten krzyż i umiarkowanie
pomnij na własne dzieci a ich tego
tej nad mami —

Najrodzeńszy Brat

9 Sty
14 1859

[illegible]

JMJ

Najdroższa - Wybaczcie iż jeszcze
kilka słów w dodatku do listu
Ks. Prusinowskiego - bo trudno skupić
uwagę trudno znaleźć słów gdy tak
wzruszeniami, dotykając współczucia
w tak bolesnym razie - Wierzcie
iż nieszczęścia niestosowne na mnie bolą
mię - przyjmuję jako krzyżyki wszystkie
jako pole do wystawy, lecz boli mię
nędza bez końca osoby najdroższej której
końca położyć nie umiem, bo jeszcze
może temu Bóg litościwy pozwoli
zdrowie, lecz boli ~~mię~~ upadek
moralny i zawieszenie pewnej przyszły
kwoty Xcia - Zmiłuj się dwie rzeczy
mi wyjednaj - 1sze aby zniewolić ~~ta~~ Xa=
na do zamieszkania w bliższych Austry=
jackich prowincyach aby ze stosownym sta=
raniem i razem ~~porw~~ wybadać

Sienkiewicza d: Władysław
ciele tutaj nasz Zawinił i
oświadczył że zamiar mój zwrócenia tej
smutnej należytości à Condition
olejny rozłożone miał na raty
zapewne na lat kilka — o mnie
interes wyjednać deklaracyję co i
tejże Bonzomera — zmiłuj się
chciej mię zrozumieć — proszę, a to
bo tylko ty jeden wyjednać możesz
aby to zachować mię przy życiu
a gdybym padł pod ciosem tych
nieszczęść pamiętaj o moich dzieciach
obyś udzielić się pod ich głową
nieczołtane prześladowanie
od mnie — bo niewinny jestem
powtarzam (iż) nieodżałowałbym się z tą
niewinnością gdybym nie miał
dziatek i obawiałbym o los tychże dzieci i
i ufności w twoje serce — w tym
momencie odebrałem od Franka

Rodzonego – list z Pocztą z d: 17/29 XI
a więc w środku dni 14 bieżących to jest
Dorocie w 4/16 XI urodziła się córa
w osobie przyszłej mnie Barbary
lecz Michał droga swiżuteńko chorowita
na gastryczną gorączkę, a snadź
jest zdrowsza kiedy Franek w bliż=
sku – obecnie już wszystko wygodzę
z ... na serca ... iż niepo=
koją się o przyszłość środków
gdy ... nie potrafili odpowiednie
niemało trapisz mię kanonicze
bo twierdzą wszystkim od Zelnego poli
...o Fryderyka kanonicze iż kanoni=
cze ogromnie przestoczone i środka
nie ma mie procentu od ziemny
procentowej – Zatem napisz co potrzeba
... na głowę a Sobolewskiego zaraz
wyślę o pieniądze za okazją Przesyłam
teraz ... ... braterskim
2/14 XI 1859 –

o tąz wchodzi Oleszczyński z wiadomością
iż druga figura symboliczna wy-
modelowana a pierwsza z kamienia
wykuta — powiedział mi iż Gołęd
nie odebrał listu twego o którym
wspominałeś mi niedawno. iż
proponowałeś mu pewną robotę
córki jego — w Zamku Królewskim

24 lut 3 lutego 1859 179 wor

Po długim więcej jak dwuletnim
poszukiwaniu o miejsce twego pobytu
dzięki niezmordowanemu pragnieniu nasze-
mu dowiaduję się iż zamieszkałeś mój
najdroższy w Tul: że zaprzestałeś opuści-
łeś wojskowe a lekcyjami zabawiasz się
spieszę się więc przesłać ci ten bilecik
p. Adr: obecnie p. nowy Babilon
tak zgubny dla nas - Najdroższy coś ci do-
niosę tęsknotę niespokojność za tobą
bo co raz okropniejsze wieści nowinki
przychodzi - Ponieś tak się niewiast
czy masz przyjaciela którego kiedy
stosowne niezbędne otrzymałem tę propo-
nowane aby zapomniał o Zachodzie a za
niespokojność prowincyach z przybranych
Austrji aby można bez trapienia otrzymać które
niem drogę i elementem odpowiedzieć do tej wszy-
stkie Łaciny zatrzymać regularnie stosowność
p. śmierci moje aby oddział stare serce
które Babilon wydarł o mem dawniej i wydarł

iż niesłusznie mię oskarżasz
nawet mojej zapomniałeś nigdy żem
interesa obojętności, niecierpliwy ocze-
kiwano mnie zwalasz o tem [illegible]
swoje moralną zadajesz i żeś tę
Ci niemoc zakrywać [illegible] obiecz
tej zapytaj serca swego bileciki
twoje directe Ci mnie przeciwne
nie tylko mi objawiły żalu, ale ~~[illegible]~~
uczucia braterskie tajemnie
ale obecny [illegible] wyrazić
w tonie twem [illegible] pojęcie
i [illegible] rachunek i [illegible]
będzie intrygi — bądź pewien
iż zapominam a też kiedy się
poczujesz tej niewinności tajemnicy
w interesach [illegible] śmiem opinij
obrazie twoje me serce i u Boga
pokój pociech odrodzenia i spokojności
dalej pisać nie mogę bo ręka drży
serdeczne ściska. Bogu Boga polecajmy się i na
wierność zarobiajmy najszczerszy brat

JW. ~~Jmć~~ 180.

Kochany Józefie - Już od dni kilku Warszawa powtarza iż jesteś w Romanowie, już nieraz brała mię chętka jechać do Romanowa, lecz tysiące przeszkód to obrabiam interesa nowego dziedzictwa dziś odebrałem list od drogiej Zosi wiadomością iż wyjechałeś z Żytomi do Romanowa dziś dwa tygodnie na popielec, a więc piszę na pewno obejść listowcie podziele tobą żal nieprzebłagany po śmierci zacnej twojej Matki - Niegodzi zrywać się i odciągać z Romanowa, zbyt wielki i święty smutek równie święte obowiązki sprawiedliwy do Romanowa - przebywaj tam pociechą zasmuconego Ojca rodziny, lecz gdy się dom i urząd zawołać będą moje pokrótce zbierzę na Warszawę, zdrowie twoje zapewne potrzebuje rady lekarskiej po tylu gwałtownych wstrząśnieniach

potrzebujesz bez gwałtownie dla
Serca i aby pokonferowaċ z
tobą o nowej edycji pism X. i przy
sa o której wspominam edycja ta
ozdobiona będzie rysunkami przemy
bo P. Wolski już prawie ukończy
blachę (dopiero w b: miesiącu
roku a nigdy w 1850 jak to było
mogono) Olesczyński wykona
już w kamieniu symboliczne
figury do pomnika. W arch
[illegible] także można
przejrzeć przewertować do końca
co ~~Rodziny~~ domu Woroniczów
tyle to mieli byli co pokazowa
i wszystko z obrazami twej światłej
rady - lecz ostrzegam iż najdalej
za dwa tygodnie wyjadę z domu
na dni kilka dla ważnych interesów

Gdy Pieworski zwróci mi portrecik
przymiotu p Brodowskiego
pośpieszę ci przesłać wspomin-
ka bo najpodobniejszy —
Wiele to wstrząśnienia niepokoju
przebyliście w czasie choroby
drogiej Pani - Niepojmuję jak
wątłe siły drogiej Zosi wytrzymały
po silnej grypie - Już wiesz
zapewne że Wysocki Sędzia nasz
prowadzący przyjaciel umarł
nagle 5/12 Marca a to najsmutniej
nagle w Wilnie - Adieu
ściskam cię całem sercem a
szanownemu Ojcu i Pani Kossak
proszę najgłębsze uszanowanie
najszczerszy brat

23 Marca
1859

~~Jwot~~ 182 28 Maja / 9 Czerwca 1859.

Już dziś tydzień jak Zjazd roz-
począł się, wybory u Was i tydzień jak
niespokojność moja o Zosię zwiększyła
się, bo dotąd nie mam wieści o Was.
Spokojny jestem o drogiego Jerzego, bo nie
wszystkie Jego zasługi w kraju nie tylko
nie ucierpiały i nie ucierpią z powodu
sprawy obywatelskiej, lecz z powodu tejże
sprawy uwydatnią się i dały powód do
poważnej a słusznej odezwy szanownego
Konopackiego, która już będzie echem
ogólnym, podzięcznej apostrofy w osobo-
nym numerze Codziennej, które poszła(?)
w odcinku, lecz pojmując słuszną trwo-
gę(?) boleść Zosi oczekuję z upragnieniem
wiadomości od Was. Z powodu listu
ostatniego drogiej Zosi miałem miłą
wizytę P. Zakrzewskiego który odczytał mi
artykuł z 15 Maja z Żytomierza jako
odpowiedź na artykuł Goberskiego(?); lecz
dla wiadomych trudności w redakcjach
i w cenzurze artykuł ten wczoraj dopiero
pokazał się w Codziennej. Szkoda że ten
list w Codziennej mało upowszechnionej
na Wołyniu. Szkoda iż anonyme i że
nadejdzie do Żytomierza po wyborach, lecz
powtarzam

iż zasługi jego w piśmiennictwie i
i w obywatelstwie nie potrzebują obro
ny list ten w porze właściwej byłby
uśmierzył wrzawę wyborową i oszczędził
niespokojności Zosi: której realnie
należy się palma męczeństwa jeśli
z rezygnacyją znosić będzie - Jeśli ang
lska obdarzajcie mię pismem waszem
uspokójcie mnie bo nie mogę dotrzymieś
się na ćwierć a przedwczesnej wizy
u Pułkownika Torn: i odrazu wszedł
i do Gazety Codziennej zamieszkałe
w Warszawie - wierzcie mi iż wiele
cieszyłbym się gdybyście swobodnie zamiesz
w Warszawie, byle lękom też wraz ze
wszystkiemi szczęśliwemi Wam obu d
Gazety Kronenbergskiej - Jest to niewątpl
zarówno ważna jak wiadomostka lec
wiecie iż jeszcze zawczasu o s...
mi trudniej jak z Wołyniem i ...
szczęśliwość braterską odwiedzam się po
rzeć iż lękam się przewodnictwa
w Codziennej. nie pozwolono no
niom

artykuł przeciw Neradom i dalsze
nietaktyczne Kolegijne Krótki —
lecz przykroć o Kronenberga
ciężkie słówka zdanie — wyborne
i wypisuje tez — wszakże szanuję
wolność opinji i uważam iż w tym
razie jak zawsze gorliwość braterska
najwięcej mną powoduje — Artykuł
Wrotnowskiego piękny lecz znać
iż na obcej ziemi pisany z poglądem
niedość swojskim lubo najmocniej-
szym — od dni kilku przebywa w Warsza
wie Felix Orzecki i w tej chwili sambe=
an najczcniejszej bodlowos naj wylany
bliższe jemu ciągle przypomni od Józiowi
przyspieszenie artykułu o dziele Orzecz
kiego — Podziękuj czcigodnemu autorowi
szlachetnym jego chęciom i zamiary
przystoi jego osobie dziełem należy
może artykuł od pisarza którego
zdanie tak jest poważane bo zawsze
trafne głębokie — pozwalam równie twoje
rzeczy wdaje się — lecz niech mi wolno będzie
dziś zakończyć pospiesznie

Już w tym miesiącu pół wszystkie Koń
wystraszone doświadczenia są dla nabr
Tem - od Bradkuwawa Stasieka
ale Mleczu rodzona. Franek
pisał list niby swobodny -
Jackowski bierze to i pije wody
Karlsbadzkie, czy bo te które
z moich siostr pobrzfito potwier
co szkoda dla zdrowia, zupełnie
wysłogu a już czas emerytury zbie
ża się - otóż są skutki naszej
licznej exaltacji i no nic co robić
rodkaie - jednak żyje obawie:
we bez zdrowia nie jest życie
dobrodziejna zguba - dzywołn
dobrowolnie gubię też na zdrowie
Niedawno postawiłem port
list Olszewskiej, lecz co się dzieje
z Józefem Kraszewskim - w Radomiu
nic nie wiedzą o Nim - przepraszam
wotyńską - żyć bez swoich - adieu -
całuję was całem sercem
najrodzeńsze

Najdroższy. Pisałem dziś tydzień
list do ciebie obszerny w sprawie
najboleśniejszej dla mnie o nowej z
świątyni, a dziś dodatek do owego
listu ze długości którego najmocniej
przepraszam, lecz <u>od</u> kiedy wyjeż=
dżając się rozłączę się z ostatni
jeśli nie <u>od</u> sercowym ucałuje
z mym bratem? o też dodatek o to
że wszystko robili które zobowiąz-
ywałem się przesłać <u>direkte</u>
gdy odbiorę adres dziś śmielej
mogę mówić o tej posyłać bo prze-
dtem wątpię lecz też pieniądze
dopiero po otrzymaniu z dawki
z Qm wie śpiesz się bo proszę
obligowano iż jeśli masz adres
<u>dyrekte</u> więc na mój rachunek przez
Hor bel wyprosić wszelkiego

Szambelona ~~owe~~ Rs: 300 które
za przybyciem do Warszawy w Dle
zwrócę z wdzięcznością —
przysyłam list do W: Załkiewska
Gubernski wrócił z Kijowa gdzie
był wezwany z powodu pełno
mocy N: potrojedzie do Mete
rona Marcin w Imieniu
a 22 Jlr będzie w Kijowie
nabolee dla Lasowa ~~f~~ Skloch
a 2go 9m w Poczajowie
z Marsz. Rkami dla poczta
N: B: nozemi Wszystkie
Dni
Stefan przysł od dwóch przytor
Smutną wiadomość o Sotia
lee będzie Bra: Mleczka
bani od tygodnia - Brońk. Ni
przyjedzie - Franck An-Klet

185.

Ludwika za tydzień już opusz=
czą Prec do ostrowca u jej
ottrozieckie a stamtąd prosto
dni 8go do Warszawy. jas
zos. oczekiwać. będą nowego
Rządcy. pieniędzy z według
i nowszej sprzedaży trochę
le zaropem w 8bre a Warsza=
wie, zapewne ~~po~~ Oznacz
be depesze lejąc; i w gościńcu
lubelskim N. 6. ścij bo opaźnia
się z powodu depeszów

Adieu - Całuję cię czule
Sercem - a razem i na zawsze
polecam się z moim gniazdem
twojej pamięci - najwierniejsza

3 (15) 7bre
1859

A

Najdroższy. List twój z Korca sprawił mi
najmilsze i najboleśniejsze wrażenie
najmilsze bo braterskie uczucie z któ=
rym odzywasz się w tym liście było
dla mnie jedyną pociechą w smutku
który [illegible] ci ominąłeś [illegible]
boleści jakie zadaje mi smutna wiado=
mość obrotowej i niesłuszne bo nie
zasłużone wymówki. Jeżeli nie będę
pilnował urzędowania mojego z powodu kuma=
[illegible] brotowej - byłeś świadkiem w
[illegible] jak w roku przeszłym
[illegible] wołałem ci nie przywołałeś
adresie o odpowiedzi twoja Genera=
łowi nazarzuty o interesa była
évasive o twoje potępiające mnie.
[illegible] iż ledwo żyjący powróciłem do
domu. dopiero w [illegible] twój list
mię nieco ożywił i czynność a miłosierdzie
Boskie wyratowało mię z choroby nawet
niepodobnej pierwszej - bo teraz na pora[illegible]
[illegible] lewej strony ciała [illegible]

Sam przyznawałeś nieraz i dziś w liście
twoim przyznajesz i Rodzeństwo twoie do
bij więcej zrobiłem nad możność — b
cały wiek pracowałem o ich interesa
najistotniejsze aby zaczynować rozpi
tać i nareszcie podzielić tę z rodze
ństwem, oddając rodzeństwu gotowe
a zatrzymując dla siebie obiecan
w pracy, jest to fakt którą cała
prowincya mi przyznaje i jedyną
dla mnie pociechą. bo przedtem Do
Familiom zostałem — wiadomo
ci iż nie zostaje po Ojcu większa
nej fortuny oni zaś nową nie
bo wszystko szczęśliwa kończa z Rządem
i z dziadkiem a wszystko zagrożone
i gospodarstwo w Kolebce i to
wszystko pod imieniem Domini
ko — a tylko kapitalik a 1f Uch
nowskiego pod moim imieniem
bym poszukał przy kapitale a fort
ne kłamstwa rzeczami . oddać
rodzeństwu i nie po pod żony

osobno zostać gospodarować i czekać
wypłacenia na szczęście na Mikołaj-
Dziś raz zauważyć i przypomnieć sobie
iż od chwili wyzdrowienia mego z ...
tem środkiem zbliżenia się poznania
nia się z bratową, lecz nieszczęśliwym
zbiegiem okoliczności czyli w skutek
Najwyższej łaski Bożej że nie zamiecie związ-
ywać się regularną (dyrekte) korespon-
dencyją. Czyż niegdyś *proprio motu*
prosiłem się jak wyjechałeś w roku
przeszłym na objazd Guberni abyś wy-
jednał Bratową a względzie wszy 20 lat
pomnij rachunek, czyż nie przysłałem
zaraz listu do Odessy, gdy doniosłeś
że do Odessy należy pisać, i dotąd nie
mam odpowiedzi - czyż zaraz niezwróci-
łem li z wdzięcznością zasiłek zostawiony?
Pomijam inne moje przesłania i
listy rozesłane - Jeszcze w roku 1846
gdy dopiero na ten czas realnie objąłem
był gospodarstwo p. Rodzicielskim

4

i proces z Rządem był skończony, i dział
z boleśniejszy z Kredytem stanowiący
zdawało się wyjaśnić czyż niektórzy
nikomu [illegible] Bratowej sprawozdanie
ostatnie interesów ś. Ignacego. Ted-
y Pannę Fran: [illegible] Brata obeznaną
z trudnemi interesami mający [illegible]
będącej pod dozorem [illegible] Matki
nie zrobiła [illegible] [illegible]
nadt. - Wiadoma ci może odpowiedź
bo dość rozpostrzegać się niezmienną
chyba nie umyślnie - Nakoniec
w roku 1856 rozdzielono kapitał
[illegible] jako przepaperowane mój
był obiecywać tobie że [illegible]
[illegible], Czy nie wypłacę
Tem [illegible] [illegible] - bo
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] z samtki [illegible]
potem [illegible] Matki - [illegible]
mojo dwóletna [illegible] moi
[illegible] po [illegible] Matki i [illegible]
wypadku Bratowej

a po przebadaniu wdowczym, skoro
odebrałem wiadomość od Orzętowej
iż przesłane jej pieniądze skradziono prawie
nie mając tej rękami niewiernych (wyra=
żenie listu) pospieszyłem z deklaracją
iż skoro odbiorę interes z P. Laury
kwitków procentowych 45,000 zł zahypote=
kowaną w 1847 przeznaczam na za=
płacenie pieniędzy dla Orzętowej a nim
wypłacę zaraz jakie mogłem przeły=
tałem z Hipolita a nadto wyzna=
czałem na nowo pieniądze 12 w 63 — i
wskazałem Orzętowej i w skutek
konferencji z P. Stanisławem Regen
tem przesłałem co najspieszniej akta
potrzebne dla dopełnienia aby wyłota=
wać sumki Banku — Otóż moja wina
że z powodu braku licytantów
dobra P. Laury przedane niżej warto=
ści i sumka 45,000 zapewne nie
otrzyma się, a sumka Banku zaginie
jeśli potrzebny akt nie będzie nadesłany

Sumkę Kapitalną P: Laury jako jed-
nemaje wyposażenie a ostatecznie w
będące z liczby Obligów a na
Czas wyciągnięty Kapitaliki moj
żony pożyczytam u Arnsteina jak
ciężko dom i pojęłam długu towa-
rzystwa Kredytowego, dodając teraz
potrzebne nakłady na nowe gos-
podarstwo łatwo pojmiesz iż jestem
introligatorem procentu i tego mogę
niemal iż z dołu jestem tylko
Nominalnym właścicielem Obli-
gacji a w pracy i cierpliwości
nabywać może kiedyś więcej wła-
sności — podobnie na prawo tym
czyż jestem nie jestem realnie
nominalnym — tylko gdy Ludwiczka
nie rozpoczęła Zbaw
od części długu Rodzinnego
Bank — znaczną sumę i pozba
Medytacji —

7

189

Wierzaj mi iż Kochana Ciotowa obwiniając mię obwinia całe Ro-dzeństwo, tylko Bratowa niezajmu-je tej przyjętej fortuny z ojca Zo-stawszy Kosenki z Rodzeństwem a odrzucając przedstawienia Jej ~~przed~~ sprawozdania w porze właściwej, bo czyż sam odziedziczy-łem choć nominalnie całą fortunę Ważonej z fortunki Rodzi. Ciotki Ozyi nie pisawszy podobnym myśl do równego listu uznawając tę i Kto-rej? Dziś więc obwiniać mię o krzywdę dla bratowej jest to obwi-niać całe rodzeństwo lecz nie mogąc po koniu wiozę po szlachcie

Bo przypomnijcie sami czy głowy te które zostały przy ziemi a zostały przy nie-ty i dopełniły czy nie zrobiły razy z przyrzeczeniem [illegible] od mojego rodzinnych jak wiedziałem słowy Jej —

przyjmij iż gdyby wielka potrzeba była
myśl należało przedać prawowity
i skutkiem odtrącić wszy ciężary
rzeczone dziecię, wieś dziś posia
daczowie ziemi rodzinnej niemoż
ności zaarzeń patorawa, otóż
powiadał mi Piotr iż bratowa
w r. 1854 otrzymała wiarę o p
kółka iż owe i przekonano jej
iż nic więcej się nienależy, a
w listach do mnie najwyraźniej
odzywa to przekonanie, a mnie
oskarża mię pisane na mnie
serce me zakrwawia, jedna
dobrowolna nędza może wywo
łać niesłuszne skargi — Od roku
1856 ani słowka nie miałem
ani adresu, nakoniec w r. 6.
głuche o boleśne wieści pomimo że
nakoniec adres z którego korzy
ja

Zaraz napisałem. Dotąd czekamy
odpowiedzi – Ażeby tamtka przezna=
czono na pozostałą pensyą, zapewne
w podeszłe przy sługi roku klasyfika=
cyjnym, więc pospieszyłam z oświad=
czeniem iż oficerzy pensyjki tej
tylko czy wolni są z prośbą aby wszystkie
przybliżyła tej do nas. Zamieszkujące
w ziemiach sąsiedzkich. abyśmy
mogli odwiedzać i otoczyć. Szczerą
prawda iż Cię utrudzam pismem
mojem, lecz czyż mogę krócej
pisać? gdy należy co chwila
objaśniać się – Wiedz, że
iż cała otucha moja w tej
sprawie; z drugiej strony zaprosić
Cię na pośrednika już dawno
prosiłam Byłaś mi bądź nie
Dobrodziej – opiekunem dzieci
moich gdy zamrę –

podczas zowem Smutkach familij
więc dziś proszę błagam chcie-
miej wytłumaczyć, iż proszę o
adres dyrektora do Szostakowa
bo chcę z nią tylko z Ciebie
korespondować aniżeli z
nowo uczoną kuratelą — za
oddzielnym adresem i odpowiedz
na mój list z oddzielnym odezw
jako pensyjkę za rok bieżący
Rs = 300 — no dobrze ja żeby
te do twoich rąk składano
kwartalnie po Rs 75 i to jest
na rok Rs = 300 — lub z ~~rąk~~
Sumki Bony gotowe by mi każą
należała a może cała przysłać
rachunku jednak cała sumkę
odstępuję na korzyść

 191

Bractwey o liczbie prosze obey przystaniemy
zając się realizowaniem gdy
zamieszkasz w Warszawie
a P. Stanisław Regent obja=
śni Cię i przekona iż akt bra=
ctwowy potrzebny i możliwy
Chce Słówko twoje do Generała
Rekwizycje Mu o niezrozumiałej
na opiekę nad Bractwową
Rozą abyś racz zawiązać
sobie iż z mojej strony nigdy
nie ma szkody bractwowej
Nie nieprożne ostrzeżenia
Kargi iż przybiegnie w tem że
Rodzicami i z Bractwa Słowem
zostaną interesu poznać
niechcecorta

z jeśli w relacyjach o interesach
w listach były Wam za ogólny, tak
słabiej iż obyczem interesa nie
wyjaśnione niedobrochotnością
bo procesami zakryte; z
dem; z Radkiem
z P. Laurą z Bolesławem
a gospodarstwo w Kolebce
i rozrywce matki drogiej
brak: a na kształtach dorywczo
cząstki
bo z zdrowia nie nam wprowadzi
niedoświadczonych przez
sów kłopotów na brak
i ludzi bolesć niepokoj
brata a porwie
skargi niezłożone

...ta wszystko pogrąży cię w dusz=
...telną chorobę — dziś gdy oczy=
...tam i nic nowo przeczyść wiszczom
...się zasmucam serce wdzięcz=
...twa, niech pozostawa mię
...rozumie a zawierzy i tobie
...me tę drogą czynię dzisiaj
...go moim spokojności przy=
...nieść a tobie Niebo szczędzie
...wie do długu xx: dowiesz się
...dziewczęty objaśnię ci wszystko
...dnia tej skoro dowiedz. o tem
...ty o tym długu mówiliśmy
...ty tylko pomogą i dziś pro=
...sze aby na cztery lata rozłożo=
...no po połowie: na rok zaczyna=
...jąc od św. Jana w 1860 —

14

Wyjedzie z Po. po 25

Jbra Starego Stylu p. Okto

Ziec Lublen Commerspon

a teraz jesteśmy wszystkie

w Bravo-Sieskiej dziś jako

przybędą a wszystkiej rzeczy

my tej w Zewe odygiero

i pomieścy z Życie może

przyjściu myśl dziei w tiej

roku.

Najwierniejsza

1857)

1859

Odpowiedziano przy oddaniu

tego listu

Przytaczony bileciK do
Naszego naszey dzielnkey
pozwól Codniesć Teodorowi
co naszego Łokkola
Ulicowiczk. 1734
Dom Rakowieckiego

Najdroższa Zosiu. Już może na-
przykrzę się ci memi listami, lecz
gdy Stefan poczciwy skreślił mi, mają
cię uwiadamiać, i tak: niepokoi mię iż
nie mam od ciebie zapewnienia, iż przy-
jęliście wraz za pośrednictwem na-
szem powierzoną mój interes ze Stefanem
W. Przesinowskiemu (do którego pisa-
łem list pod wszym adresem, i
na dawno posłałem wam list do nie-
go Święcickiego) Czy cóż nie mi wiedo-
nosisz o tem i odpowiedzi od W. Prze-
sinowskiego, a czas krótki. bo w lutym
termin opłacenia tenutę przykazowy
Prawotyńcia i procent roczny. Więc
sowieckiej - smutną porę ośmieli-
łem się prosić Cię Josia drogiego aby
reszt sumy Bykowieckiej
która może być złożona w 10 ta
Toskanem wszem zezwoleniu

przesłać raczył do Fol: Rs z 75
jako kwartałową pensję naszego
subsydyum chorążostkie Ja dotąd
nieodbierałam odpowiedzi na listy my
c. o. Fulu: Wczoraj była rocznica
smutna śmierci naszej Libki d
gdy. niejedną łzę uroniliśmy
i dziś smutek nas rozlany –
w sercu naszem żalu przeszłych
lat drogiej kochani – obyś Bóg
nas oswiecił – bo wola Boża na
rzeczy najsłoneczniej objawia
się gdy instynkt rodzicielski –
Oczekiwaną przybycia Ludwika od
Radziwiłłach nie mam żadnej wia
domości – W tym miesiącu syna
szkolnie (nasi) zdają pokrewny examine
rozumiałem iż nie będzie trzymiesię
zaproszenia na ten examen Jasia
lecz podobno pożądany od wszystkie
przyjazd twój do Warszawy do tego
odkłada –

195

Jaki tam teraz zjazd ~~Mar~~ Marszałków
co uchwalili i czy Gubernski jedzie
do Petersburga? a teraz jakie
ploteczki porusza Żytomierz –
Jak tam ostatni Stecki od Pługa?
czy też zaprzągł się do pługa
naukowego czy na [illegible] kró-
lików czy. całuję Was całym sercem

najrodzeńszy brat
A

[illegible]
1860

Najdroższy – Wczoraj odebra-
łem list smutny od drogiego
Franka Stachowskiego – Synek
jego dwóletny Józio umarł z dy-
fterytu to więc uspokaja tę myślą
iż ich synek pierworodny jest
w chórach niepoliczonych aniołków
wielbi Pana Niebios – lecz
Mleczną drogą która tak gryzie
cię Krzysia wnuka się potrafi
po chrześciańsku znosić ten
Krzyżyk pełen nauki Bożej?
przyłączam list Franka którego
mi zwrócisz – Mój Drogi u ciebie
Ofiarę cię 10 biletów najpilniej=
szy Koncert na przytulisko
wzniesie ile zechcesz, może P.
Kronenberg

a przeczytała i rzeczy biletów

jeśli broń Boże zostaną

wczytami dziś przystać ba

jako jeden z Komitetu

dzisiejszego Lustgi mogę do

sprawę — Uwiadomiam

iż jutro i jeszcze godzinie

ptiön tygodniowe a PP Kos

kiedy której będzie u pod

a będziesz na wielkim

we środę przysta niezawodnie

przy — my obaje z którymi b

my, a dziś na rannie a

Kacygińskiej — Kobi pour le

plement de l'edukation

nos fellet przeprawiedz omy

p Świat zawony wielki

pojmiesz iż z niemotą sobieckiej
się dłonost Dziadów —
bez wszystkiem obowiązkom
nieba sprostać w porze
wtorkowej — Ludwika
jeszcze nie ma, czy nie poje-
chał na Litwę aby nawiedzić
najbliższych, bo nie
Stachowska ~~ponawać~~ adieu
umrze i nad tobą Ad videndum
vale et ama

najrodzeńszy

N

3 Marca 1860
sobota
o 9tej rano

Jmć 198.

Najdroższy – Na chwilkę do domu powróciłem bo dziś dość mam zatrudnienia w mieście. niespokojny jestem o twój ból głowy posyłam umyślnego z zapytaniem jak się miewasz – zmiana miejsca powietrza, może kuchni. zatrudnienia. nieznośliwe a częste drażliwienia przejścia mogą dziać na zdrowie, ośmielam się proponować ci obyś mi pozwolił być stróżem twego zdrowia – Zosia prosi mię o tem w swym liście. a jako spełnienie Zosi drogiej propozycji ci mej usługi – w zamęcie rozlicznych zatrudnień zapominasz o sobie więc powtórzam pozwól mi

pamiętać o sobie. aby Zoś
skutecznie wypełnić tę misję
radbym aby pozwolił by raz
w tydzień odwiedził ją Dokt
jako ordynarzysz — że sobie
ski lub Drzewiecki mnie by
podzielił się z niewielkiem
kosztem około ciebie — zdaje
się też ona z komendantkę
się z lekarzem którego
obierzesz — a może jeszcze
na tą się przez pp. wy
zić się na spacer — z gawę
niedogodna się bo to niewie
lecz rozerwie — przypomni na
ci ōr mowę naleg od ciebie
wszystka do digestion kosztem
skim zawant

wizytą a pombelona i
Lipkowskiego i innym znajo-
mym których rodzi był się otrzyję
ale stesując (dosty) kiedy
mieszkiczy wrzkazy na ~~twe~~
wizyty — Lodowika dostał i nie
ma — w niedzielę a
P. Leona mnie spotkamy się
a w niedzielę wieczorem będzie
my na rannie u PP. Stodni-
ckich Adieu vale et
ama najrodzeńszy

9 Marca 1860 —

M Chaboux obok poczty
lurdat

Najdroższej - Niemogąc sądzić
odwiedzić lecz pragnąc mieć
wiadomość o twojem zdrowiu
czy jutro przyjmować będziesz
w nowym apartamencie —
Pisałem do mnie Franek Sta-
szewska zdrowa dzieci Najwyższe
ma powróciła do Ostrowy
a Franek ~~[illegible]~~ przedać sto-
lin a kupić majątek w Kró-
lestwie - ucieka myśl be-
jeśli kupi okupowany moją
tek umiłknie trudnej mozolnej
~~fortuny~~. Wyglądam Ludwiku
aby z nim pojechać do Obleke
ria i odwiedzimy p. Jacka
Siemińskiego

zawiadomego interesu —
prosze Błagam Boga aby
pozwolił mi odpokutować takie
i ostatnie staraniem możliwego
Adieu — całuję ręce
najpodleiszy

[illegible]
1868 —

JW: Kraszewskiemu

Dob:

w miejscu

Dowiedziawszy się, że w Wilnie i
w zdrowiu jesteś na nowem mieszkaniu
stanęliśmy o 1^szej^ godzinie, nie zastawszy Wam
wracam nie zostawszy się, od P: Leona
odwiedzenie

najrodzeńszy —

A[illegible]

22 apr
1860

~~Jmć~~

Najdroższy - Gdy z nikąd wia-
domości o twojej niedyspozycyi kto-
...alney bo w niedzielę widziałem
się i nigdzie nie spotkałem dziś
...wyczytam list[?] ...mysłnego - bo od
...wczoraj jesteśmy porwani ojcem...
...em i szczęśliwi ...
...odziemskę wokacyę córki ...
...[?] Osiem ...lat[?] ...
...toś ... od pierwszej komunji
... wesoło ... ...
...ego ... więcej ... ...
...dzę wyprobowanym[?] ...dzi...
...ami spowiednikiem dziś o 10...
...one ... ...
...przy ... i ... ...
...ta - petra[?] ... ...
...ie niespodzianie ... ...
wszystko niech ... ... Boga

a więcej jeszcze niosą w ofierze
jak drugi Abrahamowi Rodzice
a teraz pełni wszelkiego smutku
i błogiej pociechy zarazem
rezygnacyą ponoszą Bogu
pierwsze dziecię już 18 letnie
więcej kiedyś z [illegible] nowego wy[illegible]
Na [illegible] ostatnią poczyniono
tej wyprawy - dodam iż
owa dziewica była pierwszą
i jedyną przyjaciółką cór moich
z którą serca razem zaprawiały
się w miłości i nauce Bożej
dziś zerwała tej że więź
zamienił ty na przyjaźń
czysto duchowną tak jak jej
początek w miłości w Bogu
Domyślisz się więc jak te dni
Córki ostatnie przeszły [illegible]

co w sercach i oczach i
wyboru iż tu pospieszam odm-
dzi lecz — donieś co o Zosi
z Żytomierza bo jutro mam
…teset pisać do niej —
Gdy ten list odbierzesz niewyraźnie
podkreślony czytać będziesz
sama iż w tej chwili
…del Bóg uwozi dziewicę
do klasztoru iż aniołem d…
ziemskie odosobnioną modlitwą
…ki i łaską Boga żyć będzie nowem
życiem nad ziemi lecz dla
…nas dla Kraju dla Boga

Adieu najrodzeńszy

[illegible]

24 apr
1866

Mr. Krafzenstriemie

le Mijden

~~[illegible]~~ 2 Maja 1860

205

Najdroższy – Posyłam Ci do odczytania kopiję aktu który przysyłam dziś do Zofii z prośbą aby przesłała i przez Cię w. Krasinowskiego proszę o legalizacyję tego dokumentu co rychlej – wiadomo Ci przeznaczenie tej Summy, więc domyślisz się jak pilne mi jest załatwienie tej formalności, bo oprócz wszystkich zaliczkowej tej, jeżeli do dnia wyjazdu Benzonowa dowód zagranicznych i znowu na roczek interes odwleka się może

prosze cię cię przypiszę
w liście Łazi - ale bieżioba
i za twoją wiadomością
posyłam tej ten dokument
do przyznania - i odczytaj list do twoj
naszego -
Jak tez mówiłasz - wczoraj by
chciałam na zjazd o zm
wieczorem dostałam Przysp
dni niemogłam stosownie
do mego planu wyjść na
na przechadzkę - a wychodził
na zjazd na paniczyka Ladie
ka - od którego przyjazdu
zależy mój wyjazd do Obl
Konia - Za wpis zalecam
pastylki magnezyowe

adieu - ad videndum

Najrodzeńszy [illegible]

JW. Kraszewskiemu

Omiejsku

~~Imię~~

Najdroższy – Pożądana ale
nieszczęśliwa Złota nie wypuszcza
nas z domu, listownie więc do=
wiaduję się, czy tak urzędowa
wilgoć nie działa na twój –
artretyzm – Jakie masz wiadomo=
ści o Zosi – Mam potrzebę
przesłać W. Prusinowskiemu
25 złotych do Żytomierza, racz mi
donieść czy niebyłoby składniej
wręczyć li owe 25 zł: a
twojej bonie postać W. Prusi=
nowskiemu na jakąś pocztę
oszczędziłby się kosztu przesyłki i
zyskałbym na czasie – o ile
jest jaka pewna okazya do Żyto=
mierza może kto znajomy jedzie

bo mam posyłkę do Zosi

Czy będziesz dziś u Porzdzieckiéj

po wieczorze może się wyprowadzi – adieu – ad videndum

Najrodzeńszy

D

1. rano
albo
1½ Zett
Dmeg rano

JW: Kraszewskiemu

JMC

w miejscu

~~[illegible]~~

Najdroższy - Znając twoją
uczynność ośmielam się prosić
o list do Wilna w interesie
który ci objaśni przedstawi
oddawca tego listu urzę=
dnik Magistratu najza
cniejszy, przez słowo twoje
może poprawić los
najgodniejszej osób —
Adieu najrodzeńszy

9 Czerwca Woronicz
1860

Jw: Jozefowi

Kraszewskiemu

JMPanu

w miejscu

Najdroższy - Wczoraj wie=
czorem doznaliśmy bolesnego
zawodu niespodziewając się
wieczorem - wprawdzie krótko
niemal samowtórnie prze=
bywały się gdzie między
Senatory i tej rodziny z Kró
lestwa - Może dziś wieczorem
wracać będziesz ze Społeczeń
stwa jeszcze raz ośmielam się
proponować dziś wieczorem
na herbatę familijną - jeżeli
nikt, może dla ciebie bom=
belan Senator - zapraszając
niemożliwej [illegible] do ~~twego~~
powozu [illegible] z gospodarskim
sprzęcikiem aby w którym na
poczet zostawić [illegible]

Prawdziwa – a w takim razie
przyjęcie było Ci prawdziwą
a drugi list do Zosi drogiej
a wszystkiego mojej Zosi wspomin
dla drogiej Kochanki przywiozę
z sobą na Wołyń bo czekał
informacyi od Zosi – bo chciał
wspominek posyłać zarazKiem
Gdybyś ze Sporem wieczorem
wrócił z Ci Zakrzewskie
racz Go prosić odemnie
aby z sobą Ci nas uściskał
Ich – adieu od widzenia
wierząc Wiktorii listom od Pref
nowskiego z Żytomirza do tego
Niemosteckowskiego w Żyto
mirza a przytem

aby była recepcja bo w tem
nad wszystkich na spodzie-
waniu wszystkim o twojem
obrzędzie w Żytomierzu
adieu

najrodzeńszy —

[illegible]

22 Jun.

Vtbc —

Jaśnie Wielmożnemu
Józefowi Kraszewskiemu
ww

Wilno [?]

Najdroższy – wyjazd mój po-
wtórny do Oblekonia opóźnił
się do dnia dzisiejszego, bo
...edantia dwa dni dość była
cierpiąca której podniosła
się zaraza kąpiele zalecone
– Gliszczyńskiego, a dziś Za-
niepsie Karlsbad w Za-
kładzie – bo że Gliszczyński
wyjeżdża przeciwko go stosow-
nie do twej rady aby w Zastę-
pstwie oprosił P. Brodowski-
ego – i którąj chodzenie poznać
P. Brodowskiego, bo nie znała
Tem – proszę cię o list
do Niego – prosi w imieniu
mojem

aby rzucił jakto o południe

odwiedzić żonę moją rozeb

z Ś. Głogowskim — m

~~Głogowski~~ uwiadomiony

(Bądź więc łaskaw wspomnieć o p

na domy moje same. be

pewnej opieki tylko na to

Radomińskiego — pospo

wyrobiłem do Austryi

dla Ddm, zapewne pierw

dni ~~tego~~ września wyjedzie

ogrodbym wolnoszczne

na wodzie pospieszyć — a

Stopki u Ś. Żelińskiego

na cały rok pozostaną —

Staś sposobi się do

Klassy w Gymnazyum

a Jaś przywołuje usposobiać
się będzie do Instytutu Agrono-
micznego — Moje dzieci
przymawiają się do twej
Bozki aby co dzień mieć
Gazety — bo nasze odchodzą
wprost na Wołyń stosownie
do abonamentów niechaj
dostawanie udokuj,
wolej najpierw nie ucierpię
Gazetami i pismami
a gdy na wsi zamieszkam
Adela —

Kasimir
1864

JW. Józef

Kraszewski

w miejscu.

Najdroższy. Wybacz iż cię
zatrudniam korespondencyą, i wyż-
ej piszę do Zosi: bo wiem
jak mocno zatrudniony jesteś lecz
jeśli zmuszony jestem dyrektywnie
pisać. bo w trudnym razie
wszystkiem co tylko z[illegible]
[illegible] i posiedzenie półtora
nie na próżno, lecz też
posiedzenie przekonywa iż
właśnie dzięki twej dogodnej
pośrednictwa. Jeśli A zawdzię=
czam obecnie [illegible]
ciebie a dopełniłeś tego
[illegible]em: w [illegible] uprzejmie
twoja interwencja twoj[illegible]
[illegible] pomogła. [illegible] wiele [illegible]
o ten interes, a mnie zape=
wniło spokój no że

Dzi interes ob Petersilli K
rozumiałem iż a którego poroz
miawszy się, po przyjściu z O
Scewo amelyorowaysz Roło
Ludwiki z procentem do
dziesiątkie — Lecz interes te
zwłoczony i wleczony z ple
z Ostrowie, dzi Księki w
niutą Ludwiki. Jej ay
Totei wchodzi na wotei
ostrożniej i w rezultacie
pomyślna, w sprawki
Lobley; ba Ostrożnie decy
ie tej na kompromi
Lecz że Romuald wyjech
dowód dograniczy, a my
do Oblekania wszystkiej

~~rezultat~~ kompromis
mat. odłożę się do przyszłej
jesieni lub zimy – Dziś Romuald
oddaje się na kapitał lecz
z dóbr których owe ?
Ludwisi – na co nie możemy
przystać bo procentu zaległe
nam należące bynajmniej
oddać do 10,000 zł – i
kompromis zupełnie przyjmie
zatem więc z inaczej samotne
nie możemy poświęcać nie
tego Romualdowi – lecz
~~patien~~tant odbieramy
jak od obcych i Batowskie
tylko tysięcy rubli kapitału
kilkanaście tysięcy rubli nie bo
procentami – a przy też widzę
strony morolną interesa prze-
kona. kompromis kładzie
perspektywę może

w tej kwestyi nie były urojone
bliwe nieopatrznie Ob[illegible]
oparte na duchu testamentu
uznawane interesu i na tło
wiezionemu donem nie p[illegible]
Romualdowi 1862 w [illegible]
bnił na kontraktach [illegible]
a Interes obbe kunski [illegible]
tobie z wspólka zawiązana [illegible]
dla gospodarstwa w obble[illegible]
nie niekiedy tod rzecz rozwią[illegible]
iż się po tych rzeczach [illegible]
nadane wspólnika [illegible]
Adolfa i mojej mu na
ty Jan i Sp. połowie
wartości inwentarza martwego
jego a który to wor to [illegible]
będzie oznaczona przez Sąd polubowny
wręczeniu wspólnikom kolk[illegible]
tyczący ob- który jeśli [illegible] nie
wspólnicy zostać po rodz[illegible]
równania

ie podnę
~~pod~~ w trzęsieniu
najwięcej zali co pl najszkodli-
wsze dla mnie, bo mogła
przyjść do tak ciężk. spos
skończy co prędzej
zaciąg li węgier P. Adolfem
więc, Ostrożnie szczerze
niemoże Kapitał dla
przystoi: niedbały tez
Kompromis
zamiarom że, proponowane
obię raz zawzględnie
połowie. Tym
zgodzić dopomóc
z którego z Bonbitrau
kilka szczęścia
najmniej zdaje

o jej nie l, tylko o wydobywanie le
na męże. Otóż bez lebo zapewn
z twojej ostatniej listu
zrobiłby i tobą umowę. ciej
plenipotencję obejść prędzi
r: 6: z Oblekowna prod
kto Zbierowe aby przedał
l: ji pieniądze za zonie
odebr. l: ciąg na sprocen
drugie mego u Bankiera
o procent bankowski u
po rozstaniu — ja un
sposobem przebędę tu
uczciwego wspólnika
zostanę nadal Panem
interesie mojej na Oblek
nie wygrana moralnie

i mistrzostwie na Ostrołęce
nie przymuszę dziś ciężli-
wego woreczka których to z
wania Złotego interesu
za ten kapitał
Rozważ co twej mądrości
a przekonasz się iż przepasz-
cyja logicznie samiecznia
albo komiczna i zaraz
potrzeba od przestrz
(nie rzeczy [illegible] tylko Zośi
oby słuszniej nie kopczyli)
Obce oblekanie
Uśmiech Ludwika i Fran
uroczysty i Ostrołęce
kiedy
22 Niedziela
2 po Wielkanocy

Już dwa trzy a może cztery
tygodnie pisałem do ciebie
adresując do Rzymu do Xiędza P. Brzo=
zowski pisze do Ciebie gdyby nie
niszczenie rad jestestwem Sam
wszystko obejrzeć, lecz jak jest wiadomo
zagubiony zatracony jest teraz
woli Nieba wyszły z pod prawa
boskiej twórczej społeczeń świata
bez Imienia na światło przystrojony
Szczerości kobro [illegible] polmiecowska=
piszę w formie wielkie nie prz=
piskuj, lecz oby tam dać zwrac
[illegible] cieszyć potwór P. m. o.
przebyć liedem febro
[illegible] Kędziona wołała się=
[illegible] co pomoże od Boga odwrócony
[illegible] oddem gniazdem — rady wróci
a Brzozowski oszacowany twórcza=
wą, powiada iż bez pozwolenia
p. Krasińskiego nie wystąpi

przeniosłajcie w pracę z a rozgubion

zwróćcie uwagę na biednej i najdroż

Ludwikę nie poznana się obracam

na od ludzi wiedzi swojej

rozgubię przybytku zasię. odpowiedź

że z góry Bożotem jakiś le

pojętoś za mąż Dwie szczęśliw

z ziemi górzej mieści i zginęł

a pracowników mój najsłabszym

i osoba obojej i prowincji

rozginęć może bo wznowienia

za żony Lote wznowienia

nie porównanych tworów - to -

z górzej może bo Bóg wyrzekł

rozgubiłem i zatraciłem i nie

Ślicznej rodziny a którego

wiec świata nad nowe i ...

pokoleniom i napewni tworzy b...

Ciocia ciotka droga i Łodrzeńska p

wręcz gdy rozgubi dzieci wznowiony

widzia ciągle będę [illegible] się
zdobają i Niebo [illegible]

19/31 Lipca

Pozwól wracać i na rodzinny
ziemi ginąć - ani śmiem
napisać iż was całuję o białka
Brodków zapytać - zapraszać
nie w lesie do Żelemirza. Wiszę
Jak nigdzie nie wygraszy - może
czasem do Ossowy i tam w lesie
w [illegible] Andrzeja zamieszka.

Mr. Joseph Kraszewski

Najdroższy – Dziś jeszcze
nie wychodzę bo kończę ~~bo~~
~~do~~ lekarstwo i w ogóle
pozostało osłabienie ogrom=
ne z którego niemiła
mojej domu wyjechał o Jmć
godzinie – Spieszę się podzię=
kować ci listownie bo
~~w~~mówić mi w tak to=
lnych interesach trudno=
podziękować ~~słówiej~~ za
braterstwo rodzone konfe=
rencyję z moją żoną wcze=
raj w tym że interesie –
bo nie z miasta odjechać nie

czy badawszy się nie
zasięgnąwszy twojej
rady – dzięki więc dzięki
i pomówiłeś uspokoiłeś
nas objawiając współcz-
cie oparte na znajomości
interesu – żądam tylko pro-
abyś gdy wypadnie z kim
mówić na Zachęcie odd-
lat. i rozejrzał się w mojej
notatce – odczytał Komi-
należy także Mitrze i duszy czakami
Litewskiej (i najbliższej pan-
ja ten interes kraju spo-
niejszy będzie – starać się

będę przed ojcem
moim w Wiel. Stolicy
ci roco pracków na
rachunek długu ~~[illegible]~~ należnego
~~[illegible]~~ u księżom — jako
pierwszą ratę — lecz gdy
będę niedoczekał się pie-
niędzy na ten przedmiot
na które oczekiwać
będę do 20 b. m. i raz
zapewnić iż pierwszą
ratę przyszlę w Styczniu
należy przyjmi komu należy
gdy ojciec i zakwitowanie
mnie będę to jest
wskazane

krzyżyk z łatwego po[illegible]
mowania interesu p[illegible]
osoby niewtajemniczonej inter[illegible]
sujące się - znosiłem jak
krzyżyk lecz zerwanie
stosunków z takżem
~~milczenie na brat~~ braterskie
wezwanie aby zjechać się
w Wiedniu - na początku
przednio będzie cześć tym
więcej iż wpodom pod tym
krzyżem - Uważ o Styczniu
nie złożyłem płonny i [illegible]
niepewnej osobie posyłkę
lit, osoba z drogi wróciła
się - posyłkę mi zwróciła
moim dziś co Krakowa
do Wolfa posłać z adresem
wiadomym —

... tedo 19 ... że dwa miesiące pieniądze ...
... wszystkie ... je odebr...

223

Oekonom Wasza Pani Dobrodziej
Wasza ... d. 13/7 (Aug) 1854

Najgrzeczniej odpisuję na list
Wasz pisany 10/22 Julii w ...
... Wasza do ...
spóźniłem się i odpowiadam, bo
wyszukiwałem Guwernera ~~en~~
~~ferme~~ nie dla fermy — naprzód
udałem się listownie do Przyjaciół moich
Kubickiego, Marchalskiego Henryka
Cieszkowskiego na których rekomen-
dacji mógłbym polegać, lecz
nie znaleźli osoby która by miała
mogli ci [illegible] ...
do Lipkowskiego ...iego i
... na próżno — udałem się do Biura infor-
macyjnego — nastręczali mi figury
niepewne a nawet przerażające — nako-
niec zostałem do dwóch osób
z których rekomendacji mam przeświad-
czenie Guwernera ... moich ...
(bez Guwernantki ... 300)

to jest: do P: Kiewlicza Inspektora
Instytutu Szlacheckiego a niegdyś
dyrektora szkoły w Szczebrzeszynie
i do Łojaczewskiego sekretarza
komitetu examinacyjnego —
owych ludzi najwyższej
i pojmującej pedagogii i
Guwernerki, otóż z rekomendacyj
tych dwóch Panów dziś pomo
P: Müller wygotowaniu [illegible]
warsztatu w Królestwie [illegible]
Kopiiki uczon świadectwo najb
komitetu examinacyjnego (w Warszawie) [illegible]
[illegible] do [illegible] tego
wykształceniem [illegible] - najpi
pierwsze dwa świadectwa
owe sprawności Obywateli [illegible]
[illegible] - [illegible] Niemcami [illegible]
całej Polski o fund - [illegible]

nauki [illegible] sprawa w obawie [illegible]
Gubernatora jak świadczy podsłe-
[illegible] świadectwa — wielka część
[illegible] tej [illegible] i [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] dla [illegible]
wszystko z [illegible] [illegible] zwykle
[illegible] [illegible] [illegible] boo
450 [illegible] — [illegible] [illegible]
w którym [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] podróż
[illegible] i [illegible] do [illegible]
[illegible] jeden [illegible] [illegible]-
[illegible] którego [illegible] [illegible] do godności
[illegible] [illegible] [illegible] 15 lat
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —
[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] zrobiony [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] jest
[illegible] zaangażowany

Opowiadał Józef Miecal ocze-
gół iż Sposób jego usposobienia do
piosty płaszty wprawny do jejtkiem
usposobiać mężczyzn Wiernego Trom
gdy z ojcem będzie z Jozieu —
niestety
bez całego Augsburskiego protes-
tanckiej reformowanej — niezna-
obojętności pod którą zostanie
z Jej nabożeństwa powierzając sędzia
ber ze swoimi uwięzkami będz
u Żonni i nas, a prawdziwa
pobożność Żeb świętobliwe
Józia mogę wyrobić Zdanie
z ręki zawarcie — niedbale
pozwolę. Koż wząć bardziej
ogólne opinie o niem w Warsza-
wie najlepsza o najpierwszych
Guwernerów w kraju zaliczany

Z Mojej
Ks. Hen. Don
a Zmiany Macha

295.

Najdrożsi Waszej list
Wasz odebrałem w którym
rzecz o gruwewnarze i o [illegible]
i wiosny dopiero wejść [illegible]
do znajomości P. Chadlskiego oby
mieć o nas wiadomość o nie-
nowicie o waszem zdrowiu gdzie
astrzegszcie się w pełności dolegliwo-
ściach liotia i może dalszy bo Wo-
jewodu Krakowskiemu powrócił
Krakow: Dobr dopiero na Wielka-
noc udzielił mi wiadomostkę o
Józiu niekontent z kommissyi [illegible]
z interesami i wszystkiem, nie
bardzo dowierzałem Wojewodzie
b. robi w miejscu główną Melonia
i w reszcie udaje do Galicyi Olym
piędy wraz z osobami mi agrzyte

Pojsunęłeś trzeci 2/3 Powązek o [illegible] Kramer tam
do akcji, lub przysłany do Szaniawskiego [illegible] Mikalskiej

lecz onegdaj dowiedziałem się że P. Cho
wjeżdża na powrót w czwartek spor
szym pojazdem i à la Sendzink
wybornie lecz szczęsny Vidt
wlazł z miską, minę, ogromny
wąsem i przeszkodził mojej gaw
ędce; i wyszedłem niedość zadow
mionony ostat- z orbaza, od
fiokowe bo nie mógł się po
ottku, za dni porzuciłem
portkę, a o gawędzi: wszystko
Bogu na pomoc prosić by
dę ze szczęścia, lecz wątpię ...
że Łatyński mi pomoże bo
Morawski tak zobaczył dla
mnie iż ledwo raz na uczt ...
dnia lecz zajęty, umilko
z przyjemnością ze mną, a jam
tak pokochał oszołowany na pam

widzę ci mię niezrozumiało a
może ożenić się z Mozylewską Zagór-
ską - nowiny twoje możesz, że
mu nie nic powiedział. Fortepian
zrobione mozolnie wybudował ~~się~~
dla jeśli kiedy przyczyn możesz tu
naprawdzić wszystko przyjechał do dłużej
za porę mieszczącej wraca no twojej
kompletnie. bo jak było Mora-
czewski i z jednego pokoju wyjecha-
wał. mieści się w drugim z kom-
panem swoim przez ciągłym świa-
tym Zagórskim szczęście chorym
który po niej rozkazuje a Prusz-
dwięckiej zmieszkiej obie zawsze
obadwali wytoniaj szczęściejszi
a może perta naszych prowincyi-
pisałem do Was tego dnia w dzień wyjazdu
drugi do ciebie dwa listy jeden
do Ostrowia a drugi obszerny do Ki-
liel pod adresem Ludwiki a ostatni
pisałem przed kilku dniami wszystkie zgroma-
[illegible]

oby przeszedł w pomoc Ludwiki w-
torebce z Edzinieniem o mnie mó-
wił nieważnego bo już nie zdarzon-
borakiem ze z Edzinieniem dopowie-
roty odebrałeś że list zrozumia-
łeś mię [illegible] zrzeczitoś, [illegible]
sembelou najczulszy ale [illegible]
konatamdo że, iż mię nie rozumie-
• oby piszą tu mówię o niego
+ Edzinia iż dziewczę i [illegible]
mię zostawię ne postawę Edziu-
ni któż go dwór przez jakiej [illegible]
jej wymaga o interesach i Tam i-
wspomniałem w dwóch listach o tem wię-
z Stażkiem nie wiedzą że, będąc-
mię Oboje od czasu powrotu Edwarda
z Herodka, mało tu mamy na [illegible]
wszystkich szczerze bardzo, a do ośw-
pkwodce, nie w sołonych [illegible] może
żonę w bibliotece Herodeckiej - [illegible]
wjazdu Edward do Herodka [illegible] obraz-
Adieu. Cołuję was całem serdecznie
najszczerszy brat [illegible]

16/4 Mar – Rocznica śmierci Ojca naszego o godzinie 12
śmierci – Mszy Dziś nabożeństwo żałobne za
obojga a 5go Maja – dopiero [illegible]
[illegible] Dajewski – Z nieopisaną ra-
dością odebrałem Twój list z d.
22 Lu / 4 Mar, boś niespokojny był o mnie, czy
zimna zaszkodziły, niewiadomości [illegible]
powrotu z Kijowa, z listu dowia-
duję się, że jesteś w podróży do
Kijowa – lecz że do [illegible] Świeczka
zamilkłeś zamierzałeś
ja po [illegible] moich do [illegible]
pisałem [illegible] powodu interesów
[illegible] z Romualdem
niepotrzebnych [illegible] przyszłości za
pisałem [illegible]
[illegible] Komornickiego
Spieszę [illegible] ci ją [illegible]
[illegible] w niepotrzebnej [illegible]
dobroci [illegible] gawędki i [illegible]
jaka jest [illegible] o Romualda –
[illegible] do Ludwiki [illegible]
[illegible] osobie [illegible]
[illegible]

ciekawą wiadomości ztąd o tym j[?]

interesie napisane bez ogródki, n[?]

obawiając się wbowiednę [?] jak

najwolniej Rosski [?] - więcej nie

aby nas interesa trapiły bel

Żebym czuł to, w powinności

zapomniał się na [illegible]

że wszystkie nad nami - ciem[?]

u i z ~~te~~ Udziemy, całem [?]

życiu przebaczeni bez wdzi

jeśli im iż nadawając mi chwile

próby znajdę może łopata [?] obowiązek

w innym świecie bez ~~obawia~~

się na principium i sumienie

mi nakazuje je [illegible] car

autrement je paraîtrai lâche

aux yeux de ma femme de mes

enfant et aux yeux des hommes

et ingrat envers Dieu qui m'a

investi de droits divins

niepojętej wolizę i fałszywym
zgubnym systematem. i Was trzyma
dotąd wolki lub sprawiedliwie
przebaczam per Christum Christiani
i Was do gniewania – z mnie
Boga przebłaganie ocieszcie
się bo niewiedzą co czynią
Przecinanie, że będą sprzeczni
gniewu Boskiego na Was –
cierpliwości wytrwałości
miłosierdzia pokazy w ojcu
bo błogosławieni: prześladowani
Byłem wzorcy i u tej osoba – Sanga
nigdy postać nie można – opisy
korespondent z Żydkiem odpowie
dał mi niezobieralny listowne
wszyscy do obrazku od ks. Kraśn
i dla na poczty to prosił piszemy
do ks. Kraśn... ony nastąpię zamiast
nowo

czego żądał — byłem w ostatni Po-
niedziałek u Zaporowskich Dec-
tyna odwołała mi tez [illegible]
Czwórka swoim zdaniem iż
cierpieć natchnienia z Zieu
obyłeś rozumiała, można by [illegible]
[illegible] przepasać [illegible]
Tomira. Dość znów poznać
iż rodło w obszernej wierz
przez niebieskie zmienna
o ortodoxyi nie ma ftworzej
List do Ludwiśka bez daty. dono
iż Bila poszła do Ossowy
na porody, poczekawszy u o[illegible]
wona Bila — w Ostrołęce
zdrowa ofiara [illegible] emoblewo
bez skutku [illegible] — potem w Zawiłej
koch. [illegible] Alist dopisał, na
polecie Wspólne rado [illegible] poznano
niwot Bratki lecz [illegible]
unija Batowice Cobie. do dojść
rzona prawinowitego i modlić się na
ich interesy — co [illegible] wol. Aż

Najdroższy Józefie - Jakże
zdołam podziękować za dostawie-
nie do Bravowtyni tak wdzo-
rnych gości - Żołę drogę z Żołęg
spodziewałam się, ale - Studentów
ani myślałam, a tuż na widok
uczniów zachwyciłam się, nie-
pojętą radością - bo cóż to za
szczęście dla moich kindrów
Cieszę poznać się bliżej i
pokochać się w twoich - a ta
młodzież Twoja zdaje się
lepszym typem - zacności i dobroci
i piękności - Nieśmiem cieszyć
się nadzieją podejmowania ich
w przyszłości

bo pojmuję ale to przeszkadza
niespodziance, co już mi[illegible]
mi choć chcę za Skotka
pisać – jednak jeśli nas
~~drogi~~ zdrowie bolesnej
dnie pozwolą mi przyspieszyć
się – o radości z powodu
tej niespodzianki nie wspo-
minam od

Nasz[illegible]

10 Jl
1856

Bibl. Jag.

O g^mej rano wróciłem z Zakła
dawno niecierpliwie zdrów jak drogi
dzień na ... niecierpliwie zastał
pewnie list P: Olechowskiego w którym
Domoś i Józio Krzyżewski przyszli do
ciebie z prośbą aby do Rodzeńca lub
Kozerka z jechał dla interesu — a dziś
Olechowska prosi o naznaczenie godziny w któ
rej by Krzyżewski zastał w domu
będę tylko czekał zaraz naznaczyć godzinę

abym musiał odmówić Obecnych
jeśli w domu trzeba ci
więc propozycję Gr mą
godziny wieczorem na
sobotę umówię —

Adieu

A

à Monsieur

Monsieur
Woroniczł
ów lin

Najdrożsi – Wczoraj rano
odebrałem list Wasz pisany
i zaraz wybrałem się, do Buło-
wiczek dla interesów na
pierwszy wody Zwierzchel, a powróciw
Potomne Żabunie lub Kiziele
[illegible] w Krasnu odbieram Wasz
list z poczty pisany 6go 7bra
w którym wyczytuję iż Dziadki
rodzeństwo pozostaną ~~wobec~~ dłużej
w Zawolijkach – ucieszyło mię
ta wiadomość mocno bo po
co tak długo w Zawolijkach
więc wzywam do domu wrócić
[illegible] będę Waszego życia
jak koniec [illegible] życia
[illegible]

a do Batowic wyszłe postane
natychmiast z Prawotyn
aby porozumieć się z Dobrodz[illegible]
Adam – Całuję Was całem
sercem i duszą –
[illegible] list [illegible]
go w pilnym interesie
od Ludwik Cabat niema
list Komarnickiego
wszystkiego przeproszę w
gonorarz tam na Bato[illegible]
Króliny i Molea

najszczer[illegible]
11 [illegible]
Niedziela Grał[illegible]
o 6tej
wieczorem

Najdroższy — Dziś tydzień pisałem
Coraz do Żytomierza z pocztą, donosząc
o P. Müllerze kwalifikującym się
na Guwernera i że wszystko mówi
za nim; usposobienie, języki, doświad-
czenie potenta [illegible] edukacyjnej
świadectwa pewnego obejrzeli
rekomendacya PP. Kiewlicz i
Zajączkowskiego. lecz że w tym że
liście obiecałem ~~[illegible]~~ [illegible] pocztą
donieść, czy bym jeszcze otrzymał
dowiedział się. — dziś piszę — lecz nie
nowego — zawsze znajomi mię
nagwałcają zalecają — rzeczy, iż
[illegible] według mnie ~~[illegible]~~ inkonwe-
nijencja iż [illegible] sobie
życzyła 15 letniego [illegible] się
chodziła do klass bez w domu [illegible]
ciągnąć dalszą naukę — rzecz więc
i Panowie iż [illegible] ma dalszą sprawę
sumienia iż [illegible] syna o [illegible]
edukacyi pogodzi z zobowiązaniem
też — P. Zajączkowski zaręcza iż poprze
stanie na 150 Rs — a zaś

Müller uspiera tę przez 600
Jeśli wasz zdecydujecie tę - prop
śpieszcie odeszłego kopiję umow
w której kategorycznie warunki do kontraktu a
Józio napisał by (en cachette) upa
rozumienie, iż w ostateczności może
będzie tez 600 ofiarować —
Wczoraj odebrałem Kurt Stecho
skiego - w następującym tygodniu
rozpoczną kroki przeciw Ben
pomódlcie się na intencyę tego inte
sto a później poszły o względzie
na Wołyń jeśli nowe ...
nienaprawną - Donieś więc Józio
kiedy będziesz w Romanowie dla
wesoło brata który bawił w Warsz
wie dni kilka nakaz o nas wieść
wiedzić i czy pewno Bratki wybie
jesteście do Warszawy, i kiedy obj
rozmówimy się z wami

od Bratków Stachowskich listu
nieodbieram o sprawie więźni
niesie że kontrarje na Litwie
jeśli zdecydujemy się na Müllera
który protestant. ośmielam się
zaproponować ojcu wierzę że
na jego przybycie i mówili świata
pobliwego kapłana i dawna
lepszy Religji jest najdokładniej
chłopcom i kosztasi opowiem
codzienne ale młodzież z Metka
odezwała i wspólna probierz
religijną - to posiła należy się
wybrać - Skrobek był ...
15te lub z Wołyńskiej
na Ukrainie. Monolski i ...
i wszyst z Zachodu pozostajemy
Tar plac bez ... w nas
zakomodowano nagłe do powrotu
Adres Całuję was najczulej. Adres
Wospe - Ludwiki Spiemiaz 28/6 na
najp... brat Adam

Omielam się przesłać ci kopiję testamentu i trzy opinije mły prawników - ostatnia opiniję Jasińskiego zdaje mi się naj: trafniejsza. teraz potrzebuję, koło tej opiniji razem mi naznacz godzinę, ćwiartkę w której będzie mój P. Nastarzy [?] ocz [?] pomówić z tobą o moich interesach twojej radę zasięgnąć i powie: rzyć ci notatkę w interesach do Mikulicza - gdy Mikulicz odbierze notatkę z twoich rąk i z tą twoją opiniją w zda: niu! szczęśliwiej i rzetelniej wezmie się do tych interesów bo moje listy

nie wiele pomogają a raczej unu
swoją poczciwego Karola
nadziwić się, pojmuję że to
jest zupełnie niepodobnie ~~[illegible]~~
interesa rozwikłać a pierwej
nie z tak Olympiody — Że
pomówisz przekonać Karola
że rozumiem moje interes
i z niemego, jednodobne lasow
zostawić — Odebrano nasz
list od Zosi — jak się nie
wo kiedy do Michał jedzie
i co z tej ciągłości By Kawie
jeśli nie wiesz do piszę że
będzie nasza — Karol nie prosił dla
napisze bo leniwy do listów

a szczególnie gdy wcale nie po=
myślnego — i też robić niech się
dzieje wola Boża —

Twój 1

Najj
d 10 Jul
o północy

~~Jaś~~

Moje damy dotąd nie były
na koncercie Wieniawskiego
a w tej chwili znajoma osoba
odstąpiła bilet do loży
a żona moja wiedząc iż
obiecałeś się nam wieczorem
dzisiaj, przyjęła bilet —
zmuszony jestem uwiadomić
cię o tej katastrofie, lecz
abyśmy nie stracili przyjemności
pożegnania się z tym gwiazda-[?]
kiem ośmielam się propono-
wać na jutrzejszą wieczorną
herbatkę — inaczej smutno
nam będzie rozwiedzić się
i wyjechałeś do Żytomirza

jadła wspólnie wczoraj z nami tej
z domu – adieu pokłon
Nodier iż Costri pożegnać
najrodzeńszy
d. 2go Października

Mr Ainsworth

~~Xmo~~

2 kwietnia odebrane

240.

Najdroższy — Przez Żydka któ-
ry mi ryby dostarcza — piszę
aby Cię listownie uściskać
zawiedzie się o ból głowy —
choćby reumatyzmowy — niegodzi
się pozwolić mu zagnieździć się
P. Skarzyński wróci we środę
wieczornym pociągiem a więc
Piotra odbierzesz we czwartek
lub w piątek — przypominam
Toskanę twoją obietnicę iż
będziesz we czwartek W: u
nas na wieczerzy o 5tej godzinie
~~nad~~ ~~na~~ te conto zaprosiłem Zam
balona — Zmituj się nie zapominaj
Adieu — najrodzeńszy

241.

Mr. Jörgensen

Krogsbølle Mine

Jyllandsen

JW. Józefowi

Kraszewskiemu

Ws

w miejscu

Najdroższy - W nagrodę pisałem
do Ciebie tak cierpliwego dowiedz=
iałem się o ból głowy który cię od
dni kilku nawiedził i czy pewno
wyjedziesz z Warszawy na dni kil=
ka z powodu Sgo Józefa - odpo=
wiedzi nieodebrałem. dziś więc
ośmielam się zrobić te zapytanie
i dodać iż dziś rocznica śmierci
mego Ojca a za dni dwanaście
Matki, więc dziś o 10tej godzinie
wotywę żałobna za dusze Rodzi=
ców moich u Sgo Krzyża - przyłą=
czam list od Olechowskiej który
wczoraj odebrałem a raczej dziś
odczytawszy oddaj bo jako prosiła
Franiowi - Dotąd niema Ludwika
ogromnie już niepokoję się

bo gdyby ~~dobrot~~ szczęście
pozostał w domu niezawodnie
napisałby a ocekuję wszystkie
dla uciechy braterskiej uści-
nia go jako pewnego
najrodzeńszego ale przymuje
dwa najważniejsze interesa
do jego przybycia —
Adieu ad videndum
vale et ama

najrodzeńszy
M

16 obe
Piątek

o Jmcz rowe Za dni kilka mieć będzie
my informacyję z Wrocławia
o kosztach na futro
tamokawe z pokry-
ciem

Jaśnie Wielmożnemu JMCPanu
Józefowi Kraszewskiemu
JMCPanu

w miejscu

adrese napisz ~~Jmsi~~ ~~Dar~~

Dzień Dobry – posyłam
ci <u>veni</u> na 225 robli
na futro – i pożegnam cię
na dni kilka bo jutro
wcześniutko wyjadę z domu
na dni 5 a 6 – dla ważnego
interesu – Jeśli Ludwik
przyjedzie znajdzie zawsze
apartamenta u nas i niech rozpatrzy=
się tymczasowie w Warsza
wie a gdy powrócę w przyszły
poniedziałek zajmę się niem
pobratersku

podobno Antoni więdzyne
togos Kisielowski przyszł
dnia z Zamościem: wyszukabe
na sobie obawiązka — ne
Jesli Go potrzebowaćwiele
będziesz razem mu oświadczy
czyć od 1go kwietnia
przyjąć twoje togo tapow
którybe Kredenegrsko ke
dynerski obowiązek sumienn pro
szczęśliwie i często sprawiał. zaś
i w lecie podróże z Zeny bele

245.

dzmoją na wotym — i na
wstępnia gdy doczłonią się
Mabę na wyższego Komendy
— nera a jeżelibyśmy powró
cili do Warszawy na zimę
wówczas ale powrót z obóz
ciebie zrzek w mieście nam
pomebny !?/: Kwaterenegistko
komendynerski — adieu
prawie na tydzień — Szpure
t. zapomninam — Wczoraj sam
belon obligowat mię objem

ci oświadczył iż szambela
chciał zakomunikować
korespondencyję pewnej
P. Łosia w interesie lit
rackim do pełnym ra-
więc zgłosić się do P. Sz
belana o tę korespondencyję
interes ten żywo był w sprawie
nej ś. p. szlachty na pognębie
Jakóba Zalewskiego —
powstrzymywaliśmy skargi z
zapewniając gdy przyjedzie
nieodmówi się porozumieć się w t
interesie z szambelanem.

246

Nie mogłem pospieszyć na 10tej
godziny rano obyczaj, powstać moja
drogi — bo zła pogoda o niespodzianie
zdrów jestem, ledwo o 11tej zdążyć
tem, i jeżeli nie zostałem — wrócę
więc i będę tam i jutro może
poprawić się i w Czwartek przybędę
do Ladurka przygotowałem pokoik
w domu obok naszego — a teraz
idę po meble i materace
Ściskam najczulej

Ch.

Wtorek

Najdroższy! najwdzięczniejszy
Ci jestem za wczorajszy list bra-
terski Wasz pewien iż nie
wątpisz że, grzesznie narzekając
cię, wszystkich na całą rodzinę
naszą, starałem się znosić z re-
zygnacyą chorobę ani stęka —
lecz trudno zatrzymać mojej myśli
która idzie zawsze przyczyny
i skutki wszelkich wypadków
nie trwoży mnie nieszczęście
ale szukam przyczyny mojej ani-
tknięcy skutków — bo boli mnie
iż święte zasoby Rodziców moich
i Ciotki z takim staraniem
pomnożone i przełożone nam
dla najpóźniejszych naszych pokoleń

w pierwszych rękach które jeszcze
błogosławiła ręka Rodziców
już się wyśliznęły i nędza
nieopowiedziana niemoc oga
wia, chcę mówić o kłopocie
moim Bóg mi dozwolił odszukać
go obcym słowem, bo to zaś
pi sowiecktności prelane, nie
tak płochejmie jako Rodziców
myślą o starości Mickiewicza
które jest osobliwie cnót
ołomównych nieporównanego
poświęcenia też, A bez dusz
i opórek i słowa Lebiedź
odrzuciła twoje zbawienie
rade i popsuła zaraz Teodo
ra i jakiegoś Żydka z two
Ziemię, i niezastąpione rę
dzę mosi klepać

o Błoniu? cóż im zarzucić
można – a jednak – brak prakty-
czności (co nie mniej biedy przy-
(przy)
prowadził) która przyczyna
opóźnionych nauk życia
ubiegać się potrzeba li na
majątku niegodzi się – ale
nietrzymać się dla dobra
rzeczy – gdy wyszkowanie prakty-
czne nauka stosunki tej
a bez pewnych fundamentowego dopełnienia [illegible]
niezbędnie potrzebne, szczegól-
niej w rzeczach wypadnie pewny
zasób najściślejszy
czy to nie może nas przerażać
[illegible] kiedy na miejscu Rodzic
naszych gdyby tylko doszli
i potrzebli na mar nobr o [illegible]
najlepszego syna na nieżonaty
(1) żona rządzi ślicznie

na niepraktycznosć Wattkdie
na zaniedbanego w naukach
i Szedzia – na to wszystko
że co przechodzitem jaż
gniazdeczkiem, bo jesli ocz
lotem winienem 1°
Gienderem Żony – 2°
Cnotom pokorne stey Żeny
mojej które pokorę swą
bita sklepiena Niebios
dobita się wyzwolił
u Boga – zmitowanie
dziećmi memi – ale me
mi lotami mozebym już
ulegt pod brzemieniem
żony
zatłożonego zapewne gniew
Boga – Czyż brat mój będ
pozbawiony serca familijnego
ojcowskiego i nie czuć gdy
niedola szeroy bez porodzinie
(+)

(x). 250

czyż brat urodzenie chrześcijański
który po katolicku wycho-
wany pozbawiszby [illegible]
Doma ma w sercu zamiłowanie
dla rodzeństwa, już dosyć gdy
niemoże bez pomocy, bez
wsparcia tego braterstwa
zamykając oczu byłoby
już śmiercią zabój swego
rodziny. rodzina żyje zgodnie
solidarnie płacze cierpi
wspólnie. ze [illegible] podol-
nych za [illegible] braterstwa
i życia prawdziwie publicznego
jakiego niegdyś było u nas
brat mógł na chwilę zapomnieć
rodziny, ale dziś gdy życie prawie
równie jest uczuciowe tle tylko
w kółku rodzinnym

czyż brat wypierający się
rodzinnego kółka choćby
dla dobra nowej rodziny
której został ojcem. czyż
niebyłbym odrodnym bratem
tylko dobry, zamiłowany brat
może być dobrym ojcem
inaczej będzie samolubnym ojcem
Kocham będzie Imię
twe lecz nie rodziny —
Wybacz iż tak rozpisuję się, ale
nie mogąc wygodzić się mojej
wyłamnymi się z pismo twoim
Niemogę jeszcze korzystać z tyg
czwartkowego bo właśnie we
czwartek o Imy wieczorem
mam obowiązkowe zatrudnie
nie po Lordzie, może po
świętach zmienią ni godzin

Wczoraj zdybałem się z Chołabią-
skim, polecałem mu twoje
zdrowie w przemiennej Łodzi —
odpowiedział mi: Tyż potrzebujesz
więcej wytchnienia i należy
wcześniej kłaść się — lecz
czy to podobne przy twojej pra-
cy, lecz czy podobne aby
żona była spokojna o zdrowie
męża gdy wie że nad siły
zapracowuje się — ale jednak
spacer choćby w tydzień za
miasto — może podobny —
Jeśli uwagi Zdziś na święta
do Romanowa ośmielam się
prosić cię na wieczorne w wielki
czwartek o 8mej godzinie
obiecane nie wiem jak się nam
uda bo Brodkowski wiecznie
odwiedzie synki Przewodnicie

i niewiem czy dowierzę —

na tem koniec —

i przepraszam

Najrodzeń /

29 Ma

o 9tey
rano

~~Jmo~~ 252

Dziś o południu wróciłem
do domu po całodniowej
nieobecności, zastałem list Ludwika
1/13 marca, przeczytawszy że słabość
przyczyną opóźnienia podróży
wolnie - Było najważniejsze gotowała
na febrę - a zapewne coś wzniesie się
Ludwik po tewięc tech obie-
gu gdy dopiero
uje przyjechać - Potrzeba była
nareszcie przygotowała odchoro-
wała niespodzianą zmianę w ich
interesach - bo z Zawoliszek (?) i Ma-
rzecina zjechali na Kurniczek
jednak Była samotny pierwotny (?)
Prawa: posagowy - z którymi się
czując z którą przeszło 3 (?)
- mieć powinna - lat dwudzie-
kia przez przywalczy a nawet
nędzy tożsamości i z tak zwanego
zasoba nie nie przysporzy -

Smutna i straszno pomyśleć
jak licho ostaje przy naszej
świętej Kamienieckiej z formach
i dorastającej Synach —
w czasie obracamy — tutaj
najzacniejszy ale najnieszczęśli
bo wszystko stracił i rozstawa
nawet wierszy znajomy —
<u>Obcych Panów pamięta kniehów</u>
<u>przyjaciele</u>
<u>wzgardzeni w kraju ostatnymi</u>
<u>w obcych tutaj</u>
Między najgorszą najszczodrzej
dla nieprzerwanego serca
oparcia i swobodę dla Syna
zmarnowała swój fundusz kto
lowski przeciw nad czwartość
kanonicze — będzie kompetent
o który znojąc Stolica, osobowie
z kanonikami stawa dwie
pustki obejmują i powinien
przede jeden majątek

aby ocalać resztę - bo nie
ma kapitału nakładowego a
dobra piękne lecz in credo
potrzeba kapitału - więc
pewnie wody — wytrwania
to Ci życzę potrzebnego tobie
spokojności i należytej
zdrowego — Serce braterskie krwawi
się na widok trudności które
nas ogarnęły — gdy należało
się uniknąć mojej z osoby
mierne lecz ciężkie zaprawy
i my Rodziców, ciotkę
od Zosi nie bierzemy, niemamy
wiadomość o twojem zdrowiu —
bo prawie tydzień jak widziałem
się a teraz zostałam wiele
listów expedycji z dóbr które doma
gają tej zawsze od nas naszych
zasiłków

a jednak trzeba ją nazywać dobr-

mi ta w królestwie środowiska

czyna nosi nazwę (dobra (Dow-

dząc się dziś iż dziś podobno O: Pro

Kop zaczyna konferencje u Kapu-

nów w refektarzu o 6 1/2 po

południu — mówiąc przy konfe-

rencji na żądanie wiele dystyn-

gowanych osób, jo dziś widzę, dla

bo w domu mam do czynienia

po kilkodniowej nieobecności lec

zaległym Krzeczkowskiego nowie

bo ta świadka głowa serce

płochliwe lecz większy może

znajomość Religii a stąd jej

dziwactwa. Niesmak zawod

w jego życiu — przypominam lek

Brata który raz mi zwrócił.

Adieu najrodzeńszy

25 M A

254

Najdroższy. Nakoniec
wyjeżdżam Daj Boże szczęśliwie
i daj Boże abym powróciła
szczęśliwie z zamorskiej podróży
wczoraj przysłali ~~twoje~~
notatki i kredyty na tysiąc
franków [illegible] złotych ~~[illegible]~~ dosyć
niesłychanie [illegible] przeszły
dla opłacenia [illegible]
danego długu, bo Bonzimer
odebrał mi z jakiegoś depo-
zytu banku, który dopiero
za powrotem [illegible] —
Objaśnij [illegible] moje
sprawy w interesach obejm
nie był [illegible]

bo mam dzieci —

Bo przez odmieniłam też zrobić
ci uwagę o mieszkaniu
wasze bile w którym ma
rze bez żadnej nowe cy
ment z obicja bracia
z początku bo jeśli ok
masz być najczęściej i a
księgę więc wilgoć jeździ
no — od przyszłości Pa
Godomska wtedy wielka
umarła z tego niespodzia
od wilgotnego domu na
ganiących, więc ośmielam
się proponować

aby nasz apartament
wystarczał zimowej i przysta
[illegible] - a sam może będzie
mógł pozostać w apartamen
cie dotychczasowym a Zośka prze
zimowałaby w apartamen
ciku na dole pod nami -
po starej [illegible] koszt prawda
ale stosowna ostrożność o
zdrowie o życie o książki
[illegible] myśl z niesma-
Tobą i Bogu polecam
Was - wierzcie memu
sercu [illegible] -

najszczęśliwszy
[illegible]

Przesyłam Ci dzień dobry i czy nie będzie to dzień z najprzyjemniejszych dla nas, bo czy nie przybędzie dziś Zosia droga do Warszawy - apartament nasz oczyściłem przygotowałem na pomieszczenie takiego Miłego gościa - Każ mi powiedź o której godzinie plus minut przybędzie może miałeś wiadomość o ~~przyj.~~ wjeździe z Lublina - bo podobno na ten czas było wiadomo korona już kupiona miasto świeci - balkony z kwiatów obyczajem wojska po wojsku przyjęta królowej wielkiej pamięci Kisiel —

wyjazd mój na wakacyi
wstrzymałem aby pani
tej Zofię i trochę razem
zapłakać bo tutaj nasze
zawsze nie skończenie
w sercu z całym światem
znosi tej aż z rodziną
żywa nieodpowiedno
moje wezwanie aby zjechać
się do Wiednia. chyba by
pomyśleć o wyprawie do Zof
ale niema nikt Telem
kowych a w rodzinie tacwy
po wiernej dy. a przyjació
gdzie szukać? Pamiętam
najstarszego z braci z Si
mińskich. alemu tem
Narzem

257.

kieleckiego odszukał mię
w Warszawie dnia 15 b. m.
z oświadczeniem
iż brat P. Jacek pragnie
przywrócić stosunki nasze
z tą ... bez [illegible] ostąd
na kilkakrotne odpowiedzi
nie odebrał. – Niedawno
p. Wolfa z Krakowa
wysłane pożyczka za pośre-
dnictwem kodeż i pod
[illegible] – przeprosić
wspisowem tiej [illegible]
[illegible] będzie tej pod [illegible]
zmarłem [illegible] wygodzie tej
[illegible] od [illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible] torch
[illegible]
sone

Najdroższy – Wczoraj od [illegible]
X. Jakubowskiego Rektora –
powierzył mi list od Lucyana
Siemieńskiego który ci posyłam
przez umyślnego – i spieszę się uwia=
domić Cię, iż wczoraj proponowa=
łem X. Jakubowskiemu aby
[illegible] zajął się by wydobyć z depo=
zytu i zebrać po kraju rozrzucone
manuskrypta ojca X. Przemysła
a gdy będą zebrane przewertować
uporządkować słowem przygotować
[illegible] do kompletnej edycji
i nowy życiorys [illegible] dopełnić
X. Jakubowicz znał niegdyś X. Przy=
mysła że z nim rozumiał go=
a znając Kraków i Krakowskie

pojmuje epokę w której
żył się przymost Jego proroczy
Duch – bo czyż nie przepowiadał
że trzemi dusiny się rozpierze że
nie pojmujące rozumie tego
mojże powszechny uroczystej
Cofsz – Zdaje mi też iż on
jeden może w tości całym
Ducha skleić ~~rozłożone~~ rozrzucone pismo
i coś napisać – spieszę się
więc pochwalić się iż przy
jął moje propozycje
i zostaje w tości wej Mu obiera
tkości raz nie bez –
ogromnie ~~tem~~ ozytem
bo czułem tu obawiając rzek
ale nie mogł tu nadąbać na
współczesnego przymotawi

ustawiczna kłopotana
literata obywatela
proponowano mi w roku
przeszłym Wojcickiego
Kleimborowicza ale nie do=
wiedziawszy czy potrzeba rozu=
mię przyjąć się duchem
biblijnym o kontopowym
poetycznym X: Przymosa
Zmilczałam bez błędu mię rozu=
mię i swoim słówkiem
zagrzać zobowiązać całej
prosiąc X: Jabłonowskiego
moje słówko więcej jak
moje prośby — nie umiem
ci wyrazić jak jestem uprzejmi=
wiony iż X: Jabłonowski
mię rozumiał —

ai abyś
szkoie idzie ~~niż~~ obydwoch
nas zrozumiał — rodzaj życzli
wości zasilał w tym przed
sięwzięciu —
O tem rozpisałem się
bo gdy dusza ożywi się pra
gnie wynurzyć się —
Adieu — staraj się być
szczęśliwym wszystko
się — Najrodzeńszy —

12 ap
sw
o 9 prze
rano

M

~~Jeudi~~

Najdroższy — O to palto przewiezione i wszystko nie mam czasu obejrzeć bo z domu wychodzę może mi się uda odwiedzić cię dziś jeszcze przysłałam list od Olechowskiej dziś odebrałem — adieu

najwierniejszy

4 ofr

A

Wiesz niebie iż jeszcze niewyjechałeś więc odnie=
sam się jeszcze ~~się~~ zobrachiełam prośbę o adres
owego Pana którego prosiłeś w Gieroldzi a życzyłby
sobie swoje posady [illegible] która się odkrywa u
Nas — gdy dowiem się o której godzinie jedzie
moreupodrę po ostatnie wszystki —

Najrodzeńszy

B. d.

o sprzedaniu

Dzień Imienin J. P. Przymota, o S.go
Jana nabożeństwo fundacjowe ze jego
Dusze

Mr Mroszewski

[illegible]

Wczoraj skończyłem
ci obydwie [illegible]
bez może zapóźno, bo o
11½ godzinie po północy
a później nie pracowałem,
bo wieczorem z miasta
więcej gości na obiedzie
a pomiędzy tymi listy,
tym zgodnie, a teraz
jestem listami
przygotowaniem kata
de Lidertai i kościołem
więc [illegible] kartki tymczasowe
mam listami ściskam
i przyłożę każdy książeczce
nie zostanę bo swobodnym

bo mojej zatej nej
twej rody pomocy bo tem
tak tez — a wtrod [illegible]
ostrozieckiego Dziadzie [illegible]
i przeniemogłem a potrze
ich pomocy w krótkości ot[illegible]
bo Chrystusi Boga małego
z osobą swoją niemoto
ad videndum
Nedela
rano

Mr. Göret
Kropeawski

~~Imos~~ do domu ~~[illegible]~~

7 Marca środa
o 7mej rano

265.

Najdroższy. Niezmiernie mi
przykro jak nam boleśnie
że nie mogłeś się dodzwonić
a nas wołałeś od 1szej godziny
szczególniej iż w domu byłem
lecz po śniadaniu zdrzymną=
łem, a dzieci z matką ~~[illegible]~~
wyszły były na chwilkę do
P. Grabskiej, a stróżka
kręcąc się w domu [illegible] w do=
mu pobiegła za olejem
do lamp, szkoda że zarazem
nie mogąc dostać oleju do swojej
głowy. Wdzięczni jesteśmy iż
chciałeś nas odwiedzić lecz więcej
te pokazanie zmartwiło się
radością wyprzątającą z [illegible] nalężny
[illegible]

Ja wiedząc iż pobyt twój w mieście
dla ciebie w Warszawie został-
ci się zatrudnieniami niepło-
li[illegible] trudnościami
nej trudności [illegible] niedoczekało
się, bez [illegible] tego
co ostatku z resztą gnać
dziś - i jeszcze listem listowni u
podstęp: wilbzowca spotkam
na Łazance o Kostkowskie-
ln jutro wracając o 11tej
rano z Nowego Miasta
gdzie obowiązkowy mieć byś
interes, wstąpię do ciebie
obyś był ofiarskim i uzdro-
wić tego nocoty tej dzieci
Dziś dopiero pisał byłem do
Zosi i Prosinowskiego, bo Zo
maja

zobaczą papiery które wręczy=
mi ci, i doczekać na przybycie
Ludwika, bo wie ile mię
niewłaściwe propozycje i
nastręczone zostały Genera=
łowi i niemal w przeprosi-
wtrącają — lecz przeciwnie
aby mi pozwolili odczytać
listy z Szydłowca bo nas
odpisać. — Niespokojny o Lu=
dwika pisać dziś będę do
Kostusia (dowiadując się
co zatrzymuje Ludwika i jak
Biłodroga niewoli wśród nich
w czasie tej wyprawy Ludwi=
ka do Warszawy — z listu
Olechowskiej dowiedziałaś się

iż stałam Kaminiskiego
pewnego który podobno w
dawno wrócił ze wschodu
znał doskonale nieszczęśliwej
cza i mógłby stosownej b
komunikacje indirect
p. Zachód odrzucił w b
bez skuteczne jakie obie
strony; nieczyjąc który wierzą
i wszystkiej dziwią się do nej
wprost na Wschód najpiękniej
Już trzy listy pisałam i mój
w Bogu nadzieję natrafić na
właściwej bratersko drogę – n
obawiając się tylko mówić dobrze j
zobowiązanie się i opłacić dział
należne XX: (na zachodzie za swoim staraniem) j
a zresztą dopomagać się właściwej o
drogi, a jeśli intryga zawsze przeszk
dzić będzie, pokonać intrygę wy

Imre

267

Najdroższy – posyłam po
wiadomość jak ból głowy – czy
reumatyczny lub po przeziębieniu
zemocujdolny – w Kordyn rozie
proponuję wczesne zawadzie tej
Garabińskiego – drugie zapytaj
nie czy pewno wziedział od
pieniędzy, bo jeśli też zatrzymasz
się, ośmielam też powtórzyć propo=
zycyję na obiadek do nas

na przyszłą Niedzielę – czy nie=
masz wiadomości o Brodka
jeśli nie dziwię się czemu niespo=
jechał, lecz czemu nie piszę –
ogromnie przyjęły szyłki moje
Dziś pisze do Frania zapytać
się go Stochowskiej

jutro pisać będę do Zosi
bo proszony jestem o list co tydzień
przesyłać biuletyny o twem zdrowiu
Cóż powiedzieć? ból głowy –
jeszcze niedosiedziałeś [?] nierobiłeś [?]
zawołałeś się i że zmieniliście
mieszkanie – ale
addio dunque [?]
vale et ama
najszczerszy [?]
A
13 Marca
o 9tej rano

Gm 7

Najdrożsi. —

Już ~~wam~~ odpisałem (wam) na list pisany 11/12 br.

należałoby tylko czekać na listy wasze

z P. Prosinowskiego, bo też mi pilno

złożyć (ile) do Stefana i pobić go opiece

...ści, więc dziś list do Stefana przesyłam

...tom pod waszym adresem — raczcie

...drzyłać zapieczętować i odesłać,

jeśli Zośka wybiera jaki pospiesz

...w Stefanie niech raczy uwiadomić

...nię — Podzielamy waszą rodzicielską

radość z przybycia Jasia na wakacje

zimowe, uściskajcie go od nas —

niech przy nauce niezapomina o mojej

...dziatwie — Jeśli możne jakie niewinne

...plotki o komitecie o ...ład, i ciekaw

rezultatu z tego wszystkiego — o proszę

To samo korespondent kroniki z Żytomierza

...na niewiele pisuje. Jesteśmy pewnie

...wiż ustąpisz od Józia drogiego iż pewnie

...kwentem na mój rachunek zobierze, a Skibicki

...lebatkaw iż Mu powrócił, został przybyć

...e wszystkim rozprzedawszy bambelone

list do Józia Mnie. Wiele Mu zwrócić

pieniędzy

listu nieoddał mi i żeby oszczę-
ż, moje niespokojne niespokojność
a pieniędzy rozgdał [illegible] tylko to
75 których zaraz zapłaciłem [illegible] do [illegible]
pesotem proszę aby mi doniosł
do Zupernokięg [illegible] ambelon [illegible]
mnie zwrócił ma bez żadnej od[illegible]
wiedzi na tę kwestyę nieodebrał
a miedowego kembelou zostało
oko 300, racz donieść czy [illegible]
300 [illegible] czy potrzeba [illegible]
Rs 75 zwrócone kembelonu
gdy powróciłem z Hotyńca —
Od tych [illegible] Romanow[illegible]
bo tu ani wiedzi ani kojetona
ani nikogo — X: Deberh dziś [illegible]
rekolekcyje przed Biskupie za de-
tella Konsekracyja może [illegible]
zechce napisać list stosowny do Bis-
pa Sofragona Warszawskiego
Całuję was obaję i ściskam całym
sercem — najrodzeńszy brat
[illegible]

Jmć

Najdroższy Szczęsnë

Miałem telegraf z Żytomierza
o twoim uwięzieniu Co do Kielc
bo prosiłem o to. Szczęśliwie
kiedy pobyt minął możesz
przybyć do Warszawy - Niewiem
czy trafisz, ale wyszczególniam
w Kielcach dokąd Cię w dni
kilka a [illegible] do Warszawy
na Romanów trafisz łatwo
koniec Lipca, to teraz wyprawisz
Ludwikę z dziećmi do Ostrołęki, potem
wiozłbyś się na nowe miejsce [illegible]
bez ambarasu i trudu, i dobrze
tu cokolwiek de feru i [illegible]
wysyłam przez tę niedzielę
z Warszawy i tylko [illegible] do ciebie
z Kielc pod adresem Albie-
kiego —

Zakrzewski zrobił mi ie
niedzięki i ta razą uwzględn po
mię i stanieś wznoszęm tw
opowiadanie, jako moja będziemy
„rodou" gdy wróciwszy do Ma
Warszawy zastanę się wom
opowiadaniu. Jeśli byw
wszystkiem opowiem się
uwiadomiam ci że w szpitale
nym pokoju w którym typie
masz leży broda między
Piwnickiego w teorie d
obraz. pocałunki twoje
Kolebie
Piesze u Piwnickiej
nadelu. możesz zabrać
bo bluza ostatnia

271.

ie Oleszczyńskiego szczery

przypomniałka nieskończone

Ks: Leon Lubiński obiecał

skorektowirować z Wielonawcy

Monetkryptla, ma moje

notatkę — z nim tej się poznaj

z p: Oleszczyńskim

archiwum Koronnem

przejrzeć dokumenta do

Woronicza —

P. Szembekow zna Oleszczy-

ńskiego — bede ad

videndum

najrodniejsze

Szkolna

~~Laurlatk~~

wtorek

26 lipca

o 8mej rano

JW: Józefowi Kraszewskiemu

w Warszawie

Jmć

Nie śmiem się zatrudniać
mojej osobą, więc odsyłam do
rąk twoich list do Zosi, a paczkę
delikatną z delikatniejszą jeszcze
przesyłką do rąk Zacnego twego Stry=
jcego który w Łucku na poczcie
kazanej niech wręczy Wierniko=
wi pocztą Starozakonnemu
Ablowi aby zaraz umyślnym
odesłał do Horodyszcza Krajew
skiego — dowiesz mi się jeszcze
czy moja kartoczka do p. Juleczy
czy niema odpowiedzi lub wieści
[illegible] Zosię przyjechać do
[illegible] na zjazd obywatelski
familijny w szkole a tak też dowiesz
o mem [illegible] w Siedlcach
[illegible] a zali pozwolisz umieścić
Kopiję twego listu do p. Felixa

w którym jest opinija twoja
o Jego Dziele o Rewolucji Fran
Adam Bądź zdrów kochaj i
niezapominaj. Zasiłaj
rodzy ukłon Komu
powagi —

Najrodkiej / Rol
Copm
pospolem

W: Józefowi
Kraszewskiemu

Do
w Hotelu Ang.
№ 5ty

Upraszam o blachę P. wa
Itego

Nielitościwi jesteście że
nie piszecie, ale z zawsze
najprzód[?], bo się wytłuma=
czę w moim interesie
Świeżeckiego i rodzę wspa
li - przepisy prostej przetta=
Tem wam podzięłowania list
Lewieckiego i list przystanie list
C:o W: Prosi nawskiego - odczy=
tajcie sobie
cie =

uszkiejcie i oddajcie P.
Pasiorowskiemu, przeczyni
przeczyt
je do mnie. ale Wszelkiej
skiej oraz interes z Stefanem
zamknę tegoroczne skrzykowy
z Pozn: po 15 Lut: 1860.
~~ostanie~~
powrót Pa: Woronieckiej za
pomocą Zosi bo Stefan
wyjechał się miał oreszta
~~z~~ Zonią do Warszawy lub ~~z~~ po

Dzisiejszy ranek w Kościele, więc
moie spotkanie się z P. Leona —
ani więc mi powiesz czy będziesz
u P. Leona — Dziś już jestem zaproszo=
ny na Obiad, więc ośmielam się pro=
ponować jutro na familijny obiadek
Cichocki, gdzie będzie pr. Kombele=
ni i Gruszeckiego — Jeżeli przyjmiesz
obiadek dzisiaj czy akceptujesz po=
niedziałkowy barszcz czy niwita=
cyjną zupkę z opiso —
ad videndum najrodzeńsza

Czy nie odszukał listu
Zosi — a moie odebrałeś z poczty

276

Mr. Johan Engelhorn [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

JW: Józefowi Kraszewskiemu

w Warszawie

s:/: Hotel angielski
№ 5

Najdroższy Józefie —

Dziś o południu przybyłem z Oblekonia i oberam się do golenia i wystrzyżenia się, aby się powitać co prędzej. O Ty drogi naznacz godzinę kiedy cię zastać mogę — Najwierniejszy

A

4 ter
o 1^szej^ popołudniu

Ulica Wiejska dom Rakowieckiego № 1734 —

JW. Józefowi

Kraszewskiemu

w Hotelu Angielskim

pilno

~~imz~~ 279.

Najdrożsi - Pisałem do was dwa listy z powodu wiadomej wrzawy i wyborów i dotąd od was ani słówka, lubo Grzeszki przyje=chał - czy dawniej zielko opuszczać by grzeczność pisania do Nomai=ściel ten wielki postępowy ostu=dza najbliższe stosunki uprawo=dzając na to miast wspólki sto=sowanej ściśle, przedewszystkiem nia=dziś piszę w interesie Pn: Ozeskiego który w ostatnim liście nadmie=niałem, a dziś obległowany od dwóch wysoko dostojnych bo od ... owego Autora Studyów historycznych o rewolucyi Fr: i od najznakomitszego pombelana niepodobna odmówić, lubo z niesma=kiem - jednak pióro biorę w rękę

Jw: Czacki niesłusznie łano pełać
bo jego interes – prosi więc przeżenie
abyś odczytał raczył własny swój list
onegdaj pisany do Czackiego i zara
cajar mi tę kopiję z której najskwapliwiej zarow
zadecydować czy też zwolić aby
list był zamieszczony w nowej
edycji dzieła już przepołowionej
jeśli uważasz w tej kopii co prze
słać – dodać zmodyfikować roz
zwolić dopełnić – zdaje mi się iż
odmówić tak szlachetnemu żąda
inaczej zechcesz słowa, przeciw
zamieszczona i dzieła należny do
wstrzymać – bo niezawodnie pośle
w pokolenie z nowych źródeł
przyszła iż Krasiński i tych
Krasiński znali twój wiek
historyję i jej następstwa. List

twoje i opinije Zygmunta czy-
tować będą – jakakolwiek twoja
będzie rezolucija racz ją z tym
w liście Podczaskiego lub pomi=
eszczona pod moim adresem
bo wszakże będzie to oczekiwać
Zamykam ten list ściskam brater
skim i z prośbą niezapominając
o mnie i zawsze moją niespokoj-
ność o was z powodu synków

Najczulszy brat

12 czerwca
Mar Zielonaborgzta

~~Gmy~~

Najdroższy — Wczoraj
spotkałem się z Ks. Romanem
Sanguszko — nie zapomniał o
nas — on pierwszy powitał
mię najczulej mówiąc o tobie
wiele wypytywał się — a szczegól=
niej też mówił mi o podró=
ży swojej przeszłorocznej nad
Dunajem a więc w okolicach
Tulczy widział tam osoby
które znają i pono rozeznaj
mieszkają z naszym Władziem
Zdaje się iż książę ma księgę
Ty jego dzisiejszego życia bez
biada iż z księciem rozmo=
wiać nie podobna a nie godzi się
odwiedzać go kuzynowi

swoje mi tę, iż będzie sto-
sownem coś mu przy... to
mojej Natalkę - bo może teraz
w nowej podróży nadybie tak
za- posłaniec Józia Brotka
abyś mi przysłał owę notat
a zaraz porę powrócę Cię -
bo tobie jednemu powierzyła
tę grobową sprawę moją.
Już doba mija jak likwi
moje cięży żałoby - a ja po otwo
kuffra nowych synów moich
więc podać - Szembelan powro
z Wołynia, wczoraj wieczorem
był u mnie, ogromnie pragnie
Cię powitać i mostę ...
więc prosi aby i nadnaczyć M

dzień godzinę iż Józio
uwiadomił — Dziś imieniny
starszej córy mojej wes=
tchnień na jej intencyję —
Dziś pierwsza myśl o córze mojej
pierwsze Terka westchnienie
z nią, bo to nieporównany
Aniołek — adieu

ad videndum

15 kwie
o 8mej
rano —

[signature]

Pożegnaj [illegible] Józia
brat bo jutro odchodzi na
pensyję Borszczewskiego

O 3ciej godzinie odwiedzę
Cię – Dzięki Bogu i już wychodzę
z łóżka i daleko miejsc których nie mogę
Ci towarzyszyć na spacerach —
Kellhornianie pastylek Magne-
Zostawiam
zyowej angielskiej jedyne od zgagi
i na kwasy żołądkowe – Kilka tak
uczyniłem w tej chwili przypatrując się
niektórym z [illegible] [illegible]
[illegible] – adieu [illegible]
[illegible]

[illegible]

Najdrożsi przeszłej poczty pisałam do was przesyłając list
do Stefana dziś posyłam karteczkę do Tolecy która stanie
z naszej pomocy w tem, lecz proszę posyłajcie odtąd
pod adresem jakiegoś kupca w Tolecy a nigdy do Babi
lon i na mój rachunek do tysięcy 100 rs: które zawin=
szowanem zwrócę z wdzięcznością - dziś odebrałam depe
szę telegraficzną Stefana że pieniądze już wzięte
w przykrości - Zmartwicie się proszę aby jeszcze raz mnie
donieść przez telegraf wiele reszty pieniędzy wyprawi do Warsza=
wy bo jeszcze na 17 tego będą potrzebne na moty
oblekom czyli Tur nawą wiaskę które muszę wielki
do wielkiego oblekowca - adieu ~~znuż~~ znużony kartka
do Tolecy Kocisz wasz najwierniejszy

Wczoraj przyjechaliśmy wszyscy
zdrowi, lecz strudzony podróżą roz=
chorowałem się na migrenę, i cały wy=
chorowawszy a ożywszy posłałem do
P. Szembekowej o twój adres —
i pierwej posyłam ci to słów parę
abyś wyznaczył godzinę w której
zastanę cię podobno wyjeżdżasz
abyś zawsze także przeznaczenie
moje abym jak najrzadziej jak
najkrócej widywał cię —

Najrodzeńszy

Piątek
o 10tey
rano

JW. Kraszewskiemu

Kuratorowi Gymn.

WJPanu

w miejscu

pilno

Imość

Najdroższy – udaję się do
mojej poczty obejść dwie znak
życia i szczególnie pozdrowić
się/zgłopomnię o list Frania
bo w expedycji twojej sobotnej
wszystkiego nieodebrałem –
Przeczytam list od Świrzeńki
Oleszowskiej – moje uszanowanie pani
czytać i razem z poprzednim
listem Frania odesłać –
adieu ad videndum
vale et ama
najr. droższy

5 Marca
Poniedziałek

A.

Czy już przybył z Warszawy –
Antoni ja nie był niegdyś Zibki –
radbym go zobaczyć –

Najdroższy — Żałuję najmocniej
iż wczoraj niebyłem w domu
gdy z łaski Twojej odwiedziłeś
mnie — byłbym zaraz za powrotem pospieszył po-
witać cię wszystko, ale zapewnia-
nam cię iż cię niezostałbym
w twym mieszkaniu, i że zwykle
do późna można cię, będąc
przychodzić, jest to dla mnie
najdogodniejsza pora — lecz dziś
niepodobna mi bo zwykle
w niedzielę taki jest dniem obowiązku
dla mnie w pewnej instytucji
twojej pożyczkowej zwanej Góra
pobożności — Więc dopiero jutro
przybiegnę w poranny aby cię
po bratersku wszystko
powitać

a wiele cierpisz na tej ziemie
bo niema dla mnie życia póki
przebywać z rodzonkiemi —
więc adieu C. o jutra
Najrodzeńszy —

A

27 Lut.
Powiedziałem
o Ołeszarze

~~Środa~~ — 27 Marca

292

Jażeś donosiłem iż wybór
i odjazd Morzyńskiej za
granicę mocno nas zajmo-
wał, wczoraj rano
mają z nas panienkami
jechała do Częstochowy —
Dziś wieczorem powróciła
wczoraj co ty ksiądz byłem
niezdrowy, dziś nie tego — donieś
mi o sobie i czy dziś wieczorem
będziesz w domu — Teraz ośmie-
lam się proponować ci o po-
moc Zacnemu Emigranto-
wi (Popi… Zacnej familji Krakow-
skiej

Mobbo Jegomu majątek zo
brany pod Krakowem
na
brat rodzony majątek w
Łomskiej Guberni, lecz
nieszczęściem podobno więc
zmienia familijne m
ieś - Dziś ten P. Śmigrow
mówi jakoby z Motki Gór
a dzieci Warszawskie
niepróżnują, zdesperowan
udaje też co nas o pożycie
na moej przejażdżni z Jones
bo pewnie razem kolegowali
w emigracyi - o czem wie
z pewnością - Znam jur
od roku tego Pana

293

w Warszawie – przyzwoity
i żonę wiercim niepospolita=
kawalery być ogromnie
nieszczęśliwy – dziś prosi o
pożyczenie ~~[illegible]~~ na drogę i
opłacenie Narków, a za
miesiące odeszle więc póź= ale to może [illegible]
[illegible] Kl = Kelkonoście [illegible]
o[illegible] się proponował ci
aby Kelkonoście pożyczył więc
na moję odpowiedź chwilę –
czy przyśle lub nie przyśle
[illegible] zaraz odsom ci z miesiąca
co dziś zechcesz pożyczyć, aby

rzadnie potrzebni ciemu przy
co pomoc - Jozef drugi dzień
przebywa u mnie - dziś
będzie na objedzie z rosp
żoną przyjdzie a więc
dziś iż pomożemy
Nie nie stracisz bo zawsze
oddawali, o wiele dziś
pomódz możesz - gdyby
nieznał od dołu tego rodu
ka nie ośmieliłby się
plenipotentować w jego
interesie - przyrzekam iż
podobnymi interesami
cie nie będę bo wiem
narzekać ze nie będę podobn
oż zamiast może podanie

~~Maj~~ 13 Maja 294

Mój najdroższy – Nie mogąc dla słabości i gorąca odwiedzić cię przysłam [illegible] aby otrzymać rzetelną informacyję sobie [illegible] po wszystko [illegible], i żelaznej pracy Moja Żona onegdaj zabiegła wszystko w mieście podjeżdżała do tamtego Miejsca i od tamtego otrzymała ta wiadomość że Pan zdrowszy a dzisiaj w świecie powtarzano że zawsze mocne niedomagasz dziś Ludwik miał zawołać się odwiedzić, ale dziś cały dzień [illegible] widzie Ludwika – [illegible] podrygu zrobili i odmówili mi [illegible] dziś Ludwika – więc osierocony dziś i na dziś, litowanie nasze

[illegible]

bo światło zbyteczne upał
muzyka w domu między zwolne
osadzają — żyć mogę tylko
w cichości, a zawsze przygnębiony
niepoczliwemi interesami bo niek
niedomyśla się i dla ratowania
interesów rodziny z uporem
tej ziebie, a że sam niezgłosił
mego planu, bo skutkiem
zepsuty w Sprawiedliwości
Bożej i w oczach rodziny, dz
oskarżony ściągany przez niepr
tomnych — dźwigam z trudno
ścią wielką ten krzyż — nie
ustawicznie, bo pojęcie obowiązk
i prawość w działaniu dodaj
mi siły

Ludwik wczoraj przedstawował
ten interes od strony mu znanej
lecz przedstawował aby ci przesta=
wić w właściwym świetle
a to którze będzie (za dopowiedź) błędne
rozpoznawanie Generała i nie
można dziwić się że Generał
nie rozumie interesów obcej
nieznanej mu rodziny, lecz dzi=
wić się należy iż tak też śmiało
tej cięży ciężkiej wystąpił a
i tam zbliżyć się ciężko — to
taki symptomat zobrazowany
czy serce rodziny - Kto przekonany
o prawdzie tego co występuje w ob-
nej się z prawdą lecz pokątnie
knuć i przekręcać prawdę jest
to cios najsmutniejszy najboleśniej
szy dla rodziny —

sprawdziłaby przepowiednie naszej
Matki która na dni przeszło śmier
cią – zabolewała gorzkiewała przy
losie mojej – bo widziała [czytała] w przyszł
ści że śmierci mojej Matki
wszystko mnie odstąpi i rozłączy
postępy Emigracji i familii
Żony [mojej] że do dziś dojdzie sprawiedliwości
bo nikt żaden w obronie mojej
nie stanął, a tylko zawierając
z wrogiem w skryciu ne mnie
lub pozwalając ciskać obojętn
ścią dla sprawy mojej – a jedn
dziś już fakta a później więcej
jeszcze też same fakta przekonują
iż nie byłem zrozumiany – a d
czego? bo prawdziwie nie potrzeba
tem sercem należytych mi, jeżeli my
zostały wotum serce. Także odbierz
mnie gdy grom spadł na mnie
odcięta od widzenia
najrodzeńszej Ma

295a

Zamiejske je w Nosslawicach
wstąpiła w słach Jória przez 3
miesiące od niego niech mu Bóg
dopomoga każdemu i każdego
Bogu ne p obiecanie

nędzy więcej jak ubóstwo a

zastępuje ~~[illegible]~~

do braku miłości bliźniego

tęsknień

Dziś temu winszowaliśmy to z
bie wesołego alleluja, a
dziś starszym się [illegible] sługa
ściem i językiem ludu naszego
oświadczę ci Chrystus wos
Chrest
wkrótce gdzie spotkamy się
u P: Leona dziś niebędzie więc
w nowym mieszkaniu
odwiedzę cię
[illegible]

Wiadomości bieżące. Dzieła Goethégo przełożone na język francuzki. – Słowiańszczyzna w Grecyi.

Korrespondencye. Ze Lwowa p. K. W.

Korrespondencye zagraniczne. Z Berlina przez ①. – Z Florencyi przez H. Załobę.

Odcinek. Prelekcya Gzinikiewicza (dokończenie)

Jaśnie Wielmożnej Pani.

W tem momencie odbieram list od jednego z moich Kolegów uwiadamiający że P.P. Kronberg i Frenkel. otrzymawszy Koncessyą studiowania drogi z Warszawy do Lublina, i że równie Kolej Mławska jest przedsięwziętą. –

Łaskawe względy jakiemi niegdyś doznałem od JWPani. ośmielają mnie przypomnieć się Jej łaskawości, i upraszać by w takim wczasie dla mnie interesie raczyła kilka słów przemówić za mną P. Kronbergowi. Na teraz przebywam u Pana Gra=nickiego w Lydowcach, ale pragnąłbym jak najprędzej wrócić do pracy, do której przywykłem od tylu lat.

W nadziei że JWPani raczy przychylić się mojej prośbie. będę oczekiwał Jej odpowiedzi. –

Łącząc najgłębsze uszanowanie Jaśnie Wielmożnej Pani przypomi

nam się pierwszych z dawnych czasów

pełeleść. był WPan uprzejmy. —

Zostaję z najgłębszym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

Najniższy Sługa

Worowicz Konstanty.

Zestomiesi 30 września

1862 roku

adres do Łagowskiego —

Wojciech Woronicz

R. 1836. 8 Styc.

Cieszę się mocno, żeś przybył w swoie Strony; i
tak szczęśliwie; że, zarzuciłeś rolę od wesołości
Dowód to iest sprzyiaiącego Pana szczęścia
Oby! Ci zawsze służyło, przy zdrowiu dobro-
czynnym, w nayprzyiemnieyszych latach — To iest Życzenie ~~nasze~~ —
Ponieważ wspominasz mi; że, odpowiedzi moiey
w Dołhym nie odebrano — Nie iest wina moia —
odpisałem, i na pocztę oddałem — Jednak twoy
odpowiedź moią robię, tak samo, iak pierwey.
aby: gdy zeydą się listy, dowód był — że uczyni-
łem odpowiedź — Jak ten list powtórny doy-
dzie, oddałem staranie Stachowskiego — wię-
cey w tym względzie, z nim porozumiewaiąc się radzą —
le wspomina Stachy, że Ojciec Pana: wzywa
go nayprędzey do siebie — Trzeba iechać, bo
Ojciec chce tego — Sto Rodziców Stacha. Dłu-
gie lata wszystkim Życie — My tu zdrowi
iesteśmy — Autor iednak mocno zażyły — Prawo-
wać musi — bo Ojciec Stary, odpoczywa-
w wieczorach, lektura nasza odbywa się —

wspominam

wspominamy cię Pana — i wyglądamy prz
iazdu — jeśli będziesz mógł z okoliczności
swoich, zrobić, bez uszkodzenia interessa
tak wezwania Ojca — nie mam co do
nieść, ani nowego — ani nie ciekawego — Zaw
jak było, tak i jest — Kolubek przeczytaws
Zwant rymie, to jest, siedzi za stolikie
z ołowkiem, i z pełno papierow — Ba
i śmieszy swoimi minami —

Całuję Pana — Zawsze przyjaciel i sługa

W wę

d. 8 Stycz. 1836 r.

z Prawutyna

Żona moia, i wszyscy, przyjacielskie ukłony
zasyłaią —

à Monsieur Monsieur
le Compte Joseph
Krasewski

à Hondrie

le 16 Novembre Varsovie

301

Monsieur,

Je crains l'affaire de Bykowce, et pourtant puisqu'Antoine désire la faire, je m'adresse à vous en toute confiance à titre des liens qui nous unissent, vous suppliant de vouloir bien prendre de minutieuses informations sur ce qui y a rapport, afin de satisfaire Antoine, si c'est possible; dans le cas, où l'affaire pourrait être périlleuse pour nous, veuillez me l'écrire au plus tôt à l'adresse de ma Soeur Cieciszowska, afin que j'en sois informée et puisse y préparer mon Mari, car malgré le désir qu'il a de faire cet achât, il

ne souhaite pourtant pas de payer
plus que cette affaire ne lui rapporterait, d'autant
tant plus qu'il n'a pas de sommes prêtes
si considérables pour cela —

Veuillez agréer l'assurance de mon amitié
ainsi que celle de l'estime que vous porte

Louise Woronicz

J'embrasse tendrement la chère Sophie
de même que vos Enfans, mettant les miens
à vos pieds à tous deux —

Voilà l'adresse de ma sœur:
Madame Emilie Cieciszowska
na Brackiéy Ulicy N 1592.
à Varsovie

Powrót Antosia opóźnia się
w tej chwili jest jeszcze bardzo zajęty w Ob-
lekoniu, a potrzeby miejskie tak są ko-
nieczne, iż udaję się do Pana, z proś-
bą, abyś raczył mi pożyczyć 50 Rub. dziś
lub za kilka dni – a za powrotem Antosia
jak najśpieszniej z podziękowaniem uyszczę
się z długu mego

Zostaję z rzetelnym Szacunkiem

Życzliwa

L. Woroniczowa

304.

Monsieur Kraszewski

chez lui

Tom IVty i Vty. K, L, M, O, S, U, W.

Spis listów familijnych w Tomie czwartym i piątym zawartych.

Kruszewski Józef.	Karta 1.	z lat:	1855, 56, 57, 58, 60, 62.
Kruszewski Walenty	" 22.		1856, 57, 60.
Kruszewska Zeńcia	" 30.	"	"
Łoziński Bolesław.	" 32	"	1845, 52, 55, 56, 57, 60.
Łozińska Konstancja	" 80.	"	"
Łuniewski Gabriel	" 82.	"	1847, 49, 50, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61.
Malska	" 195.	"	1834, 42, 50.
Moraczewski Jan.	" 210	"	1855, 56, 60.
Moraczewski Seweryn	" 216.	"	1855, 56, 58, 60.
Moraczewska Joanna.	" 232.	"	1849, 51, 52, 53, 54, 55, 57, 58, 59, 61.
Moraczewska K.	" 1.	"	1850.
Moraczewska Zofja	" 11.	"	1857.
Olechowska	" 13.	"	1854, 59.
Stachowski Franciszek.	" 29.	"	1862.

Stachowski Józef	Karta. 31.	z lat:	1854, 59.
Stachowska Marja	" 57.	"	1856.
Szwykowski Walenty	" 61.	"	1860, 61.
Szwykowska Józefa	" 65.	"	1859, 60.
Urbanowski A.	" 77.	"	1835, 36, 40, 41.
Urbanowska E.	" 122.	"	1848.
Woronicz Antoni.	" 125.	"	1847, 54, 55, 5 57. 58, 59, 60, 61.
Woronicz Konstanty.	" 297.	"	1862.
Woronicz Wojciech	" 299.	"	1836.
Woroniczowa Louisa	" 301.		

Bibl. Jag.

Bibl. Jag.